



Dziennik Bałtycki

Nakład 68 707 egz.
nr 6 (18 294)
indeks 350028
Rok wydawania 60
cena 1 zł 30 gr
w tym 7% VAT



sobota, niedziela 8, 9 stycznia 2005 r.

WŁÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. Josepha Conrada Korzeniowskiego
BIBLIOTEKA GŁÓWNA
CZYTELNIĄ CZASOPISM
80-806 Gdańsk, ul. Tang Rakowy 5/6
301-48-11 do 14 wew. 242



Specjalny prezent od firmy



Dziennik z książkami!

Już we wtorek powieścią
„Tajemniczy ogród”
rozpoczynamy kolekcję



Powrót gwiazdy?

Czas na wielki powrót
Adriana Niecko do
televizji



Sprawdź, jak zdałeś

Próbna matura
z angielskiego
- test i odpowiedzi

28 NAJPIĘKNIEJSZE KSIĄŻKI DZIECIŃSTWA

WIECZÓR WYBRZEŻA

8 SZKOŁA

Rozstrzygnięcie sportowych plebiscytów „Dziennika”

LAUR DLA SYLWII

W szacownych wnę-
trach gdańskiego
Dworu Artusa nastą-
piło wczoraj roz-
strzygnięcie sporto-
wych plebiscytów naszej gazety. Po
raz 52 nasi Czytelnicy wybierali
Najlepszego Sportowca Roku w re-
gionie, a po raz pierwszy Najpopu-
larniejszego Sportowca Roku.

Tytuł Najlepszego Sportowca Ro-
ku 2004 na Pomorzu zdobyła brązo-
wa medalistka igrzysk olimpijskich
w Atenach, znakomita florecistka
Sietom AZS AWFIS Gdańsk Sylwia
Gruchała.

Kolejne miejsca na
podium zajęły także pa-
nie: brązowa medalistka
z Aten w skoku o tyczce
Anna Rogowska, z SKLA
Sopot oraz Małgorzata Dy-
dek z Lotosu Gdynia. Tej
ostatniej w Dworze Artusa
niestety nie było, bo sporto-
we obowiązki „rzuciły” ją
do Krakowa.

Tytuł Najpopularniej-
szego Sportowca Roku
2004 na Pomorzu przypadł
Annie Rogowskiej. Wypre-
dziła ona badmintonistkę
Piasta B Słupsk Kamile Au-
gustyn i piłkarza Pomezani
Malbork Marcina Rychlika.

Janusz Woźniak
Więcej na str. 26



Sylwia Gruchała wygrała nasz plebiscyt już drugi raz z rzędu. Całkowicie zasłużenie!

Fot. Robert Kwiatk

WOŚP. Finał już jutro

Szał serc



Po raz trzynasty, już w niedzielę, najwięk-
sza orkiestra świata pod batutą Jurka
Owsiaka rozpocznie swój koncert.
Wszyscy będą się rzucać. W tym roku na zakup
sprzętu dla oddziałów neonatologii i pediatrii.
„Dziennik” też postanowił dorzucić swoją cegieł-
kę. Dorzucamy ją zresztą regularnie od trzech lat.
Znów specjalnie dla Państwa mamy wielkoorkie-
strową gazetę. W szczególnej cenie dwóch zło-
tych. Nieco wyższej niż na co dzień. Dlaczego? A
dlatego, że złotówkę z każdego sprzedanego eg-
zemplarza prześlemy na rzecz Wielkiej Orkie-
stry. Gazetę kupicie Państwo od naszych prze-
dawców. Znajdziecie ich na całym Pomorzu,
wszędzie tam, gdzie dzieje się coś ciekawego. W
Gdańsku punkty sprzedaży usytuowane będą w
centrach handlowych Osowa, Alfa, Real, Auchan i
w ośrodku telewizyjnym. W Sopocie znajdziecie nas na
molo, a w Gdyni na największym na Pomorzu
koncercie wielkoorkiestrowym przy centrum Ge-
mini na Skwerze Kościuszki. Warto tam zajrzeć,
bo atrakcji nie zabraknie... W Gdyni będziemy też
w Teatrze Miejskim, w YMCA, CH Wzgórze oraz
DH Batory. Za każdy kupon od gazeciarza eg-
zemplarz, otrzymacie Państwo czerwone serdusz-
ko.

Magdalena Rusakiewicz

O Orkiestrze Jurka Owsiaka przeczytasz dziś
w specjalnej, czterostronicowej wkladce (we-
wnątrz numeru)

R E K L A M A

Zadbaj o bezpieczeństwo pracy

porady eksperta

czytaj
w dodatku Praca 10 stycznia
i www.naszemiasto.pl



306129A



Oświata-Lingwista
Nadbałtyckie Centrum Edukacji

NOWA MATURA

intensywny kurs przygotowawczy

styczeń-kwiecień 2005

Zapisy i informacje
Gdańsk, ul. Malczewskiego 51
tel. 303-30-30

307628A

Zaczął się Rok Toyoty

Wielki Wóz
nawet o 10500
złotych mniej!

Carter
Gdańsk Oliwa

TEL. 340 22 22
WWW.CARTER.PL



opinie@prasabalt.gda.pl



Bezpłatna infolinia

0 800 1500 39

Redakcja

„Dziennika Bałtyckiego”
80-894 Gdańsk
Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... podzielimy się. Pieniądze z Orkiestry dla Azji? Świetny pomysł, naprawdę! Nie wyobrażam sobie, że zbieramy przez cały dzień, liczymy te potężne kwoty, ekscytujemy się swoim sukcesem, powtarzamy, jakie to Polacy mają otwarte serca i że dla potrzebujących zrobią wszystko... A później nie umiemy się podzielić. To byłby nonsens.

internauta Zbyszek
... złotówki z ulicy. To nie przypadek, że wielki finał Orkiestry przypada właśnie teraz, kiedy cały świat mobilizuje się organizując pomoc dla Azji. To zrozumiałe, że jakaś kwota z naszych datków musi tam trafić. Nie w budżetu, nie od bogatych darczyńców, ale od zwykłych ludzi. Właśnie te złotówki godzinami zbierane na ulicy...

Karolina z Gdyni

WKURZA MNIE

... chytzy i hojni. Niektórym osobom nie odpowiada to, że świąteczna Orkiestra Owiśka część zebranych pieniędzy przekazuje poszkodowanym na Sri Lance. Dlaczego? Bo pieniądze „pójdą” tak daleko? To może trzeba było wcześniej też nie nic nie dawać na WOSP, tylko „władować” w szpital najbliższego miejsca zamieszkania. To dopiero nazywa się bezinteresowna szczerść...

internauta Cz. Nie broni ani jednych, ani drugich. Ale dla mnie oczywiste jest to, że kolejna komisja jest zemstą postkomunistów – za dwie poprzednie komisje i wynikającą z nich kompromitację SLD!

internauta Vega
... do kolekcji. To w końcu posłów zabraknie do tych wszystkich naszych komisji...

internauta wq

Więcej opinii na stronach serwisu
www.naszemiasto.pl

A to ciekawe! Nie będzie płacenia za dzieci Rodzenie bez zmian

Czy mieszkanki Trójmiasta będą dostawać pieniądze za urodzenie dziecka? Zapytaliśmy przedstawicieli gdańskiego, sopockiego i gdynińskiego magistratu, czy rozważają, śladem Krakowa i Warszawy, pomysł wprowadzenia w życie tzw. „premiu pępkowej” za narodziny nowego mieszkańca. W Krakowie jest to tysiąc złotych. W stolicy być może już wkrótce będzie to pięć tysięcy pod warunkiem, że rodzice dziecka, będą mieszkając w Warszawie przynajmniej od dwóch lat. W Słupsku podobny system już działa, jednak nie wszystkie rodziny mogą z niego skorzystać.

– To oferta dla potrzebujących. Pracownicy socjalni odwiedzają każdą z takich rodzin i oceniają jej potrzeby. Następnie za kwotę 500 złotych, kupują dla niej najpotrzebniejsze produkty – wyjaśnia Małgorzata Kowal, z biura prawnego Urzędu Miasta w Słupsku.

Trójmiejskie władze stawiają na pomoc w innym wydaniu. W Gdańsku próbowało już w roku ubiegłym wcielić taki pomysł w życie. Podobnie jak w Warszawie, z inicjatywą wyszli radni z ramienia LPR. „Wycenili” oni każ-



Matki małych gdańszczan nie mają co liczyć na specjalne premie.

Fot. Robert Kwaśnik

dego nowonarodzonego gdańszczanina na 500 złotych. Nie zyskali akceptacji swoich kolegów z Rady Miasta i pomysł upadł. Również w Gdyni zastanawiano się nad wprowadzeniem takiego rozwiązania. Grupa radnych pod przewodnictwem przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości zgłosiła taki projekt na jednej z ubiegłorocznych sesji Rady Miasta. – Pomysł został odrzucony, gdyż uznano tę koncepcję za niedopracowaną. Sensowniejsze, niż takie jednorazowe gesty, są rozwiązania systemowe. Dbamy w Gdyni o to, aby zagwarantować mieszkańcom jak najlepsze warunki do pracy i życia. To bardziej pomaga niż kilkakrotnie złoty jednorazowej pomocy – wyjaśnia Joanna Grajter,

rzecznik prasowy gdynińskiego UM.

Władze Sopotu są podobnego zdania. Swojego czasu zastanawiano się co zrobić, aby na świat przychodziła większa liczba mieszkańców, jednak nikt nie miał zamiaru premiować tego finansowo. Tutaj również postawiono na działanie długofalowe.

Maciej Pawlikowski

Liczba dnia

33,5

mln złotych

tyłe pieniądze musiałby przeznaczyć gdański Urząd Miejski w roku ubiegłym na wypłacenie premii dla wszystkich narodzonych dzieci

Jestem za

Marek Glinka, radny Ligi Polskich Rodzin w Gdańsku

– Wspieranie finansowe świeżo upieczonych rodziców w naszym mieście to dobry pomysł. Raz już był dyskutowany na sesji Rady Miasta w roku ubiegłym. Nie zyskał on jednak

akceptacji większości radnych. Gdyby trafił na sesję ponownie, popartym ten projekt. Oczywiście zdaje sobie sprawę, że pięć tysięcy złotych premii za narodziny dziecka to zdecydowanie za duże obciążenie jak na gdański budżet. Kwota ta mogłaby być mniejsza.



Fot. Gregorius Mehring

Jestem przeciw

Wojciech Fułek, wiceprezydent Sopotu

– Jednorazowe akcje tego typu, mimo że głośno medialnie, nie przynoszą spodziewanych efektów. Chyba nikt rozsądnie nie przypuszcza, że kilkusettysięczna premia spowoduje nagły wzrost urodzeń. Ja jestem zwolennikiem zaplanowanych działań długofalowych. Sopot ma do-
brze opracowany plan po-



Fot. Robert Kwaśnik

mocy dla najmłodszych mieszkańców kurortu. Staramy się działać na wielu płaszczyznach. Dbamy o jakość przedszkoli i szkół. Mamy najwyższe wydatki na pomoc społeczną w całym województwie.

Nasza akcja. Jak to robią inni?

Swobodny dostęp

Przed kilkoma dniami w Wielkiej Brytanii weszła w życie ustawa o swobodzie dostępu do informacji. Zawiera gwarancje dla mediów i obywateli uzyskania żądanych wiadomości od urzędów, instytucji i osób publicznych.

Co jest zapisane w ustawie? Instytucja, do której zwróci się obywatel (jest ich w sumie w Wielkiej Brytanii ok. 100 tysięcy) ma 20 dni roboczych na odpowiedź na pytanie czy ma daną informację. Jeśli ją ma, musi ją udostępnić zainteresowanemu. Obywatel informowania spoczywa na agendach władz rządowych, ale także samorządowych. Jeżeli instytucja odmówi udzielenia informacji można odwołać się do komisarsa ds. informacji. Gdy i to nie da, to może zwrócić się do Trybunału ds. Informacji.

– Swobodny dostęp do informacji publicznej jest fundamentem demokracji – podkreślają Brytyjczycy.



W Polsce obowiązują, przynajmniej w teorii, podobne przepisy. Dostęp do informacji z instytucji publicznych reguluje ustawa, która obowiązuje od 1 stycznia 2002 roku. W myśl jej przepisów, obywatele mają prawo do informacji. Urzędy muszą ich udzielić w ciągu 14 dni. Jeśli nie są w stanie w tym terminie dać odpowiedzi, muszą w ciągu dwóch tygodni poinformować ile jeszcze czasu potrzebują. Jeśli odmówią informacji, lub ich nie udzielią, zainteresowany może się odwołać do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Jak jest w praktyce, wiemy, dlatego „Dziennik” od kilku miesięcy prowadzi akcję „Masz prawo wiedzieć” (ml)

Pamiętaj - Ty też Masz Prawo Wiedzieć!

„Dziennik Bałtycki” prowadzi akcję „Masz Prawo Wiedzieć”, której celem jest promowanie prawa dostępu do informacji publicznej. W ramach akcji:

- informujemy Was o prawie dostępu do informacji publicznej
- pokazujemy Wam, w jaki sposób z tego prawa korzystać
- wpływamy na urzędników, aby udostępniali Wam informacje publiczną
- wskazujemy Wam sposób, w jaki zdobywać informacje publiczne
- piętnujemy leniwych urzędników
- ogłaszamy rankingi przyjaznych i nieprzyjaznych urzędów. Pamiętaj, Ty też Masz Prawo Wiedzieć! Czekamy na informacje od Ciebie. Skontaktuj się z nami – bezpłatny numer telefonu interwencyjnego: 0800-1500-39 lub e-mail: maszprawowiedziec@prasabalt.gda.pl

Informacji szukaj także na stronach www.maszprawo.naszemiasto.pl

próbna matura

z Dziennikiem

testy z rozwiązaniami

wtorek, 11 stycznia jęz. niemiecki

środa, 12 stycznia matematyka

czwartek, 13 stycznia historia, WOS

piątek, 14 stycznia biologia, geografia

sobota, 15 stycznia fizyka, chemia

POGODA

DZIŚ

Pogodnie. Częściowe zachmurzenie. Wiatr umiarkowany, południowy 7 m/s.

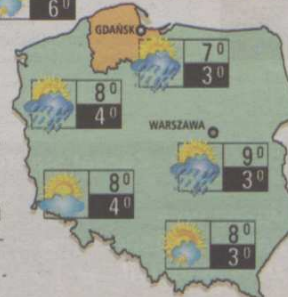
ciśnienie atmosferyczne

998 hPa

10.01.2005

(PAP/IMGW)

JUTRO 9.01.2005



PROGNOZA DLA POMORZA

Reakcja redakcji

Wielka sprawa

Bazylika Mariacka ma być remontowana. Gdańsk kojarzony jest czasami z zapyziałą prowincją. Trzeba zmieniać ten niekorzystny wizerunek. Dlatego bardzo ważne staje się przyćmienie nad Motławę jak największą liczbą turystów. Na pewno nie służy temu celowi na przykład smutny widok, który rozciąga się z Długiego Pobrzeża. Widać stamtąd zrujnowaną Wyspę Spichrz – wstyd dla Gdańska i symbol niemocy. Na szczęście, Gdańsk ma także powody do chluby. Jednym z nich jest bazylika Mariacka – bezcenny zabytek, bezcenna atrakcja turystyczna. Nikt nie powinien skąpić pieniędzy na jej remont. Mam nadzieję, że opiekunowie bazyliki przebiją się przez biurokratyczny mur i pozyskają niezbędne środki. Chcę także wierzyć, że na wysokości zadania staną władze miasta i znajdą sposób, aby wspomóc modernizację zabytku. Teraz jest on jednym z symboli Gdańska, aby stał się także symbolem skutecznego współdziałania w imię wielkiej sprawy, bo taką jest z całą pewnością remont bazyliki.

Mariusz Leśniewski

O remoncie czytaj na str. 3

Gdańsk. Kościół Mariacki czeka wielki remont

Nowa bazylika



Bazylika Mariacka czeka na wielki remont. Brakuje tylko i aż pieniędzy.

Fot. Grzegorz Michróg

Kilkuset tysięcy złotych potrzebuje bazylika Mariacka na przygotowanie odpowiedniej dokumentacji i ekspertyz, niezbędnych do przeprowadzenia na terenie zabytku prac remontowych i konserwatorskich. Wczoraj, główny konserwator bazyliki, Tomasz Korzeniowski, złożył do Departamentu Programów Regionalnych Urzędu Marszałkowskiego w Gdańsku, wniosek o sfinansowanie projektu z funduszy unijnych. Już za kilka tygodni będzie wiadomo, czy zdaniem urzędników najsłynniejszy gdański zabytek, zasługujący na to, by w niego inwestować.

Dawna świętość

– Chcemy, by wizytówką Gdańska, którą niewątpliwie jest bazylika Mariacka, odzyskała swoją dawną świętość – mówi Tomasz Korzeniowski. – Jednak żeby zacząć prace w kościele, najpierw czeka nas zebranie wszelkich niezbędnych dokumentów, a na to potrzebne są fundusze.

Niektóre z planowanych prac są absolutnie niezbędne, ze względu na stan techniczny kościoła. Reszta, zdaniem księdza infułata Stanisława Bogdanowicza, służyć będzie innemu celowi. – Wiele odwiedzających Gdańsk turystów swój kontakt z miastem ogranicza do spaceru Drogą Królewską, ulicą Mariacką i odwiedzenia naszej bazyliki. Warto więc, by ten symbol Gdańska wyglądał jeszcze lepiej niż do tej pory – wyjaśnia ksiądz Bogdanowicz. – Jeśli uda się przeprowadzić plano-

wane prace, Bazylika zyska nowy wygląd. Remontowi i konserwacji poddane zostaną wszystkie elewacje i wieża Bazyliki Mariackiej. Natychmiastowego remontu wymagają olbrzymie dwudziestometrowe okna.

Popekane okna

– Okna te mają już ponad 150 lat i ich żeliwna konstrukcja w wielu miejscach jest popękana. Trzeba ją jak najszybciej wymienić, przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo – wyjaśnia Tomasz Korzeniowski.

Nie lepiej wygląda dach bazyliki. Przy silnej wichurze spada z niego nawet kilkaset dachówek, co stanowi zagrożenie zarówno dla przebywających w pobliżu ludzi, jak i dla zaparkowanych wokół samochodów i okien okolicznych kamieniczek.

Te prace są absolutnie niezbędne i powinny być wykonane w jak najkrótszym czasie.

Nowe elementy

– Chcemy także zrekonstruować te elementy świątyni, których nie odbudowano po wojnie – mówi Tomasz Korzeniowski. – Nie wszyscy wiedzą, że na samym środku dachu bazyliki, znajdowała się wieżyczka, którą chcemy odbudować. Brakuje też zdobnych wykończeń szczytu transeptu (górnej części elewacji) od ulicy Piwniej. Planujemy także przywrócić kompleks przyległych do Bazyliki kamieniczek, w których mieściłaby się Szkoła Mariacka, jaka istniała w tym miejscu

przed wojną i zgodnie z naszym celem rozwoju turystycznego miasta, Dom Pielgrzyma.

Windy dla turystów

Zaadaptowane zostaną także pomieszczenia piwniczne i strych. Niektóre z pomieszczeń udostępnione zostaną zwiedzającym. – Chcemy zainstalować dwie windy, które umożliwią zwiedzanie sal ekspozycyjnych na strychu – dodaje Korzeniowski. – Oczywiście wszystkie nasze projekty będzie musiał zatwierdzić wojewódzki konserwator zabytków. Niezbędne są także niemałe pieniądze, które chcemy uzyskać z funduszy unijnych.

Szacowana kwota potrzebna na przeprowadzenie

tych wszystkich zmian to 50 milionów złotych. Absurdalne jest to, że choć bazylikę zbudowali i zasponsorowali sami gdańszczanie, a w jej podziemiach spoczywa kilkuset gdańskich rąjców i burmistrzów, prace w kościele nie mogą być finansowane z budżetu miasta.

– Jest to uwarunkowanie prawne. Ustawa nie pozwala nam na przekazywanie środków obiektom, które nie są własnością miasta. Możemy natomiast udzielać pożyczek i na modernizację takiego zabytku jak Bazylika, na pewno znajdują się środki w budżecie miasta – mówi Maciej Turnowiecki, rzecznik prezydenta Gdańska.

Magda Bukowska

Ważne miejsce Gdańska

Ksiądz infułat Stanisław Bogdanowicz

– Konieczność remontu i konserwacji bazyliki wynika zarówno z jej technicznego stanu, jak i ważnego miejsca, jakie zajmuje ona na turystycznej mapie Gdańska. Trzy lata temu powołałem do życia Biuro Ochrony Zabytków, które wspomagał przez firmę audytorską PricewaterhouseCoopers, działającą przy naszym kościele. Pierwsze prace z naszego planu przywrócenia bazyliki wyglądają sprawnie. Już w 1945 roku już rozpoczęliśmy. Kończymy właśnie remont Kaplicy Królewskiej. Mam nadzieję, że już w tym sezonie będziemy ją mogli otworzyć. Potrzebujemy na to około pół miliona złotych, co jest kwotą niewielką, jednak o tak małe środki nie możemy ubiegać się np. z funduszy unijnych. Mam nadzieję, że uda nam się zdobyć fundusze zarówno na zakończenie prac przy kaplicy, jak i te następne na remont i konserwację bazyliki. Nasze działania mają na celu zachowanie bazyliki Mariackiej dla przyszłych pokoleń.



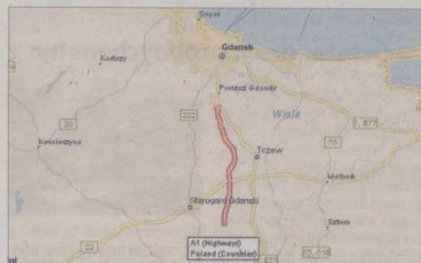
Fot. Robert Duda

Już w sobotę
15 stycznia
tylko
z Dziennikiem
książka
telefoniczna

województwa
pomorskiego
na płycie CD



Po pierwsze A-1. Anglicy już wiedzą
Mamy autostradę!



Ta droga istnieje! Niestety, tylko w głowach Anglików.

www.uk.map24.com

Autorzy jednej z angielskich stron internetowych przekonani są, że autostrada A-1 już istnieje. Umieścili ją na swojej mapie.

Chodzi o stronę www.uk.map24.com. Jest to wirtualny serwis z mapami ułatwiający planowanie podróży po całym świecie. Na jednej z nich widnieje już autostrada A-1.

– Zdarza się czasami, że twórcy map zwracają się do nas o informacje na temat sieci polskich dróg, zarówno

tych istniejących jak i planowanych – mówi Andrzej Maciejewski, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. – Nie słyszałem jednak aby zrobili to w tym przypadku.

Niezorientowanym przypominać zatem dla porządku, że budowa autostrady A-1 dopiero się rozpocznie, najprawdopodobniej 2 maja tego roku. Pierwszy, 90-kilometrowy, odcinek tej drogi, z Gdańska do Grudziądza, ma być gotowy do 2007 roku. (tef)

Oswiata. Obiadowa ulga samorządów Poczekali na ministra

Tym rozporządzeniem minister Mirosław Sawicki potwierdza zasadność funkcjonowania stołówek w szkole – oznajmił wczoraj Mieczysław Grabianowski, rzecznik Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. – Ale i wcześniej nie było konkretnych przepisów, które by tego zabraniały.

Mimo deklaracji ministerstwa przez ostatni tydzień w szkolnych stołówkach w całej Polsce było nerwowo. Podnoszono ceny obiadów, zwalniano kucharki albo przekwalifikowywano je na woźne. A wszystko przez to, że od 1 stycznia zniknął zapis, że uczeń płaci jedynie za wsad do kotła, zaś samorządy utrzymują szkolne kuchnie i placą kucharkom. Gminy

mogły podnieść ceny obiadów albo narażać się na zarzuty regionalnych izb obrachunkowych o niezgodne z prawem wydawanie pieniędzy. W Gdyni już po świętach zaczęto szukać luk w prawie. – I wyszło na nasze – cieszy się Joanna Grajter, rzecznik gdańskiego magistratu.

Władze Gdańska, licząc, że sprawa może się przeciągnąć, przygotowały uchwałę (będzie głosowana na najbliższej sesji), która pozwoli na rozszerzenie listy dzieci, mogących korzystać z bezpłatnych posiłków. Dobrze, że ministerstwo uderzyło się w piersi – mówi Maciej Turnowiecki, rzecznik prezydenta Gdańska. – Rozwiązanie przyjmujemy z ulgą.

(DJA)

Ściąga dla pacjenta! Lista gabinetów Gdy boli ząb

Ostrzegamy - mogą być kłopoty. Niektórzy pacjenci przyzwyczajeni do „swoich” stomatologów mogą podjąć pierwszą wizytę w tym roku zastać drzwi gabinetów zamknięte na kłódki. Mogą też dowiedzieć się, że jeśli zdecydują się pozostać pod opieką starego stomatologa, będą musieli za tę opiekę zapłacić.

A wszystko przez to, że Narodowy Fundusz Zdrowia uznał, że nie wszystkie gabinety stomatologiczne spełniają jego standardy. Część gabinetów stomatologicznych odpadła w walce o kontrakty na ten rok. Przedstawiciele NFZ twierdzą, że liczyli się tylko względy formalne - jakości sprzętu, kwalifikacje personelu... Odrzuceni stomatolodzy protestują, wskazując m.in. na

likwidację szkolnych gabinetów i ograniczenie najmłodszemu dostępu do leczenia zębów.

Jedno jest pewne - 7groszy za tzw. punkt w stomatologii (podobnie do 2004 roku) to dużo mniej od faktycznych kosztów wykonania procedur stomatologicznych. Poza tym NFZ wprowadził bardzo małe limity, które nie pozwolą leczyć wszystkich chętnych i obolałych.

W takiej sytuacji pacjentom przyda się wiedza - gdzie, do kogo i z jakim problemem zdrowotnym można się zgłosić. Od poniedziałku zaczynamy publikować listę gabinetów stomatologicznych w Trójmieście. W następnej kolejności przedstawimy listę lekarzy - specjalistów. Zapraszamy do lektury. (DJA)

W SKRÓCIE

■ Ostatni dzień próbnych matur

Dzisiaj „próbni” maturzyści po raz ostatni usiądą do egzaminacyjnych ławek. Będą zaliczać tzw. przedmiot dodatkowy, czyli ten, który wybrali sobie sami - np. geografii, biologii.

Wczoraj uczniowie z Pomorskiego pisali maturę z języka angielskiego, a w czwartek z polskiego. Do egzaminów przystąpiło około 18 tysięcy młodych ludzi z Pomorza. Mimo, że to tylko próba, przed prawdziwym egzaminem dojrzałości wszystkie zasady zostały zachowane - uczniowie zasiedli do ławek w galowych strojach, a nauczyciele zapowiedzieli, że nie będą na nic przytykać oka. (m.ż.)



Wczorajszą egzamin to tylko próba przed maturą, która odbędzie się w połowie kwietnia. Fot. Grzegorz Motewski

■ Opłatek dla Polonii

Polonia Gdańska jutro spotka się na opłatku z biskupem Zygmuntem Pawłowiczem. Uroczystość zaplanowano w sali, naprzeciw auli Jana Pawła II w Seminarium w Gdańsku Oliwie. W spotkaniu weźmie udział ks. Cezary Annusewicz, kapłan Gdańskiej Polonii. Oprócz tradycyjnego przełamania się opłatkami zaplanowano również koncert Marii Suwary i Małgorzaty Sienkiewicz z Akademii Muzycznej w Gdańsku, a także program artystyczny przygotowany przez Halinę Słojewską-Kołodziej. W imieniu organizatorów wszystkich serdecznie zapraszamy. Początek spotkania o godz. 14. (m.ż.)

Gdańsk. Międzynarodowy konkurs Cudzoziemcy projektują

Wydużono czas przyjmowania zgłoszeń do międzynarodowego konkursu na „Koncepcję architektoniczną elewacji kamieniczy gdańskiej XXI wieku”. Dotychczas, z całej Europy napłynęło kilkadziesiąt wniosków. W piątek (7 stycznia) lista miała być zamknięta. - Ze względu na duże zainteresowanie, termin przesunięto na 21 stycznia - mówi Bogusław Rutnicki, pomysłodawca międzyna-

rodowej rywalizacji. - Specyfikację konkursową wysłaliśmy do izb architektonicznych w niemal wszystkich krajach Europy.

Projektanci, przystępujący do konkursu mają do wyboru działki w obrębie Głównego Miasta Gdańska oraz na Starym Mieście. Najważniejsze kryteria oceny to: zgodność z wymaganiami urbanistycznymi, nawiązanie do „gdańskości” i walory estetyczne. (K.N.)

Trójmiasto

Pruszc. Gd. Dwa oświadczenia Kazimierza Kloki

Milion burmistrza

Czy w ciągu pół roku wiceburmistrzowi Pruszcza, Kazimierzowi Kłockowi spadło z nieba pół miliona złotych? Mogłoby się tak wydawać, czytając jego dwa oświadczenia majątkowe. W kwietniu ubiegłego roku przyznał się do posiadania 115 tys. zł w gotówce (oraz dwóch milionów w obligacjach i nieruchomościach, a także nieokreślonej sumy w akcjach i samochodach). W październiku złożył do niego jednak korektę, w której przypomniał sobie, że w 2003 roku uzyskał jeszcze 45 tys. zł dochodu z likwidacji swojej firmy. To jednak nie wszystko! Oprócz tej poprawki (45 tys. zł) stwierdził w nowym oświadczeniu, że nie ma już 115 tys. zł, a



Kazimierz Kłocka, wiceburmistrz Pruszcza Gd. powinien się ze swojego „błędu” wytłumaczyć wyborcom. Fot. A. Gancarz

1 milion 150 tys. zł! Skąd tak wielki przyrost oszczędności? Czy wiceburmistrz się pomylił, zataił swoje oszczędności, a może po prostu dorobił? Kazimierz Kłocka zarabia w urzędzie ok. 100 tys. zł rocznie.

Do tego kilkaset złotych miesięcznie wpada mu za pracę w komunalnej Spółce Wodnej. To wciąż nie tłumaczy tak spektakularnego wzrostu oszczędności. Niewiele też daje przestudiowanie za-

mieszczanego w internecie zeznania wiceburmistrza za rok 2002. Nie ma w nim wykazanych jego zarobków w Urzędzie Miasta, nie wiadomo też ile zarobił poza nim. Jako osoba fizyczna zajmował się wyrobem opakowań. Z tego tytułu uzyskał „przychód i dochód w wysokości 495 300 zł”. Ile z tego na rękę - nie wiadomo.

Co na to sam zainteresowany? Jak tłumaczy rozbieżności w zeznaniach? - Popeniłem błąd. Nie przywiązywałem do oświadczenia majątkowego aż tak dużej wagi - powiedział nam Kłocka.

Piotr Kławiński Rozmowę, która wyjaśni „błąd” wiceburmistrza, zamieścimy w poniedziałkowym dodatku Trójmiasto!

Gdańsk. Wśród światowego dziedzictwa kultury

Miasto pamięci i wolności

Ministerstwo Kultury wysłało do UNESCO wniosek o wpisanie Gdańska na Światową Listę Dziedzictwa Kulturowego. Hasło główne brzmi: Gdańsk - miasto pamięci i wolności.

Pierwszy raz próba wpisania Gdańska do tego prestiżowego rejestru nastąpiła w 1997 roku. Wówczas jednak wycofano wniosek, gdyż nie miał on szans. Teraz, proponowane są: Westerplatte - jako miejsce, gdzie rozpoczęła się II wojna światowa, plac przy Stoczni Gdańskiej z Salą BHP - jako symbol końca zimnej wojny - wymienia Roman Marcinek z Regionalnego Ośrodka badań i Dokumentacji Zabytków w Krakowie, autor redakcji wniosku. - Wskazano też następujące zabytki: Brama Wyżynna, Zespół Przedbramia Ulicy Długiej - jako obiekt wolności sądowniczej, Brama Złota, Dom Uphagena - jako symbol swobody ekonomicznej, pozwala-



Ratusz Głównego Miasta - to jeden z powodów, dla którego Gdańsk powinien trafić na Światową Listę Dziedzictwa Kulturowego. Fot. P. Marcinko

jając utworzyć dobroczynną fundację, Ratusz Głównego Miasta, Dwór Artusa, Brama Zielona, Żuraw, Kościół Mariacki (protestancki) i Kaplica Królewska (katolicka) - jako przykłady tolerancji religijnej.

Wkrótce zaczną się weryfikacja dokumentów przez urzędników w Centrum Światowego Dziedzictwa Kulturowego. Potem, do Gdańska przyjedzie ekspert UNESCO. Napisać poufny raport z tej wizyty.

Wniosek opracowywaliśmy przy udziale znanych ekspertów profesorów, którzy już wielokrotnie mieli kontakty z UNESCO - mówi Andrzej Duch, dyrektor Wydziału Urbanistyki, Architektury i Ochrony Zabytków Urzędu Miejskiego w Gdańsku. - Za półtora roku będziemy wiedzieli, czy Gdańsk zostanie wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury.

Kazimierz Netka

Gdańsk. Szturm klientów na Media Markt

Proszę się nie pchać!

Godzina zero wybiła. Wczoraj punktualnie o godz. 7 rano kilkaset osób stojących w kolejce nawet od północy zaczęło szturm na sklep Media Markt w Gdańsku. Powodem tej gorączki była wielka wyprzedaż. - Stoję już od godziny trzeciej. Przyszedłem, bo chcę kupić drukarkę. Rok temu kosztowała ona ponad tysiąc złotych, a dziś można ją kupić za 350 - mówi Paweł, mieszkaniec Zabianki.

Gdy otwarto drzwi marketu tłum ruszył w stronę wejścia i gdyby nie opanowanie pracowników ochrony mogłoby dojść do podobnej tragedii, jaka miała miejsce w Łodzi w ubiegłym roku. Na szczęście wczoraj nikt nie ucierpiał. - Liczba ochroniarzy została potrójona. Wczoraj w marketcie było ich 36. Dodatkowo na miejscu dyżurował lekarz - wyjaśnia Grzegorz Radzikowski, dyrektor sklepu Media Markt w Gdańsku. Maciej Pawlikowski



Kilka tysięcy osób szturmowało wczoraj gdański sklep. Szefostwo obiektu zawczasu pomyślało jednak o zwiększonej ochronie i pomocy policjantów. Fot. Grzegorz Motewski

Dziennik Bałtycki

z dostawą
do domu rano

sprawdź
0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

* cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Pomorze. Prezentacja Narodowego Planu Rozwoju

Premier Hausner odwiedzi Gdańsk

Drugiego lutego do Gdańska przyjedzie wicepremier Jerzy Hausner. Szef resortu gospodarki i pracy rozpocznie w ten sposób prezentację projektu Narodowego Planu Rozwoju (NPR) na lata 2007-2013. Prezentacja będzie się odbywała we wszystkich województwach, ale pierwsze w kraju będzie właśnie Pomorze.

– To dla nas bardzo ważne uznanie ze strony wicepremiera – uważa Tomasz Parteka, dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Przestrzennego w Urzędzie Marszałkowskim.

NPR to dokument, który programuje wykorzystanie przez Polskę funduszy strukturalnych i spójności z Unii Europejskiej. Dotychczasowy plan, na lata 2004-2006, był zintegrowany i jednolity dla wszystkich województw.

– To bardzo ograniczało nasze pole manewru – podkreślają urzędnicy. – Poza tym mogliśmy dysponować najwyżej ok. 30 proc. przyznanych kwot, reszta była rozdzielana centralnie.

Teraz ma się to zmienić. Na NPR, poza ogólnymi założeniami, ma się składać 16 wojewódzkich planów, uwzględniających specyfikę poszczególnych regionów. Poza tym NPR będzie dotyczył nie tylko środków unijnych, ale całokształtu działań rozwojowych, również tych finansowanych wyłącznie z krajowych środków.

NPR ma być zatwierdzony przez Radę Ministrów i przedstawiony UE w tym roku. Prezentacje projektu w województwach mają potwać do końca maja. Gdy wszystko zostanie już zaak-

ceptowane regiony przystąpią do przygotowywania własnych planów. Najpóźniej ma to nastąpić na początku przyszłego roku.

Warto dodać, że wojewódzkie konsultacje wicepremiera Hausnera, które poprzedziły przygotowanie tego projektu, w maju ubiegłego roku też rozpoczęły się od Gdańska. Już dziś wiadomo, że walka o kontrolę nad „rozwojowymi” pieniędzmi będzie zacięta. M. in. w projekcie rozwój wsi jest zapisany jako kompetencja samorządów. Tymczasem Ministrowi Rolnictwa już optuje za tym, aby

rozwoj był kontrolowany centralnie z Warszawy.

– Dzięki nowemu planowi będziemy mogli lepiej i bardziej samodzielnie decydować o wykorzystaniu pieniędzy – uważa dyrektor Parteka.

Michał Lewandowski



Konsultacje wicepremiera Hausnera zaczynają się w Gdańsku.

Fot. Robert Kwaśnik

Uznanie dla samorządu

Jan Kozłowski
marszałek województwa

– To, że prezentacje NPR rozpoczynają się w Gdańsku, jest dla nas bardzo ważne. Myślę, że to wyraz uznania wicepremiera Jerzego Hausnera dla naszego przygotowania do członkostwa w Unii Europejskiej i dotychczasowego wykorzystania środków z tego źródła.

Plan na lata 2007-2013 będzie uwzględniał specyfikę każdego województwa. Nie będzie już jednego planu dla wszystkich, a 16 jego odmian. Chcemy zaprezentować nasze zdanie w poszczególnych kwestiach. M. in. to, że już dziś szukamy nowelizacji strategii wojewódzkiej, tak aby była zgodna z założeniami planu.



Gdynia. Początek procesu w sprawie Cadeny

Cyrk na sali sądowej

Tylko dzięki godnej podziwu determinacji sędziego Tadeusza Kotki, przed Sądem Rejonowym w Gdyni udało się wczoraj rozpocząć proces przeciwko byłym zarządcom firm budujących osiedla Cadena Park, Cadena Piast i Millennium. Według prokuratury czterech byłych prezesów doprowadziło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przedstawicieli ponad stu firm, nie płacąc im za wykonane usługi budowlane. Straty liczone są

w dziesiątkach milionów złotych. Oskarżeni i ich obrońcy stosowali wczoraj wszelkie możliwe sztuczki, aby storpedować proces. Skład sędziowski nie dał się jednak zbić z tropu. Najpierw okazało się, że na sali nie ma jednego z oskarżonych, Zbigniewa Ch., oraz obrońcy kolejnego z mężczyzn, Ch., według założeń broniących go mecenasów przebywać ma w szpitalu psychiatrycznym. Zaświadczenie o jego rzekomej chorobie nie zostało podpisa-

ne jednak przez ordynatora szpitala. Najciekawiej było jednak, gdy oskarżony Mirosław J. oświadczył, że leczy się na depresję i na dowód tego wyciągnął z kieszeni leki. Sędzia wezwał jednak lekarzy pogotowia ratunkowego i biegłych psychiatrów, którzy po badaniu stwierdzili, że J. może brać udział w procesie, nie powinien jedynie zeznawać. Akt oskarżenia więc odczytano. Kolejna rozprawa we wtorek.

Szymon Szadurski

Gdańsk. Afera PZU

Akta jada do nas

Wydział do spraw przestępstwa zorganizowanej Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku dostanie do prowadzenia trzy sprawy związane z prywatyzacją PZU. Prowadziła je wcześniej Prokuratura Okręgowa z Warszawy. Dwa zostały przez nią wcześniej umorzone, a jedno zawieszono.

Jak zaznacza szef PA Janusz Kaczmarek akta nie dotarły jeszcze do Gdańska.

Decyzję o przekazaniu trzech spraw dotyczących sprzedaży największego polskiego ubezpieczyciela podał zastępca prokuratora generalnego Kazimierz Olejnik.

Niezwłocznie po otrzymaniu akt rozpoczniemy odpowiednie czynności – zapowiada Krzysztof Trynka, rzecznik prokuratury. – Postępowania zostaną wznowione.

Nie wiadomo czy trzy śledztwa zostaną połączone w jedno.

Taką sugestię podała wczoraj Małgorzata Wilkosz-Śliwa, rzecznik Prokuratury Krajowej. Według niej, „można się tego spodziewać”.

Po analizie spraw będzie brane pod uwagę takie rozwiązanie – informuje Janusz Kaczmarek.

(ml)

O aferze PZU na str. 6

IPN. Komunikat

Shukają świadków

Gdański oddział Instytutu Pamięci Narodowej poszukuje osób mogących coś wiedzieć o zbrodni hitlerowskiej z czasów drugiej wojny światowej.

IPN szuka informacji o zabójstwie Dominika Kowalewskiego i kilkunastu innych osób, do którego doszło 4 lipca 1944 roku w Wilnie. Ludzie ci zginęli po wyprowadzeniu ze schronu znajdującego się przy ul. Zakrętowej od wybuchu bomby lub przez rozstrzelanie.

Wszyscy, którzy mogą coś na ten temat powiedzieć proszeni są o przesyłanie listów na adres: IPN - Oddziałowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku, ul. Witomińska 19, 81-311 Gdynia.

(tef)

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną
dostawą
do domu rano
0 800 15 00 26

Gdańsk. Gwałciciel ujęty

Na gorącym uczynku

Policjanci schwytali grażującego na gdańskim Przymorzu gwałciciela. Tego typu przestępstwa ujawniane są zazwyczaj w ten sposób, że na policję zgłaszają je ich ofiary. Tym razem przestępca został ujęty na gorącym uczynku.

Policjanci z sekcji kryminalnej patrolowali rejon ulicy Chłopskiej. W parku zauważyli dwójkę ludzi. Kiedy podjechali bliżej okazało się, że są świadkami gwałtu. Kobieta, która była ofiarą przestępstwa na widok policyjnego samochodu zaczęła wołać o pomoc.

Wystraszonego gwałciciela próbował uciekać, podciągając jednocześnie spodnie. Policjanci szybko go schwytali. Niestety, ucieka przestępstwa na ofiarę gwałtu.

Policja prosi ją o pilny kontakt. Zatrzymanym okazał się 27-letni Radosław K. z Międzyzrzecz. Podejrzewamy, że nie jest to jego pierwsze tego typu przestępstwo – twierdzi rzecznik prasowy gdańskiej policji Danuta Wołk-Karczewska. – Sprawdzamy jego przeszłość kryminalną. Nie-



Gwałciciel zamykany na gorącym uczynku. Rzadki widok.

Fot. Robert Kwaśnik

wykluczone, że w przeszłości był on sprawcą innych gwałtów.

Policja prosi wszystkie osoby, które były ofiarami gwałtu, a nigdy nie poinformowały o tym organów ścigania o kontakt pod numerem 553 00 21 lub 321 62 22. Nawet, jeśli nie uda się ustalić żadnej ofiary Rafała K., i tak trafi on za kratki. Od trzech lat uchyla się od odbycia kary pozbawienia wolności, na którą za kradzież skazał go gdański sąd.

Grzegorz Jankowski

Pomorskie. Wojewoda poparł przyrodników

Nielegalne decyzje

Za „rażące naruszenie prawa” uznał wojewoda pomorski decyzje o warunkach zabudowy w Karwieńskich Błotach, wydane przez wójta gminy Krokowa. Ten nie zamierza składać bronii.

Przypomnijmy. Dwa miesiące temu ujawniliśmy, że miłośnicy przyrody skupieni w Grupie Założycielskiej Parku Kulturowego „Karwieńskie Błota”, oskarżają wójta gminy Krokowa Henryka Deringa o łamanie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Według nich wydał on bowiem kilka decyzji o warunkach zabudowy w Karwieńskich Błotach na terenie dla którego nie został jeszcze opracowany miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, co jest niezgodne z prawem.

Tymczasem decyzja o warunkach zabudowy to bardzo ważny dokument. Bez niego niemożliwe jest uzyskanie pozwolenia na budowę.

Członkowie grupy twierdzą, że wójt wieział, że nie wolno mu było wydawać de-

cyzji. Na dowód pokazali nam dopekiering jakie w tej sprawie Dering wysłał w marcu ubiegłego roku do wojewody pomorskiego i jego negatywną odpowiedź. Podobne stanowisko zajęło też kilka innych urzędów. Wójt odrzucił te zarzuty twierdząc, że decyzje o warunkach zabudowy wydane zostały bez uszczerbku dla prawa.

Protesty miłośników przyrody poskutkowały. Kilka dni temu wojewoda pomorski uznał, że decyzje wójta wydane były z rażącym naruszeniem prawa i zwrócił się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Gdańsku o stwierdzenie ich nieważności. – Bardzo nas cieszy taki obrót sprawy – mówi jeden z członków Grupy Założycielskiej Parku Kulturowego „Karwieńskie Błota”. – Mam nadzieję, że wójt wreszcie się opamięta i zacznie szanować prawo.

– Szanuję – odpowiada wójt. – To jeszcze nie koniec tej sprawy. Udowodnię, że mam rację.

Tomasz Falba

Szóstklasto!
Powtórz matematykę przed
we wtorek sprawdzianem
w Dzienniku
korki we wtorki
z GWO

Po tsunami. Rośnie tragiczny bilans 165 tysięcy ofiar

Według najnowszych oficjalnych danych, liczba zabitych w dotkniętych kataklizmem krajach Azji przekroczyła 165 tys. osób. Takie informacje podały w piątek agencje Reutersa i AFP. Ta tragiczna liczba może się nadal zwiększać. – Szacujemy, że zabitych może być nawet 200 tysięcy – stwierdził wczoraj William Robertson, jeden z obserwatorów ONZ w Azji. – Jeśli chodzi o liczbę rannych może być ona jeszcze większa. Wiele osób do końca życia pozostanie kalekami i nie będzie mogła sama zarabiać na życie. Dlatego tym bardziej konieczna jest międzynarodowa pomoc na dużą skalę.

W Europie w Brukseli zajmą się nią unijni szefowie dyplomacji. Polskę będzie reprezentować nowy minister spraw zagranicznych, Adam Rotfeld. Tymczasem w niektórych rejonach dotkniętych kataklizmem życie wraca powoli do normy. Hotelarze z Tajlandii mają nadzieję, że do października tego roku uda się odbudować choć część obiektów turystycznych. To ważne, ponieważ wpływy z turystyki są ważną



Kofi Annanem wstrząsnęła skala zniszczeń w Indonezji.

Fot. PAP/SPA

częścią budżetu tego kraju. Podobnie jest w Indonezji.

– Widzieliśmy ludzi, którzy zaczynają odbudowywać swe życie. Jestem przekonany, że z czasem dzięki wysiłkom rządu i wspólnoty międzynarodowej ci ludzie zdołają się podźwignąć – powiedział wczoraj Kofi Annan, sekretarz generalny ONZ, który był jednak wstrząsnęty skalą zniszczeń poczynionych przez tsunami. (Leś, PAP)

Moskwa. Kradzież roku Na milion dolarów!

Na ponad milion dolarów okradziono moskiewskie mieszkanie rektora jednej z archangielskich uczelni. Mimo że to dopiero początek 2005 roku, milicja nazwała przestępstwo „kradzieżą roku”.

Kradzież zgłosił Anatolij Jeżow, który jest rektorem Międzynarodowej Szkoły Zarządzania w Archangielsku i zarazem generałem-pułkownikiem „wojsk kozackich”.

Powiedział, że 4 lub 5 stycznia przestępcy dostali się do jego mieszkania

w Moskwie, otworzyli wbudowany w ścianę sejf, skąd zabrali 459 tysięcy euro i 10 tysięcy dolarów amerykańskich, które – jak wyjaśnił poszkodowany – należały do uczelni i były przeznaczone na zakup nowej siedziby. Poza tym z sejfu zabrano 300 tysięcy dolarów USA należących do Wielkiego Bractwa wojsk kozackich w Rosji i za granicą.

Złodzieje nie pogardzili też wyrobami jubilerskimi i 107 orderami i medalami. Straty oszacowano na 31 mln rubli, czyli ponad 1 mln dolarów. (PAP)

Warszawa. Komisja śledcza zbada sprawę prywatyzacji PZU Do trzech razy sztuka

Polska ma trzecią komisję śledczą. Wczoraj Sejm, niemal jednogłośnie, powołał bowiem speckomisję do zbadania prawidłowości prywatyzacji PZU. Komisja ma skontrolować skutki decyzji prywatyzacyjnych dla Skarbu Państwa oraz wskazać osoby winne ewentualnych nieprawidłowości.

Wśród członków komisji znajdzie się najprawdopodobniej Marek Pol, którego zaproponowała Unia Pracy. Ta kandydatura wzbudza duże emocje, ponieważ Pol określany jest m.in. jako jeden z bardziej nieskutecznych ministrów III RP. Na to miano zasłużył sobie szefując Ministerstwu Infrastruktury, które celowało w dziwnych pomysłach, ale nie miało wizji na rozwój dróg w Polsce z budową autostrad na czele.

Oprócz Pola w komisji zasiądzie jeszcze 10 innych posłów. Kluby parlamentarne mają do następnego piątku czas na zgłaszanie swoich kandydatów. W skład komisji ma wejść 3 przedstawiciele SLD i po jednym pośle pozostałych klubów. Prawdopodobnie jedno miejsce przypadnie kołom poselskim.

Według wstępnych informacji, z ramienia SLD w skład komisji mają wejść Ryszard Zbrzyzny, Małgorzata Ostrowska i Jacek Zdrojewski. Kandydatem PO będzie Zbigniew Chlebowski. SdPi zaproponuje Bogdana Lewandowskiego, PSL – Jana Burego, Samoobrona – Jana Łącznego, zaś LPR rozważa kilku kandydatów – Zygmunta Wrzodaka, Roberta Strąka,



Marek Pol ma być jednym z członków nowej komisji śledczej. Czy popisie się wiedzą i docieklnością? Część posłów ma poważne wątpliwości. Już teraz jego kandydatura budzi duże emocje.

Fot. Robert Kwasnik

Powiedzieli po głosowaniu

- Premier Marek Belka: – Istnieje potrzeba, żeby wyjaśnić sprawę prywatyzacji PZU
- Krzysztof Janik, SLD: – Powołanie komisji to wielki sukces Sejmu
- Tomasz Nałęcz, SdPi: – Okazuje się, że nie ma lepszego lekarstwa na korupcję niż komisja śledcza
- Andrzej Aumiller, szef klubu UP: – Skoro prokuratura i inne służby do tego powołane nic nie zrobiły w sprawie wyjaśnienia nieprawidłowości w sprawie prywatyzacji PZU, to tę rolę musi przejąć Sejm.

O co chodzi?

W 1999 roku Skarb Państwa sprzedał 30 proc. akcji PZU konsorcjum Eurok i BIG BG. W aneksie do umowy z 2001 roku Eurok otrzymało możliwość kupienia kolejnych 21 proc. akcji PZU. Strona polska – zdaniem Eurok – nie wywiązywała się z umowy. Dlatego w 2003 roku firma wniosła przed Trybunał Arbitrażowy w Londynie sprawę przeciwko Polsce. Wnioski o powołanie komisji śledczej pojawiły się po tym, jak poniedziałkowa „Rzeczpospolita” zamieściła fragmenty oświadczenia byłego prezesa Eurok, Joao Talone, przygotowane dla Trybunału Arbitrażowego. W oświadczeniu Talone ujawnia wiele nieznanych faktów, rzucających nowe światło na przebieg tej prywatyzacji.

Sprawa FOZZ. Bez wyroku Znów opóźnienia

Nowa opinia dotycząca strat, jakie Skarb Państwa poniósł w wyniku działalności osób kierujących Funduszem Obsługi Zadłużenia Zagranicznego w latach 1989-1990, musi zostać uzupełniona. Tak zdecydował warszawski Sąd Okręgowy. Korekta ma zostać przygotowana do 14 stycznia. Zdaniem obserwatorów, oznacza to, że proces znów się przeciągnie. Maleją szanse na wydanie

wyroku w tej bulwersującej sprawie. W pierwszej opinii z lat 90. straty wyceniono na 354 mln zł. W marcu 2003 roku sąd uznał, że ekspertyza ta nie spełnia wymogów merytorycznych. Powstał więc nowy zespół biegłych, który od marca 2004 ponownie rozpoczął opracowywanie ekspertyzy. Trafiła ona do sądu 17 grudnia. Generalnie potwierdza ustalenia wcześniejszej opinii. (Leś, PAP)

Największa afera

Proces w sprawie FOZZ dotyczy największej nierozliczonej afery gospodarczej. Zdaniem prokuratury, pieniądze przeznaczone dla Funduszu, którego zadaniem był popyny wykup długów zaciągniętych przez PRL na Zachodzie w latach 70. i 80., zostały przywalaszczone albo rozdysponowane w sposób niezgodny z prawem. Na ławie oskarżonych zasiadają m. in. Grzegorz Żemek, były szef FOZZ, jego zastępczyni Janina Chim oraz troje innych biznesmenów. Grozi im do 10 lat więzienia. Nie przynajmniej do zarzucanych czynów. Wszyscy odpowiadają z wolnej stopy.

TELEGRAF

■ Z kraju

■ Katowice
Przed Sądem Rejonowym rozpoczął się proces Leszka B., oskarżonego o zabicie współpracownika służbami bezpieczeństwa PRL przy składaniu wniosku do Instytutu Pamięci Narodowej o udostępnienie swych teczek.

■ Warszawa
Prawie dwięćdziesiąt kołowych transporterów opancerzonych Rosomak otrzymujących w tym roku polskie wojska lądowe.

■ Ze świata

■ Włochy
W zderzeniu pociągu osobowego z towarem w okolicach Bolonii zginęło wczoraj ponad 10 osób.

■ Nigeria
Gigantyczny pożar w naftowym mieście Port Harcourt w pozabawil w czwartek dach nad głową 10 tysięcy osób.

w czwartek

dodatek
ZDROWIA • MODA • URODA

a w nim:

- Czy homeopatia leczy przeziębienie?
- Dbajmy o dżiasta • Moda na stoku
- Kremy na zimę

w każdy czwartek
z Dziennikiem

19 proc.

Tyle według Piotra Kulpy, wiceministra gospodarki, wynosiła stopa bezrobocia w grudniu ubiegłego roku. Jest ona wyższa od listopadowej o 0,3 proc. Oficjalne dane o stopie bezrobocia w grudniu Główny Urząd Statystyczny poda w drugiej dekadzie stycznia.

6.01. - 4,1232 zł
7.01. - 4,1079 zł

6.01. - 3,1277 zł
7.01. - 3,1037 zł

6.01. - 5,8531 zł
7.01. - 5,8430 zł

-0.02 zł
C EURO
W NBP

-0.02 zł
USD
W NBP

-0.01 zł
GBP
W NBP

Gospodarka

::7

LICZBA DNIA

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

sobota, niedziela 8, 9 stycznia 2005 r.

Podatki. Po fryzjerach czas na lekarzy i prawników

Kasa fiskalna w gabinecie

S tało się. Sejmowa Komisja Finansów Publicznych proponuje wprowadzenie kas fiskalnych dla usług medycznych, prawniczych oraz usług pośrednictwa finansowego. Propozycje zawarto w projekcie dezyderatu do ministra finansów. Prace nad tym dokumentem jednak się przeciągają. Komisja nie zajęła się nim na ostatnim spotkaniu z powodu braku quorum. Do tej pory nie został też omówiony przez komisję.

Jej członkowie muszą rozstrzygnąć m.in., kiedy lekarze i prawnicy mieliby zapłacić kasy. W projekcie zapisano trzy warianty. Pierwszy zakłada, że kasy będą obowiązywały od 1 kwietnia



Lekarz z kasą fiskalną? Sejmowa komisja proponuje wprowadzenie kas fiskalnych dla usług prawniczych, finansowych i medycznych.

Fot. Radostaw Józwiak

2005 roku, drugi – że od 1 lipca 2005 roku, a trzeci – że od 1 października 2005 roku. Tak czy inaczej, jeszcze w tym roku.

Co na taki obrót sprawy, czyli obciążenie kasami fi-

skalnymi lekarzy i prawników, powie resort finansów, nie wiadomo. Wiadomo, że resort nie miał oporów obciążając tym obowiązkiem taksówkarzy, a od maja tego roku tapicerów i fryzjerów,

fotografów, lakierników, intrygatorów i pozłotników. Zwolnieni z obowiązku instalowania kas fiskalnych są ci podatnicy (oprócz taksówkarzy), których obroty w tym roku nie przekroczyły 40 tysięcy złotych.

Takie rozwiązanie, czyli albo wszyscy, albo nikt, byłoby zgodne z zasadą równości – twierdzi Piotr Dominiak, ekonomista z Politechniki Gdańskiej. – Skoro tapicerzy to dlaczego nie lekarze.

Komisja sejmowa postuluje również, by w projekcie dezyderatu zamieścić zapis dotyczący objęcia obowiązkiem posiadania kas fiskalnych w przypadku przychodów z gier losowych i zakładów wzajemnych.

Wioletta Kakowska

Telekomunikacja. TP SA złamała prawo? Urząd broni Tele2

Telekomunikacja Polska (TP SA) łamie prawo, żądając od abonentów kopii umowy zawartej z konkurencyjnym operatorem Tele2 – uznał Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK) i nałożył na spółkę ponad 1,4 mln zł kary.

Przypomnijmy, że zainteresowani mogą już bez przeszkód korzystać z usług Tele2, w tym z rozmów miejscowych i strefowych, przez tzw. preselekcję – złożenie u dotychczasowego operatora dyspozycji o kierowaniu połączeń przez sieć wybranego operatora albo przez wybranie numeru dostępu do sieci. Ale są zmuszeni nadal być abonentem TP SA i opłacać pakiet podstawowy (43 zł), a użytkownicy najtańszego pakietu (28 zł) w ogóle nie mają dostępu do



usług szwedzkiego operatora. To właśnie tę lukę próbowała wykorzystać TP SA, która chciała „wymusić” lojalność swoich klientów domagając się okazania nieistniejącej umowy zawartej z konkurencyjnym operatorem.

Użytkownicy połączeń Tele2 dostają osobną fakturę tylko za wykonane połączenia. W założeniu współpracy obu operatorów zyskiem mają być niższe stawki.

Dariusz Dulaba

R E K L A M A

Auto+moto+gratka

zamów reklamę

w środę w Dzienniku

Zadzwoń

(058) 30 03 200

Dom+nieruchomości+wnętrza

zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w WEJHEROWIE (tel. 672-21-51) ogłasza, że dnia 8.02.2005 r. o godz. 8.30 w budynku Sądu Rejonowego w WEJHEROWIE, mającego siedzibę przy ul. JANA III SOBIESKIEGO 302 w sali nr 13, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości należącej do:

WIERZBIKA BARBARA

stanowiącej:

Działek gruntu 152 i 203 mapy 1 o powierzchni 2,86 ha
działka 152 zabudowana budynkiem wielofunkcyjnym
jednokondygnacyjnym, częściowo podpiwniczonym
część mieszkalna o powierzchni 185 m²
część socjalna o powierzchni 44,5 m²
część warsztatowo-garażowa o powierzchni 63,1 m²
część produkcyjna o powierzchni 923 m²
oraz budynek agregatu prądowłocznego o powierzchni 24 m²

W dziale III wzmianka o służebności mieszkaniowej – po zbyciu zostanie wykreślona

położonej:

KOLECZKOWO, ul. mjr. BOJANA 5,
dla której WYDZIAŁ KSIĄG WIECZYSTYCH PRZY SĄDZIE REJ. W WEJHEROWIE prowadzi księgę wieczystą nr KW 62821.

Suma oszacowania wynosi 673 310,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 504 982,50 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 67 331,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Komornik

30R28A

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Gdańsku

ul. Marynarki Polskiej 134A

80-865 Gdańsk

tel. 058 343 07 18

ogłasza przetarg nieograniczony o wartości szacunkowej poniżej 60 000 euro na

sprzątanie pomieszczeń biurowych

Przedmiot zamówienia obejmuje świadczenie kompleksowych usług

sprzątania pomieszczeń biurowych MOPS na terenie miasta Gdańsk.

Nie dopuszcza się składania ofert częściowych i wariantowych.

Termin realizacji (wymagany): od 1 lutego 2005 r. do 31 stycznia 2006 r.

Miejsce realizacji: Miasto Gdańsk.

Kryteria oceny ofert: cena - 100%

Wadium: 1500,00 zł

Termin związania ofertą: 30 dni.

Oferty należy składać w Kancelarii MOPS w Gdańsku (pok. nr 11) do dnia

19 stycznia 2005 r. do godz. 10.00.

Zamawiający otworzy oferty w siedzibie MOPS w Gdańsku (pok. nr 101)

w dniu 19 stycznia 2005 r. o godz. 10.15.

W przetargu mogą wziąć udział Wykonawcy spełniający warunki

określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia w cenie 8,00 zł (brutto)

można nabyć w Kancelarii MOPS w Gdańsku przy ul. Marynarki Polskiej 134A

(pok. nr 11) lub za zaliczeniem pocztowym.

Inwestycje. Utknęła ustawa o wspieraniu
Poszło o miliony

Komisje Finansów Publicznych oraz Gospodarki przerwały prace nad projektem ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji o dużym znaczeniu dla gospodarki, czyli nie mniejszych niż równowartość 40 mln euro lub tworzących nie mniej niż 500 nowych miejsc pracy. Poszło o równowartość 40 mln euro. Prawica domagała się zastąpienia jej kwotą 10 mln euro, lewica była za pozostawieniem projektu w obecnym kształcie. Ostatecznie poprawka nie przeszła. Wiceminister

gospodarki Krzysztof Krysztoski przekonywał posłów, by jak najszybciej przegłosowali wejście ustawy w życie. Jego zdaniem, pozwoli ona na wspieranie inwestycji w 2005 roku potrzebną kwotą ponad 200 mln zł. Projekt zakłada udział własny przedsiębiorcy w nakładach na inwestycję w wysokości nie mniejszej niż 50 proc. Poseł Artur Zawisza (PiS) już zapowiedział, że w trakcie drugiego czytania projektu ustawy w Sejmie zgłosi sprzeciw wobec wprowadzenia tej ustawy w życie – bez powyższej poprawki.

(DD)

NOTOWANIA

Dane z kantorów 6-7.01.2005 r.

Kupon/ spread/waluty	„Max” Gdańsk	„Green” Gdańsk	„W Sopocie”
USD	305 / 317 ▲	305 / 317 ▲	305 / 317 ▲
EUR	405 / 420 ▲	405 / 420 ▲	405 / 420 ▲
SEK	44,7 / 46,2 ▲	44,7 / 46,2 ▲	44,7 / 46,2 ▲
GBP	573 / 593 ▲	573 / 593 ▲	573 / 593 ▲
CHF	261 / 271 ▲	261 / 271 ▲	261 / 271 ▲

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski. ▲ – spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; ▲ – wzrost ceny; ● – cena bez zmian

Teraz znajdziesz pracę szybciej!

w poniedziałek
z DziennikiemPraca+szkoła
+szkoleniaJak będą zmieniały się
nasze płace w 2005 roku

Próbna matura. Test z języka angielskiego

Sprawdź, jak zdałeś

Arkusz I

TRANSKRYPCJA TEKSTU DO SŁUCHANIA

Zadanie 1.

Interviewer: The Food Programme has been on Radio 4 since the late seventies. Whose idea was it?

Derek: I had the idea of The Food Programme many years ago when I was working in Scotland. It was first transmitted on Scottish television in 1976 and it went on to Radio 4 in 1979.

Interviewer: Why do you like Scotland and especially the Isle of Skye so much?

Derek: My mother's parents came from India and moved to the Hebrides and I have good memories of Skye because I spent all my childhood there - when I wasn't at school yet.

Interviewer: How do you see the role of The Food Programme?

Derek: It has always included such topics as gastronomy, ecology, economics and social conditions. You cannot talk about food in Britain without admitting that many people can't afford to buy good, wholesome food, which includes fruit and vegetables, because it's expensive. You also can't talk about food without finding out how this food is produced around the world.

Interviewer: You also talk a lot about organic food. When did your interest start?

Derek: We interviewed Lady Eve Balfour who was ninety. In 1919 she bought a farm in south-east England and started farming organically. We sat by the fire in her living room and she talked about organic food and I listened and thought that it was definitely the way forward.

Adapted from <http://www.bbc.co.uk>

Zadanie 2.

Destination one

The pace of life is what attracts most visitors to one of the smallest of the Greek islands - Paxos. It's so small in fact that it has no airport. The nearest is the one neighbouring island of Corfu.

Destination two

You don't have to jump on a plane to get away from it all. If you know where to look, you can find perfect isolation closer to home. Pembrokeshire in South Wales is famous for its footpaths which takes weeks to walk... just perfect for one man and his dog.

Destination three

In the Indian Ocean, a thousand miles off the coast of East Africa you'll find a group of 115 islands - the Seychelles. They have a reputation for all year round government controlled tourism, but it's not a cheap place to visit.

Destination four

Swedish Lapland, 100 miles inside the Arctic Circle is a place where temperatures can go as low as -40°C. But still holidaymakers come here to stay in the Ice Hotel, a giant igloo which is rebuilt every six months after it melts in summer.

Destination five

With huge population plus millions of visitors every year, Hong Kong is a lively and colourful place. Public transport is cheap, fast and efficient. There are loads of information centres, with handy free maps and guides.

Adapted from <http://www.bbc.co.uk>

Zadanie 3.

LITTLE TUK

Now there was a little Tuk. One day he had to look after his sister Gustave, who was much smaller than he was, and then he had his lessons to do, but these two things were rather difficult to manage at the same time. The poor boy sat with his sister on his lap and sang all the songs he knew at the same time glancing at his geography book, which was open in front of him. Before the next morning he had to know all the towns in the island of Zealand by heart, and everything there was to know about them.

At last his mother came home, for she had been out, and then she took little Gustave Tuk ran to the window and read as hard as he could, for it was getting dark, and mother could not afford to buy candles.

"There's the old washerwoman from the lane," said his mother, as she looked out of the window. "She can hardly walk and yet she has to carry a bucket from the pump; run down little Tuk, help the old woman!"

Tuk jumped at once and ran to help her, but when he got home again it was quite dark, and as it was useless to talk about candles, he had to go to bed. He had an old turn-up bed, and he lay thinking about his geography lesson, the island of Zealand, and all that the teacher had told him. He ought to learn his lesson, but of course it was impossible now. He put the geography book under his pillow, because he had heard that this would help him considerably to remember the lesson.

He lay there thinking, and then at once it seemed to him someone kissed him on his eyes and his mouth, and he fell asleep, yet he was not quite asleep either...

Adapted from „Andersen's Fairy Tales” by H. Ch. Andersen, 1993.

ROZUMIENIE ZE SŁUCHU

Zadanie 1. (5 pkt)

Zapoznaj się z treścią zadania. Usłyszysz dwukrotnie wywiad z Derkiem Cooperem, prezydentem Radia BBC. Wskaż, które z podanych informacji (1.1.-1.5.) są zgodne z jego treścią (TRUE), a które nie (FALSE). Zaznacz znakiem X odpowiednią rubrykę w tabeli. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

TRUE FALSE

1.1. The Food Programme was first broadcast on Radio 4 in 1979.

1.2. Derek's grandparents were not born in Great Britain.

1.3. The programme is only about British food.

1.4. Healthy food is not cheap in Great Britain.

1.5. Lady Eve Balfour became interested in organic food when she was ninety.

Zadanie 2. (5 pkt)

Zapoznaj się z treścią zadania. Usłyszysz dwukrotnie opisy miejsc, w których można spędzić wakacje. Sposród zakończonych zdań (A - F) wskaż pięć, które odpowiadają na poszczególne pytania. Wpisz właściwe litery (2.1. - 2.5.). Jedno z zakończonych nie pasuje do żadnego z miejsc. Za każdą prawidłową odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

2.1. Destination one ...

A. is quite expensive.

2.2. Destination two ...

B. is easy to move around.

2.3. Destination three ...

C. is for someone who likes museums.

2.4. Destination four ...

D. is for those who want to be alone.

2.5. Destination five ...

E. is impossible to be reached by plane.

F. is freezing cold.

Zadanie 3. (5 pkt)

Zapoznaj się z treścią zadania. Po dwukrotnym wysłuchaniu fragmentu opowiadania, wskaż zakończenia zdań (3.1. - 3.5.) zgodne z treścią tekstu, zakreślając znakiem X jedną z trzech możliwości A, B lub C. Za każdą prawidłową odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

3.1. Tuck entertained his sister by

A. reading her a geography book.

B. singing her a song.

C. talking to her.

3.2. Tuck took care of his sister because

A. their mother went out.

B. he was a big boy.

C. he liked looking after his sister.

3.3. They didn't use any candles to light the room because

A. they were too poor.

B. it was too late to buy any.

C. they liked sitting in the dark.

3.4. Tuck's mother told him to

A. run down to bring some water.

B. bring some water from an old woman.

C. help an old woman to carry some water.

3.5. Tuck put his geography book under his pillow to

A. learn his lessons in this way.

B. hide it from his mother.

C. have a look at it at night.

ROZUMIENIE TEKSTU CZYTANEGO

Zadanie 4. (6 pkt)

Przeczytaj poniższy tekst i znajdujący się pod nim tytuły (A - G). Przyporządkuj poszczególne częściom tekstu tytuły, wpisując odpowiednie litery w kratki (4.1. - 4.6.). Jeden z tytułów podany został dodatkowo i nie pasuje do żadnej części. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

A. KILLER WHALE

4.1. Keiko, which in Japanese means „lucky one”, was a killer whale. He was caught near the coast of Iceland in 1979 and lived in North American marine parks.

4.2. When he was there, in 1992 he was chosen to star as the title character in „Free Willy”. The film told a story of a whale which was trying to free his imprisoned orca friend. When millions of people could see the film all over the world, Keiko won their hearts.

4.3. His fans then started a campaign to free Keiko from the Mexico City aquarium because it was too small for the whale. Like in the film, his fans wanted to free the whale they loved so much.

4.4. In 1998, the campaign was over and the famous whale was taken back to Iceland by plane. Keiko's favourite waters were in Taknes Bay in Norway.

4.5. But hard work started for trainers. They had to teach Keiko the ways of the wild life, for example, how to hunt live fish.

4.6. When he was finally free in 2002, he swam straight to Norway. He stayed in a fjord where he repeatedly looked for human companionship. Not long ago Keiko died in Taknes Bay.

Adapted from Time, December 2003.

A. THE END OF CAMPAIGN

B. LEARNING TO BE FREE AGAIN

C. HIS FREEDOM ENDS

D. FANS FIGHT FOR HIS FREEDOM

E. TRYING TO MEET PEOPLE

F. LOVED AND FAMOUS

G. KEIKO KILLS WHALES

Zadanie 5. (6 pkt)

Przeczytaj poniższe ogłoszenia (A - G). Następnie odpowiedz na pytania podane w tabeli, wpisując odpowiednie litery (5.1. - 5.6.) obok każdego pytania. Jedno z ogłoszeń zostało podane dodatkowo i nie pasuje do żadnego pytania. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

A. Young lady 21, student of English, who spends most of her free time helping homeless dogs. Her hobbies are also music and cinema.

B. Woman, 26, would like to write to other women overseas. She can correspond in English and Swedish.

C. Young lady student of English, looks forward to hearing from new friends. Her interests include: sport, travel, new languages.

D. American of Polish descent, 33, now teaching in Poland. She is interested in languages, travel, films and bicycling.

E. Schoolgirl, 17, studying English, German and Russian, loves movies, is interested in acting, photography books and making new friends.

F. Young man, 20, student, interested in sport, pop music and travelling, seeks new friends abroad. He describes himself as a romantic who hates lies, hypocrisy and old milk. His big dream is to settle in Australia.

G. Girl, 11, high school student, wishes to correspond in English or German with someone her age in Poland. When you write, please send a picture of yourself.

Adapted from The World of English, no 2, 1995

WHO

5.1. mentions his/her profession? ...

5.2. speaks more than two languages? ...

5.3. wants to get a photograph? ...

5.4. likes only sincere people? ...

5.5. cares about animals? ...

5.6. wants to correspond with female pen-pals only? ...

Zadanie 6. (8 pkt)

Przeczytaj poniższy tekst na temat wysiłków psich zaprzęgów. W pierwszej części zadania wskaż, które zdania 6.1. - 6.6. są zgodne z treścią tekstu (TRUE), a które nie (FALSE). Zaznacz znakiem X odpowiednią rubrykę w tabeli. W drugiej części zadania z podanych czterech możliwości odpowiedzi wytycz właściwą. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

„Mushing” is the sport of racing teams of dogs that pull sleds over snow. It grew from an ancient and practical means of transportation of native people of Alaska: using muscular dogs to carry cargo through winter weather. The largest and most famous sporting event in Alaska is Iditarod, an annual race of teams of sled dogs and their drivers (or „mushers”) that takes almost two weeks and covers approximately 1,800 kilometres (1,120 miles) from Anchorage to Nome. The Iditarod commemorates a historic event from the winter of 1925, when 20 teams of dogs and mushers were used to deliver medicine to Nome. Severe weather conditions made delivery by boat or airplane impossible. That heroic effort of men and their dogs saved hundreds of lives.

The first Iditarod was held in 1973. The race has grown since then. Over the years, mushers and their dogs have come from Alaska, 20 other U.S. states, and 14 foreign countries to take part in „the last great race”.

The race begins every year on the first Saturday of March in the city of Anchorage, which is on the Gulf of Alaska in the northern Pacific Ocean. It ends in the town of Nome on the coast of the Bering Sea. The middle section of the racecourse changes every year. This way more villages can be checkpoints in the race

across the wilderness of Alaska. The checkpoints are important for such a long and difficult race. Because there are no roads between every section of the race, airplanes are used to carry food and people before, during and after the event. In fact, the race has its own „air force” of 23 volunteer pilots.

Adapted from English Teaching Forum.
Illustrated by William P. Ancker, July 2002.

CZĘŚĆ I:

6.1. Mushers are men who drive the sleds.

6.2. Iditarod is organized once a year.

6.3. The first race took place in 1925.

6.4. Iditarod is an international race.

6.5. The race course doesn't change.

6.6. The pilots only watch the race.

CZĘŚĆ II:

Na podstawie informacji zawartych w tekście wskaż zakończenia zdań (6.7. - 6.8.) zgodne z jego treścią. Zaznacz znakiem X jedną z czterech możliwości A, B, C lub D.

6.7. The text is part of

A. a letter to a friend.

B. a magazine article.

C. a leaflet.

D. an advertisement.

6.8. The author wanted to tell us about Alaska and its

A. geography.

B. population.

C. climate.

D. traditional race.

WYPOWIEDZ PISEMNA

Zadanie 7. (5 pkt)

Wróćcie/ślas z wakacji spędzonych w Wielkiej Brytanii. Napisz pocztówkę do kolegi, w którego gośdź.

✓ Polimformuj, jak minęła powrotna podróż.

✓ Podziękuj za wspólnie spędzone wakacje.

✓ Napisz, co zrobiło na Tobie największe wrażenie.

✓ Poprosz o przekazanie pozdrowień rodzinie.

Oceniana jest umiejętność zwięzłego przekazu informacji określonych w poleceniu (4 punkty) i poprawność językowa (1 punkt).

Zadanie 8. (10 pkt)

Angielska rodzina zajmująca się agroturystyką zamieściła ogłoszenie, w którym informuje, że w sezonie letnim zatrudni młodych ludzi na swojej farmie. Napisz list, w którym:

✓ wyjaśnisz, dlaczego chcesz przyjechać do Anglii i podasz powód zainteresowania proponowaną pracą;

✓ przedstawiś swoje dane personalne i opisziesz swoje zainteresowania;

✓ zaproponujesz przynajmniej dwa rodzaje pracy, które potrafisz wykonywać;

✓ poinformujesz, kiedy możesz przyjechać i w jaki sposób można się z Tobą skontaktować.

Pamiętaj o zachowaniu odpowiedniej formy i stylu listu. Nie umieszczaj żadnych adresów. Podpisz się jako XYZ. Długość listu powinna wynosić od 120 do 150 słów. Oceniana jest umiejętność pełnego przekazania informacji (4 punkty), forma (2 punkty), poprawność językowa (2 punkty) oraz bogactwo językowe (2 punkty).

ARKUSZ II

TRANSKRYPCJA TEKSTÓW DO SŁUCHANIA

Do zadania 9.

In Sweden, make an effort to be as flexible and open as your hosts. Sweden has a very egalitarian society and foreign visitors will find much evidence of this in the workplace. Rigid hierarchies do not exist within organizations and even the most senior manager is likely to be on first name terms with the most junior employee. Decisions tend to be based on general consensus, rather than issued by top management, and the overall working atmosphere is typically relaxed and cooperative and not as competitive as in many other European nations.

Most Swedes speak several languages fluently including English, which is widely used in business. Although flexible working hours are popular in Sweden, this does not extend to time-keeping, so ensure you are punctual for meetings. Take plenty of business cards printed in English and dress smartly as Swedes are always well presented.

Swedes can be very direct so expect some „straight talking”, particularly when it comes to negotiating a deal. In keeping with their international profile, Swedes shy away from confrontation and conflict, preferring to talk through problems or issues so that a reasonable compromise may be reached.

Business dinners are common and tend to start fairly early usually at the end of the work day at around 7 o'clock. (...) Most Swedes drink in moderation so keep an eye on your host to ensure you are not drinking too much. If planning a business trip to Sweden, it is best to avoid the month of July when most Swedes retreat to their summer homes for several weeks.

Abridged from Time, December 2003

Do zadania 10.

Interviewer: Some fans worry that your legendary focus could stray from golf. Tiger Woods: Just because we're engaged doesn't change anything. She's still there, she's my best friend and she travels with me. Obviously the biggest change happens when someone has a child-to get a hold on a proper perspective on what you need to do to have a successful home life as well as a successful course life. That's probably the ultimate challenge.

Interviewer: Have you given that much thought?

Tiger Woods: No. [Pauses] Not yet.

Interviewer: How important is consistency?

Tiger Woods: That's where you want to be. That's why I made the swing changes '98. That's why I've worked as hard as I have. There's no greater satisfaction in our sport than winning. And in order to win you have to be consistent. You have to keep putting yourself up there. The more times up there, the odds are in your favor that you're going to get it done.

Interviewer: What is your epitaph for 2003?

Tiger Woods: It was a successful year. Coming off of knee surgery last year, I would have been happy with one win. When I was practicing back in January for my comeback and Ernie Els was winning every week and shooting 30 under par it was frustrating 'cause I knew I couldn't compete. When I got back, I had to get over that mental hurdle of knowing my knee was solid, to go ahead and trust it. That was the hardest part.

Interviewer: Why has the public embraced you so singularly?

Tiger Woods: I really don't know why. Maybe they just respect the fact that I try as hard as I do that I try day in and day out to put in the same amount of effort. I never dog it.

Interviewer: The great champions always seem to know what changes they need to make to stay on top. What are you looking to improve in 2004?

Tiger Woods: Everything. When I was a very little boy my goal was to set out on Jan. 1 to be a better player by Dec. 31. So far I've been able to say [I've done] that my entire career and I just want to continue that trend.

Interviewer: There's really that much room for improvement?

Tiger Woods: Without a doubt.

Abridged from Newsweek, December 2003

■ Do zadania 11.

Mary Gallagher puts her hands on her hips and casts a practiced eye around Athenaeum House, the residential - care home for the elderly she runs in North London with her husband, Patrick. But before she can join her staff in feeding and tending to residents, she must tackle mounds of paperwork - a task that takes up about a quarter of her time. "What elderly people need is time spent with them," she sighs, picking up a folder thick with documents. "Paper doesn't look after people."

Government regulations mandate that Gallagher must assess the performance of each staff member six times a year, and review the care plans of each of her residents once a month. She must pay out certain benefits, like tax credit or maternity pay to employees on behalf of the government. As much as Gallagher would like to free up time, to hire someone to take on the paperwork would cost her about £22,300 annually - more than she can afford.

And she's hardly alone. There are about 24,000 care homes for the elderly in England and Scotland. Over each of the past five years, says the National Care Homes Association, about 800-900 homes have closed.

And here's the disturbing part: small business owners in the U.K. arguably enjoy the most favorable climate of any in Europe. The U.K.'s Department of Trade and Industry claims the nation is among Europe's fastest and cheapest places to start a business. Setting up a limited company in the U.K., says the DTI, takes one week and costs Euro 28, compared with an E.U. average of 25 days and Euro 883.

Abridged from Time, December 2003

ROZUMIENIE ZE SŁUCHU

■ Zadanie 9. (6 pkt)

Zapoznaj się z treścią zadania. Usłyszysz dwukrotnie fragment instrukcji przydatnej podczas polityki służbowej w Szwecji. Wskaż zdania (9.1 - 9.6), które są zgodne z treścią tekstu (TRUE), a które nie (FALSE). Zaznacz znakiem X odpowiednią rubrykę w tabeli. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

TRUE FALSE

9.1. There are rigid hierarchies in Sweden, so you shouldn't be relaxed.

9.2. Many European nations are more competitive than the Swedes.

9.3. You should be punctual and dress smartly for business meetings.

9.4. Swedes avoid discussing problems.

9.5. Business dinners start rather late, so you can drink much alcohol.

9.6. You should plan a business trip to Sweden at any time except July.

■ Zadanie 10. (4 pkt)

Zapoznaj się z treścią zadania. Usłyszysz dwukrotnie fragment wywiadu ze znanym golfistą. Z podanych możliwości wskaż zakończenia zdań (10.1 - 10.4) zgodne z treścią usłyszanych informacji. Zakreśl znakiem X jedną z czterech możliwości A, B, C lub D. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

10.1. Tiger's friends worry that he may pay less attention to golf because

A. he has a child.

B. of his fame.

C. of his fiancée.

D. he is getting old.

10.2. He claims that he gets satisfaction from

A. consistency

B. working hard.

C. playing very often.

D. winning.

10.3. He considers the year 2003 to have been

A. a failure.

B. lucky.

C. a boring one.

D. frustrating.

10.4. Tiger is adored by his fans because

A. he works hard each time he plays.

B. he often introduces many changes.

C. he is going to get married.

D. he always starts playing in January.

■ Zadanie 11. (5 pkt)

Zapoznaj się z treścią zadania. Usłyszysz dwukrotnie fragment tekstu. Spośród podanych zdań (A - D) wybierz pięć zgodnych z usłyszczanymi informacjami i wpisz odpowiednie litery w kolejności alfabetycznej do krótkich (11.1 - 11.5) pod tabelą. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

A. Mrs. Gallagher can't afford to employ any staff.

B. Mrs. Gallagher complains about having too little time for her residents.

C. The government pays salaries to her employees.

D. There are very few small business owners who share difficulties with Mrs. Gallagher.

E. Many care homes have been closed recently.

F. The British government has favourable regulations for developing small businesses.

G. There are very few limited companies in the U.K.

H. The British can start a company quickly and easily.

I. It takes much time and money to start a business in the U.K.

11.1. ... 11.2. ... 11.3. ... 11.4. ... 11.5. ...

ROZUMIENIE TEKSTU CZYTANEGO I ROZPOZNAWANIE STRUKTUR LEKSYKALNO-GRAMATYCZNYCH

■ Zadanie 12. (4 pkt)

Przeczytaj fragment opowiadania i zapoznaj się ze zdaniami (12.1 - 12.4) podanymi poniżej. Wskaż zakończenia zdań zgodne z treścią tekstu, zakreślając znakiem X jedną z czterech możliwości A, B, C lub D. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

(...) Good morning, Mr. Bacon, said the Duchess. They touched hands in the little back room.

(...) And today Duchess - what can I do for you today? said Oliver, very softly. The Duchess opened her heart, her private heart, gaped wide. And with a sigh but no words she took from her bag a long washleather pouch - it looked like a lean yellow ferret.

And from a slit in the ferret's belly she dropped pearls - ten pearls. They rolled from the slit in the ferret's belly - one, two, three - four - like the eggs from some heavenly bird.

(...) That's left me, dear Mr. Bacon," she moaned.

Oliver stretched out and took one of the pearls between finger and thumb. It was round, it was lustrous. But real was it, or false? Was she lying again? Did she dare?

She laid her plump finger across her lips. If the Duke knew," she whispered.

"Dear Mr. Bacon, a bit of bad luck ..."

Been gambling again, had she?

"That villain! That sharper!" she hissed. (...)

"How much?" he queried.

She covered the pearls with her hand.

"Twenty thousand," she whispered.

But was it real or false, the one he held in his hand? The Appleby cincture - hadn't she sold it already? He would ring for Spencer or Hammond, "Take it and test it," he would say.

He stretched to the bell.

"Twenty thousand," she moaned. "My honour!" (...)

He drew his chequebook towards him; he took out his pen.

"Twenty ... " he wrote. Then he stopped writing. The eyes of the old woman in the picture were on him - of the old woman, his mother.

"Oliver!" she warned him. "Have sense! I don't be a fool!" (...)

"Thousand!" He wrote, and signed it. Here you are," he said. (...)

Are they false or are they real?" asked Oliver, shutting his private door. There they were, ten pearls on the blotting paper on the table. He took them to the window. He held them under his lens to the light. This then, was the truffle he had routed out of the earth! Rotten at the centre - rotten at the core!

"Forgive me, oh, my mother!" he sighed, raising his hand as if he asked pardon of the old woman in the picture. (...)

Abridged from "The Duchess and the Jeweller" by Virginia Woolf.

12.1. The text relates

A. an argument between Mr. Bacon and his mother.

B. a jewellers' meeting and their discourse.

C. a confidential bargain between the Duchess and Mr. Bacon.

D. a quarrel between the Duke and the Duchess.

12.2. The Duchess wanted to sell the pearls because

A. the Duke was a gambler and lost their fortune.

B. she knew that Mr. Bacon collected pearls.

C. she wanted to conceal her loss at gambling from the Duke.

D. she promised the pearls to Mr. Bacon's mother.

12.3. The event described in the story took place

A. at Oliver's mother's house.

B. in a casino.

C. at the jeweller's shop.

D. at the Duke's mansion.

12.4. At the end of the extract we can conclude that

A. the Duchess cheated Mr. Bacon.

B. Mr. Bacon made a good bargain.

C. Mr. Bacon's mother was wrong.

D. the Duke was a crook.

■ Zadanie 13. (5 pkt)

Przeczytaj fragment artykułu i zamieszczone pod nim zdania. W pierwszej części zadania uzupełnij każdą lukę (13.1 - 13.4) wpisując jedną z liter (A - E), oznaczającą brakującą część zdania. Jedno z podanych zdań nie pasuje do tekstu. W drugiej części zadania, wskaż zdanie zgodne z treścią artykułu, zakreślając znakiem X jedną literę A, B, C lub D. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 1 punkt.

HACKERS? NO WAY.

(...) Hackers were driven to write code, discover the secrets of the new realm of computation and fulfill themselves by making computers do what others claimed could not be done. (...) Now it's true that some hackers didn't march in precise lockstep with the legal system. But real hackers how to the famous Bob Dylan line: 13.1. ... Yes, they broke into computers sometimes. Yes, they sometimes engaged in callous stunts. Sometimes the stunts would even get out of hand. But they wished no harm on innocent parties, and certainly didn't do those things for profit. Generally hackers don't want to stop the world; they want the world to run more efficiently.

In the mid-1980s, the media began to indiscriminately apply the term to any kids who broke into computers. 13.2. ... But the great traditions continued. Wizards who wrote the software of the past 20 years proudly called themselves hackers, and some made fortunes. And the pure spirit of outlaw hacking still thrives. A former MIT hacker named Richard Stallman - who believes that intellectual property is an evil concept - created his own software and gave it away. 13.3. ...

(...) Will we continue to see computer fraudsters, vandals and thieves proliferating as the technology penetrates ever deeper into our lives? Of course. And it's not surprising that some of the perps blather about fighting globalization and dress like extras in "Blade Runner". 13.4. ...

Abridged from Newsweek, December 2003.

CZĘŚĆ II.

A. True hackers objected, to little avail.

B. To live outside the law may not be honest.

C. The growth of population is inevitable, although it concerns mainly the Third World countries.

D. He is the father of the hacker - driven Open Source movement that Microsoft considers its biggest competitor.

E. But that doesn't make them hackers.

CZĘŚĆ III.

13.5. The author's attitude to hackers can be best summarised as:

A. "All hackers are dangerous."

B. "Hackers' creativity promotes progress."

C. "Most hackers are greedy crooks."

D. "Hackers inspire artists."

■ Zadanie 14. (3 pkt)

Przeczytaj uważnie poniższy tekst. Następnie uzupełnij luki (14.1 - 14.6) tak, aby otrzymać logiczny i gramatycznie poprawny tekst wskazującą jedną z czterech podanych form A, B, C lub D. Za każdą poprawną odpowiedź otrzymasz 0,5 punktu.

A HISTORICAL HOMECOMING

In Ireland, the past is encompassed in the landscape. 14.1. ... folklore, legendary tales

and historical events abound in every corner of the country. Religion meets royalty where Neolithic tombs rub shoulders with Celtic crosses and are situated mere miles from medieval castles and stately homes.

Ireland is an island that is steeped in beauty as well as history. 14.2. ... green fields

and craggy terrain are the subjects of many Irish songs and poems. Every corner

of the countryside has a tale to tell, and every city a "yarn" to spin and, who better to recount these stories 14.3. ... the Irish people themselves.

14.4. ... your interests, there is something for you in Ireland. The opportunities

to explore Irish culture, whether it be in the realm of arts, craft, music or theatre, are endless, or those who 14.5. ... the outdoor life. Ireland offers a

wealth of sporting activities,

from golf and fishing to walking and cycling. 14.6. ... a wide range of active excursions or leisurely pursuits.

Abridged from a brochure: Ireland.

14.1. A. Old-fashioned; B. Ancient; C. Elderly; D. Older

14.2. A. Theirs; B. They are; C. It's; D. Its

14.3. A. more; B. that; C. than; D. then

14.4. A. Although; B. What's more; C. Whatever; D. During

14.5. A. like; B. prefers; C. was; D. go

14.6. A. Decide on; B. Choose from; C. Look after; D. Take with

Model odpowiedzi - arkusz I

Zadanie 1. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 5 pkt.

Zadanie 1.	TRUE	FALSE
1.1.	X	
1.2.	X	
1.3.		X
1.4.	X	
1.5.		X

Zadanie 2. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 5 pkt.

Zadanie 2.	A.	B.	C.	D.	E.	F.
2.1.					X	
2.2.				X		
2.3.	X					
2.4.						X
2.5.	X					

Zadanie 3. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 5 pkt.

Zadanie 3.	A.	B.	C.
3.1.		X	
3.2.	X		
3.3.	X		
3.4.			X
3.5.	X		

Zadanie 4. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 6 pkt.

Zadanie 4.	A.	B.	C.	D.	E.	F.	G.
4.1.		X					
4.2.					X		
4.3.				X			
4.4.	X						
4.5.	X						
4.6.			X				

Zadanie 5. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 6 pkt.

Zadanie 5.	A.	B.	C.	D.	E.	F.	G.
5.1.			X				
5.2.				X			
5.3.						X	
5.4.					X		
5.5.	X						
5.6.	X						

Zadanie 6. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 8 pkt.

Zadanie 6/I.	TRUE	FALSE
6.1.	X	
6.2.	X	
6.3.		X
6.4.	X	
6.5.		X
6.6.	X	

Zadanie 6/II.	A.	B.	C.	D.
6.7.		X		
6.8.			X	

Zadanie 7. - krótka forma użytkowa (5 pkt.) Zgodnie z kryteriami, opublikowanymi w informatorze przedmiotowym.

Zadanie 8. - dłuższa forma użytkowa (10 pkt.) Zgodnie z kryteriami, opublikowanymi w informatorze przedmiotowym.

Model odpowiedzi - arkusz II

Zadanie 9. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 6 pkt.

Zadanie 9.	TRUE	FALSE
9.1.		X
9.2.	X	
9.3.	X	
9.4.		X
9.5.		X
9.6.	X	

Zadanie 10. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 4 pkt.

Zadanie 10.	A.	B.	C.	D.
10.1.			X	
10.2.				X
10.3.	X			
10.4.	X			

Zadanie 11. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 5 pkt.

Zadanie 11.	A.	B.	C.	D.	E.	F.	G.	H.	I.
11.1.		X							
11.2.									
11.3.				X					
11.4.						X			
11.5.								X	

Zadanie 12. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 4 pkt.

Zadanie 12.	A.	B.	C.	D.
12.1.			X	
12.2.			X	
12.3.	X			
12.4.	X			

Zadanie 13. Za każde poprawne rozwiązanie - 1 pkt. Maks. - 5 pkt.

Zadanie 13/I.	A.	B.	C.	D.	E.
13.1.		X			
13.2.	X				
13.3.			X		
13.4.				X	

Zadanie 13/II.	A.	B.	C.	D.
13.5.		X		

Zadanie 14. Za każde poprawne rozwiązanie - 0,5 pkt. Maks. - 3 pkt.

Zadanie 14.	A.	B.	C.	D.
14.1.			X	
14.2.			X	
14.3.			X	
14.4.			X	
14.5.	X			
14.6.				

WAŻNE TELEFONY

POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratisswo, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46

RÓŻNE

Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56

ZAKŁADY POGRZEBOWE

GDAŃSK

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk Wzrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi
pogrzebowe,
345-12-99, 341-30-02;

PPU ZIELEN Sp. z o.o.

(dawne Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wzrzeszcz,
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok
- 341-73-35, 341-20-71
0601-84-66-16

Pogotowie Pogrzebowe
- całodobowe usługi 94-35;

Kalia bezgotówkowo, najtaniej,
Wzrzeszcz, Partyzantów 17,
345-81-12

Syrkusz – całodobowo, chłodnia,
Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatous,
Jaskółcza 3, tel. 305-56-37,
przewóz zwłok całodobowo

SOPOT

Andrzej Kolbek, Sopotkie Centrum
Pogrzebowe, Sopot,
Niepodległości 80A4, 550-68-70
całodobowo.

Anuśiś Giziela Zdyń, całodobowo,
555-07-31 Sopot, ul. Abrahama 27

Biurowy OBOL
posługa krematoria - najtaniej
negocjujemy cenę
Sopot, 551-32-45, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-65

GDYNIA

Biurowy Usług Pogrzebowych,
Gdynia, Pl. Kaszubski 11,
660-62-64, tanie trumny

Chejron, dyżur całodobowy,
Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,
622-51-41, 0692-369-444

Dal, Usługi Pogrzebowe, wyrób
trumien, Gdynia, Spokojna 20A,
664-83-61, całodobowo

Zarząd Cmentarzy

Komunalnych Gdynia
660-89-50, 679-13-08
całodobowo, przewóz, chłodnia,
bezzgotówkowe rozliczanie kosztów

Jeżeli chcesz zamieścić
ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 660-65-16

KINO

Tytuł	Godzina
GDAŃSK	
Neptun	Aleksander 9, 12.30, 16, 19.30 sob.-niedz.
ul. Długa 57 tel. 301-82-56	
Helikon	Trio z Belleville 15 sob.-niedz.
ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Nigdy w życiu 16.30 sob.-niedz.
	Historie kuchenne 18.25 sob.-niedz.
	Miejsko Boga 20.15 sob.-niedz.
	7-13.01.05. - wszystkie bilety do kina Helikon - 5 zł
Kameralne	Plan od muzyki 15.30 sob.-niedz.
ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Życie jest cudem 17.15, 20 sob.-niedz.
Zak	Przed wchodem słońca 17 sob.-niedz.
al. Grunwaldzka 195/19	Przed zachodem słońca 18.55 sob.-niedz.
	Metalka: Some Kind of Monster 20.25 sob.-niedz.
SOPOT	
Polonia	Dziś wieczorem z perłą 16 sob.-niedz.
ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 551-05-34	Łąpień północni na północy 18 sob.-niedz.
	Między słowami 20.30 sob.-niedz.
	7-13.01.05. - wszystkie bilety do kina Polonia - 5 zł
Bałtyk	Życie jest cudem 15 sob.-niedz.
ul. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	Aleksander 17.50 sob.-niedz.
	Immortal - kobieta pułapka 21.10 sob.-niedz.

TEATR

Tytuł	Godzina/Cena	Gdzie
Gdańsk		
Wujaszek Wania	18 sob.-niedz.	teatr Wybrzeże Targ Węglowy tel. 301-13-28
Gdańsk		
Pamiętniki z dekady bezdramatycznie	19 sob.-niedz.	Dom św. Alberta ul. Starowiejska 3 rezerw. tel. 301-13-28
Sopot		
Nie teraz kochanie	21.15 sob.-niedz.	teatr Kameralny ul. Boh. Monte Cassino tel. 551-39-36
Gdynia		
Kontrabasista Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy	19 sob. 10 niedz.	Teatr Miejski ul. Bema 26 tel. 621-02-26
Gdynia		
Pięciu braci Moe Road Bar Scena Malarnia	19 sob.-niedz. 19.30 sob.-niedz.	Teatr Muzyczny pl. Grunwaldzki 1 tel. 620-95-21
Gdańsk		
Igrzyska z bajką	12 sob.-niedz.	teatr Miniatura al. Grunwaldzka 16 tel. 341-94-83
Gdańsk		
Dziadek do orzechów	17 niedz.	Państwowa Opera Bałtycka al. Zwycięstwa 15 tel. 763-49-12

Sopot. Poznamy dobroczyńców kultury
Wieczór mecenasów

Okazje do spotkań są
dwie: muzyczne przy-
witanie Nowego Roku
oraz wręczenie tytułów
Mecenas Kultury i Sportu
Miasta Sopotu za rok 2004.
W sobotę w kościele Gwia-
zda Morza w Sopocie ode-
będzie się uroczysty koncert
noworoczny z udziałem
Polskiej Filharmonii Kameral-
nej - Sopot pod dyrykcją
Wojciecha Rajskiego oraz
zaproszonych solistów: Ta-
deusza Szlenkiera - tenora i
Marty Abako - sopran.
Gospodarzem wieczoru
będzie Bogusław Kaczyński,
wybitny znawca historii mu-

zyki klasycznej, znana oso-
bowość telewizyjna i nie-
strudzony gawędziarz. Na
pewno wysłuchamy wielu
anegdot dotyczących kom-
pozytorów i wykonywanych
dzieł, poznamy okoliczności
ich powstania.

Usłyszymy utwory orkie-
strowe, m.in. M. Ogińskiego,
P. Czajkowskiego, M. Karlo-
wicza, W. A. Mozarta oraz
arie operowe i operetkowe
Bizeta, Pucciniego, Donizet-
tiego i Lehara.

Sobota, godz. 19. Kościół
Gwiazda Morza, Sopot, ul.
Kościuszkowski 19. Wstęp wolny.
(ma)

Gdańsk. Wystąpią Poznańskie Słowiki
Kolędy i pastorałki

Poznańskie Słowiki,
chór chłopców i męski
pod dyrykcją Stefana
Stulnigera, odbywa właśnie
turniej po Pomorzu. Już w
sobotę zespół gościć będzie
w Gdańsku, w bazylice Ma-
riackiej. W niedzielę wystąpi
w kościołach w Tczewie i

Pelplinie. Wstęp na wszyst-
kie koncerty jest wolny. Na
program każdego z wystę-
pów składają się kolędy i pa-
storałki.

Sobota, godz. 18.30. Bazy-
lika Mariacka, Gdańsk, ul.
Podkrakarska 5. Wstęp
wolny. (ma)

KINOPLEX

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Alfa Centrum, Gdańsk		
ul. Kołobrzeka 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl		
W stronę morza	18.15 sob.-niedz.	125 min
Zatoichi	11, 13.15, 15.30, 17.45, 20, 22.15 sob.	116 min
Espresso polony	10, 12.30, 14.30, 16.30, 20.30, 22.15 sob.	100 min
Wiemamoci	12, 14.30, 17.15 sob.-niedz.	105 min
Ryśki z ferajny	11.45 sob.-niedz.	93 min
Aleksander	11, 13.15, 15.15, 17.30, 19.30, 20.45, 22.45 sob.	175 min
Wimbledon	11, 13.15, 15.15, 17.30, 19.30, 20.45, 22.45 sob.	98 min
Pamiętnik księżniczki 2	14, 18.30, 20.30, 22.30 sob.	115 min
New York Taxi	18, 22.15 sob.-niedz.	97 min
Komórka	12, 16, 20, 22, 26, 12, 16, 20, 22.15	94 min
Apartament	20, 22.15 sob., 20.30, 22.15	115 min
Złoty Mikołaj	13.30, 20.45, 22.45 sob., 13.30, 20.45, 22.15	93 min
Bridget Jones: w pogoni	13.15, 17.45 sob.-niedz.	98 min
Upadki	15.30, 19.30 sob.-niedz.	150 min

■ tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł

■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł

■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł

■ studenci od poniedziałku do soboty - 13 zł

■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.d. do godz. 13 - 12 zł

■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł, dla grup zorganizowanych - 13 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Cinema City Krewetka, Gdańsk		
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl		
Upiór w operze	19.15 sob.	143 min
W stronę morza	20.15 sob., 19.30 niedz.	125 min
Aleksander	10, 11, 13.15, 14.30, 16.45, 18	175 min
Wimbledon	20.15, 21.30 sob.-niedz.	98 min
Pamiętnik księżniczki 2	10.45, 13, 17.15, 19.30	115 min
Komórka	13.30, 16.30, 20.30, 22.30 sob.-niedz.	94 min
New York Taxi	15.15, 21.45 sob.-niedz.	97 min
Espresso polony	11.30, 13.45, 16.30 sob.-niedz.	100 min
Spartan	22.30, 21.45 niedz.	106 min
Dziś 13, jutro 30	12.15, 14.15, 16.30 sob.-niedz.	98 min
Złoty Mikołaj	15.45, 18.15, 20.30 sob.	98 min
Wiemamoci	15.45, 18.15, 20.15, 22.15 niedz.	105 min
10.45, 11.30, 13.15, 14.15, 16.45 sob.		
Bridget Jones: w pogoni	17.45, 20, 22.15 sob.-niedz.	108 min
Ryśki z ferajny	11.15 sob.-niedz.	90 min
Garfield	10.30 sob.-niedz.	80 min

■ normalne: pon.-czw. i pt. do godz. 17 - 15 zł

■ pon.-czw. i pt. do godz. 17 i sob.-niedz. - 18 zł

■ ulgowe: dzieci do lat 12 - 13 zł

■ studenci - 13 zł (pon.-czw. i pt. do godz. 17)

- 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-niedz.)

■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełno-

spawne cały tydzień - 13 zł

■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób)

(na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne)

ceny) - 11 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

SILVER SCREEN

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia		
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl		
Życie jest cudem	15.15, 18.30, 21.45 sob.	154 min
Zatoichi	11.45, 15.15, 18.30, 21.45 niedz.	116 min
Aleksander	13.30, 16.15, 18.45, 21.15 sob.-niedz.	178 min
Wimbledon	9, 10, 12.30, 14.15, 16, 18, 20, 21.30 sob.	98 min
Pamiętnik księżniczki 2	10.30, 12, 14.15, 16, 18, 20, 21.30 niedz.	98 min
New York Taxi	13, 20.15, 22.30 sob.-niedz.	97 min
Komórka	12.15, 17, 19.30 sob.-niedz.	94 min
Dziś 13, jutro 30	11, 22.35 sob.-niedz.	97 min
Apartament	13.15, 20.30 sob.-niedz.	97 min
Złoty Mikołaj	14.45, 22 sob.-niedz.	91 min
Bridget Jones: w pogoni	19, 21.40 sob.-niedz.	98 min
za rozumem	14.25, 18.15 sob., 11.15, 18.15 niedz.	100 min
Espresso polony	10.45, 15.30, 17.45 sob.-niedz.	105 min
Wiemamoci	11.30, 14, 16.30 sob.-niedz.	105 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedz. - 18 zł

■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedz. - 15 zł

■ grupowe (powyżej 15 osób) - do godz. 17 - 11 zł

■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł

■ dla seniorów - 13 zł

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)		
tel. 340-30-99, www.multikino.pl		
Tytuł	Godzina	Czas trwania
Zatoichi	10.45, 13.15, 16, 18.30, 21 sob.-niedz.	116 min
Życie jest cudem	11.45, 15, 18.15, 21.30 sob.-niedz.	154 min
Aleksander	9, 10, 12.30, 13.30, 16, 17, 19.30, 20.30 sob.-niedz.	165 min
Apartament	15.15, 17.45, 20.15 sob.-niedz.	115 min
Bridget Jones w pogoni za rozumem	15.15, 17.30, 19.45, 22 sob.-niedz.	110 min
Dom z pianki i mgły	12.15, 15, 18, 20.45 sob.-niedz.	126min
Dziś 13, jutro 30	13 sob.-niedz.	90 min
Wiemamoci	9.15, 10.30, 11.45, 13, 14.15, 15.30 sob.-niedz.	121 min
Komórka	16.45, 19.15, 21.15 sob.-niedz.	94 min
New York Taxi	9.45 sob.-niedz.	97 min
Obcy kontra Predator	9.30 sob.-niedz.	101 min
Pamiętnik księżniczki 2	10.15, 14.15, 19, 21.30 sob.-niedz.	133 min
Złoty Mikołaj	18, 20, 22 sob.-niedz.	91 min
Espresso polony	9.45, 12, 16.45 sob.-niedz.	93 min
Ryśki z ferajny	9, 11, 13.15 sob.-niedz.	93 min
■ pon.-czw. - 14 zł		
■ pt. do godz. 17 - 14 zł		
■ pt. po godz. 17 - 17 zł		
■ sob., niedz. i dni świąteczne - 17 zł		
■ ulgowe (seniorzy i dzieci) pon. 12 lat, stu- denci, uczniowie) - 13 zł		
■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świą- teczne) do godz. 12.30 - 13 zł		
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł		
■ grupowe (min. 15 osób) - Forum Film - 13 zł		
■ Multibabki - 10 zł		
Godziny otwarcia kas: 8.45		

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarach dokonane
po zamknięciu wydania gazety.

JESTEŚ W POTRZEBIE

- TELEFONY ALARMOWE
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39,
Policja 997, Straż Miejska 986, Straż
Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe
999, Pogotowie Weterynaryjne 983,
Pogotowie Energetyczne 991, Pogoto-
wie Ciepłownicze 993, Pogotowie Ga-
zowe 992, Pogotowie Techniczne 995,
Pogotowie Wod.-Kan. 994, Pogotowie
Drogowe 954 i 981
- CENTRUM ZARZĄDZANIA KRYZY-
SOWEGO WOJEWÓDZIE tel. 307-72-04
- POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE
POGOTOWIE RATUNKOWE (szukają
zaginionych bezpłatnie) tel. 693-519-
431; 504-232-039
- POGOTOWIE RATUNKOWE
- GDAŃSK - Wzrzeszcz, ul. Orzeszko-
wej 1, wypadkowy, ul. Sosnowa, tel.
347 82 51-52, 999, 341 10 00.
- GDYNIA - ul. Zwirki i Wigury 14, tel.
620 00 01, 620 00 02. Całą dobę, ul.
Białowiejska 1, tel. 625-05-93, 625-
19-99, Całą dobę
- SOPOT - ul. Bolesława Chrobrego
10, tel. 551-11-56, 551-18-92
- DYŻURY SZPITALI
- GDAŃSK - Klinika Chirurgii AMG, ul.
Debinki 7, tel. 349 24 90, Klinika Cho-
rob Oczu AMG, ul. Debinki 7, tel. 341 74
93, Szpital Specjalistyczny św. Wojcie-
cha al. Jana Pawła II 50, Gdańsk Zaspa
tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy tel.
768 45 03, Szpital Woj. im. M. Koper-
nika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302 30
31, Szpital Marynarki Wojennej, ul. Po-
lanki 117, tel. 552 63 18
- GDYNIA - Szpital Miejski, ul. Wójta
Radzkiego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00;
Szpital Morski, ul. Powstańca Styczni-
owego 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytu-
tu Chorób Morskich i Tropikalnych, ul.
Powstańca Styczniowego 9 b, tel. 622
30 11
- DYŻURY CAŁODOBOWE
PORADNI CHIRURGICZNYCH
- GDAŃSK - ZOZ dla Szkoł Wzrzeszcz,
al. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59
- GDYNIA - Miejska Stacja Pogoto-
wia Ratunkowego, ul. Zwirki i Wigury
14, tel. 660 22 05, 660 22 06
- SOPOT - Centrum Medyczne SOP-
MED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551 32
51, 551 10 70 po g. 19
- DYŻURY
CAŁODOBOWE APTEK
- GDAŃSK - Dworcowa, ul. Podwale
Grodzkie 1, tel. 346 25 40, Aptekus 4,
ul. Podwale Grodzkie 1, tel. 763-10-
74; Dyżurna, ul. Kołobrzeka 32, tel.
511-85-58, 511-88-99; Apteka przy
Arctowskiego-Morena, Codziennie 8-
22, również w niedzielę, święta,
058/345-74-17, Apteka Na Matejkę, ul.
Matejki 3. Codziennie 8-20, w soboty,
niedziele i święta 9-15, tel. 345-35-72,
Apteka Zaspa, ul. Startowa 6, tel. 559-
23-27
- GDYNIA - Apteka Dyżurna, (leki go-
towe) pl. Kaszubski 8, tel. 661-75-94;
Pod Gryfem, ul. Starowiejska 34, tel.
620 19 82
- SOPOT - Apteka pod Orłem ul. Boh.
Monte Cassino 37, tel. 551-10-18;
■ PRUSZCZ GDAŃSKI
Magnolia, Pruszczyk Gdański, ul. Ko-
rzeniowski 66, tel. 682-12-30
- PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA - DENTICAL, tel.
344-06-59, 8.00-20.00
- POLICJA
- Komenda Wojewódzka, Gdańsk, ul.
Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom.
Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody 27,
tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa 15,
tel. 622 19 00; Sopot, al. Niepodległo-
ści 736, tel. 551 00 21
- INF. PKS
Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna co-
dzienne w godz. 6.30-18.30; Gdynia,
tel. 620-77-47, czynna pon.-pt.
w godz. 7.30-15.30
- INF. PKP 24 GODZ.
Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60, 328-
14-60; Gdynia - tel. 94-36; Sopot -
tel. 551-00-31, 94-36
- INF. LOT
0801 300 952 - informacja, rezerwa-
cja, (prywatnie); 0801 300 953 - infor-
macja, rezerwacja (służbowo)
- INF. ZKM GDYNIA 24 GODZ.
0 801 174 914 informacja o godz. od-
jazdów autobusów i trolejbusów
- INF. TURYSTYCZNA
ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel.
301-91-51



U sąsiadów

Coraz więcej Polaków spędza urlopy na Litwie. W I kwartale 2004 roku wyjechało tam 55,8 tys. osób czyli o 27,4 proc. więcej niż w I kwartale 2003 r. - poinformował dyrektor państwowego Departamentu Turystyki Republiki Litewskiej, Alvinas Lukoševičius.

POPULARNA LITWA

Dziennik Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

sobota, niedziela 8, 9 stycznia 2005 r.

Podróże

::11

Ferie. Z biurem lub rodzicami

Czas zimowych wakacji

Ferie zimowe zbliżają się wielkimi krokami. Biura turystyczne zachęcają dzieci do odpoczynku nie tylko w polskich i zagranicznych górach, ale także dużo bliżej. Nawet w miejsca oddalone od domu o kilkanaście kilometrów, wciąż popularne są wyjazdy organizowane przez biura podróży. Nie zawsze trzeba korzystać z tej oferty. Również dorośli mogą zająć się maluchami i zorganizować im czas tak, by się nie nudziły. W Pomorskiem ciekawych miejsc nie brakuje.

Marta Legieć

Ulepienie wesołego bałwana będzie możliwe, jeśli spełnią się zapowiedzi meteorologów i spadnie śnieg. Przy konstruowaniu śnieżnego człowieka do brzoś będą się bawiły dzieci spędzające czas zarówno poza domem, jak i w mieście.

Fot. Robert Kwiatkowski

Na styku żywiołów

Rozmowa ze **Stanisławem Sikorą**, prezesem Oddziału Gdańskiego PTTK, przewodnikiem turystycznym

- **Panie prezesie, dokąd najczęściej mieszkańcy wielkich miast jeżdżą na ferie zimowe?**

- Jeżeli jest śnieg, niezwykle atrakcyjnym terenem jest pojezierze. Są tam doskonałe warunki do uprawiania turystyki aktywnej, do jazdy na nartach, sankach, organizowania kuligów. Na stokach Wzgórz Szymbarskich, w tym na Wieżycy, funkcjonują wyciągi narciarskie. Można też pojeździć na nartach, wykorzystując konia jako siłę pociągową.

- **Co warto polecić dzieciom i młodzieży w naszym województwie, gdy zabraknie puszystej, śnieżnej okrywy albo będzie za cienko?**

- Wówczas oplaci się wybrać na pogranicze dwóch żywiołów, na styk wody i lądu. Nad brzegiem Bałtyku jest wiele atrakcji, od Ustki po Krynicy Morską. Niezwykle atrakcyjne są okolice Słowińskiego Parku Narodowego z ruchomymi wydhami.

- **Dokąd dorośli mogą zabrać dzieci?**

- Wyjazdom całych rodzin, rodziców z dziećmi musi sprzyjać odpowiednia infrastruktura. Muszą być warunki wypoczynku dla jednych i drugich. Tak jest na przykład w Centrum Przygotowań Olimpijskich we Władysławowie, a także w innych miejscowościach letniskowych nad Bałtykiem.

- **Jakie zakątki są ciągle mało znane?**

- Nieodkryta pozostaje ciągle południowo-zachodnia część województwa pomorskiego - zwłaszcza rejon Chojnic, Miastka, Bytowa. Tam nieczęsto jeździmy, a warto te tereny poznać bliżej. Na odkrycie czekają Żuławy. Warto tam zajrzeć, bo delta Wisły jest unikatowa w skali Europy.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Kazimierz Netka



Ważne pytania

O co pytać organizatora wysyłając dziecko na ferie

Co ciekawego będzie na wyjeździe? - to najważniejsze pytanie przy wybieraniu zimowiska dla dziecka. Istotne jest też miejsce, odpowiednia kadra i zakwaterowanie.

■ **Dojazd**

Jeśli pociągami, to którym, ile godzin trwa jazda, ile osób ma siedzieć w przedziale, w jaki sposób dzieci dostaną się ze stacji końcowej do miejsca zakwaterowania.

■ **Warunki zakwaterowania**

Należy poznać adres obiektu, telefon, dowiedzieć się jakie są pokoje oraz czy łazienki i toalety są w pokojach, czy wspólne dla kilku pokoi. Ważną informacją jest również to, czy jest w budynku świetlica (i jak wyposażona), czy jest w pobliżu sala gimnastyczna, basen.

■ **Wyżywienie**

Dowiedzmy się ile razy dziennie dzieci dostaną posiłek. Czy drugi posiłek to ciepły obiad, czy suchy prowiant, czy stołówka jest na miejscu.

■ **Kadra**

Jak wielu będzie wychowawców, jakie są ich kwalifikacje, uprawnia, nazwiska, numery telefonów.

■ **Program**

Jakiego typu zajęcia proponowane są dzieciom i jakie są dodatkowe koszty, ewentualne ceny biletów wstępu.

Pamiętaj, że

Zorganizowany wyjazd

Nie zapomnijmy, że dzieci również w czasie kiedy przebywają z dala od domu, mogą potrzebować naszej pomocy. Pamiętajmy też, że dzieci nie zawsze w pełni zdają sobie sprawę z grozących im niebezpieczeństw. Dlatego przed wyjazdem na zimowisko lub przed wyjściem na podwórko przypominajmy mu o kilku zasadach bezpiecznej zabawy. Wysyłając malucha na ferie z dala od domu należy wybierać sprawdzonych i doświadczonych organizatorów wypoczynku. Decydując się na ofertę konkretnego biura, sprawdźmy, czy ma ono koncesję turystyczną oraz uprawnienia do organizowania wypoczynku.

R E K L A M A

ZIMA W CIECHOCINKU

Sanatorium Uzdrowskie „CHEMIK”

87-720 Ciechocinek, ul. Widok 13,
tel. 0-54 283 5243, 283 6827, tel./fax 0-54 283 3227
www.chemik-sanatoria.com.pl
e-mail: chemik@sanatoria.com.pl

zaprasza po zdrowie i wypoczynek!

Zajmujemy się profilaktyką i leczeniem osób ze schorzeniami: narządu ruchu, układu krążenia, górnych dróg oddechowych, reumatycznymi, dolegliwościami nerwowymi i stropodochodnymi, cukrzycą oraz rehabilitacją kobiet po mastektomii.

ATRAKCYJNE ZNIŻKI PRZEDSEZONOWE!

14-dniowy turnus z 3 zabiegami leczniczymi i całodziennym wyżywieniem

784 zł
już od

307380A

Karpathos, Lefkada, Chalkidiki, Thassos, Peloponez, Kos, Rodos, Kreta, Bułgaria, Turcja, Cypr, Costa del Sol, Majorka, Egipt, Sycylia, wycieczki



GDYNIA

ul. Świętojańska 134, tel. (058) 6616667;
GDANSK-WRZESZCZ CH SUKCES-BIS
ul. Partyzantów 8/12, tel. (058) 7613335;



Lato 2005 promocja
3 stycznia - 26 marca

zniżki do **1200 zł** od pary!



Im wcześniej, tym taniej!

LATO
SPŁYNIONYCH
MARZEN

Szczegóły promocji we wszystkich punktach sprzedaży na terenie całego kraju. Podane kwoty zniżek zawierają rabat i wycieczkę lokalną gratis. Ilość miejsc w promocji ograniczona.

Już za tydzień. Ferie w Pomorskiem

Zimowe odliczanie

Na Kaszubach

Kolonie
■ **Biuro Turystyczne Bernadety Kajder** w Wejherowie
ul. 12 Marca, (0 59) tel. 672-35-23
tydzień we Wdzydzach Kiszewskich - cena 600 zł
Oferta: w cenę wliczony jest autokar, zakwaterowanie i wyżywienie, a także atrakcyjne programy.
■ **Biuro podróży Gaztur, Kościerzyna**
ul. M. Curie-Skłodowskiej
tel. (0 59) 686-46-46
pobyt w Ośrodku Mausz koło Sulęcyna (22-29 stycznia) - cena 595 zł pobyt we Wdzydzach Kiszewskich (cztery terminy dla dzieci w wieku od 7 do 15 lat) - cena 7-dniowy za 645 zł, 10-dniowy za 835 zł, 13-dniowy za 1025 zł.
■ **Biuro Turystyczne Orbis** w Chojnicach
ul. Stary Rynek 5
tel. (0 59) 397-20-57
pobyt w Wierzy (16-23 stycznia) - cena 498 zł
Oferta: kulig, nauka jazdy na nartach.
Zielone szkoły
■ **Błękitna szkoła w Helu**
Stacja Morska Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Morska 2, (0 58) 675-08-36, 675-04-20
Oferta: prelekcja "Życie fok i żywiec bałtyckie" (5 zł od osoby). Ponadto oferowane są jednodniowe kursy np. "Najśladzkie morze na świecie", "Mieszkańcy Bałtyku i ich środowisko", "Bałtyckie foki i ptaki". Ich organizowanie jest uzależnione od pogody.
W okolicy warto zobaczyć
■ **Pałac Przebendowskich i Keyserlingów** w Wejherowie
ul. Zamkowa 2, tel. (0 58) 762-29-56
■ **Muzeum Kaszubskie** w Kartuzach
ul. Kościarska 1, tel. (0 58) 681-03-78
■ **Kamienne kregi** w Odrach
Wyjazd dla każdego
■ **Hel, pow. pucio - fokarium**
Stacja Morska Uniwersytetu Gdańskiego
ul. Morska 2, (0 58) 675-08-36, 675-04-20

Uczniowie odliczają już dni do rozpoczęcia zimowych ferii. I choć coraz mniej dzieci wyjeżdża na ferie w góry czy do babci, wszystkie powinny odpocząć. Warto gdzieś miło spędzić czas. A naprawdę jest gdzie,



Nie tylko podczas ferii śnieg sprawia dzieciom wiele radości.

Fot. X. Kwiatk

Trójmiasto

Kolonie
■ **Biuro podróży Harctur**
Gdańsk, ul. św. Ducha 119/121, tel. 058-301-13-29
- Tydzień wyjazdowego, grupowego wypoczynku kosztuje w miejscowości Mausz 595 złotych. Oferta: w programie jest m.in. nauka sztuki przetrwania.
W okolicy warto zobaczyć
Kto zamierza spędzić ferie w Trójmieście - niech zaplanuje sobie długie spacery. W Gdyni - np. po Skwerze Kościuski, w Sopocie - wzdłuż plaży. W Gdańsku - po oliwskim zoo - tel. 058-552-00-41. Na Wyspie Sobieszewskiej istnieje specjalna ścieżka przyrodnicza z wieżami obserwacyjnymi. Dojazd - sprzętem dworca PKP Gdańsk Gł. autobusem nr 186, do ostatniego przystanku w Gdańsku Górkach Wschodnich.
Wyjazd dla każdego
Polecamy spacerować przytulak. W Jastrzębiej Górze polski ląd sięga najdalej na północ. Postawiono tam pamiątkowy obelisk. Dojazd: z Gdyni, autobusami PKS.

Kolonie
■ **Biuro Podróży JA-WA** w Tczewie
ul. Hallera 22, tel. 531-27-80
pobyt: Szwajcaria Kaszubska - 7-dniowy pobyt w Golinu - 684 zł - 7-dniowy pobyt w Mauszu - 599 zł - 12-dniowy pobyt we Wdzydzach Kiszewskich - 1025 zł
■ **Biura turystyczne** w Starogardzie Gd.
Polecają na zimowy wypoczynek: Kaszuby, Szymbark, Szwajcaria Kaszubska, Wdzydze Kiszewskie - to jedne z kilku miejscowości idealnych na 7- lub 14-dniowe zimowisko już za 399 zł.
Zielone szkoły
■ **Pracownia Edukacji Ekologicznej** w Tczewie
ul. Obr. Westerplatte 3, tel. 531-76-41

Na Kociewiu

Zajęcia będą się odbywały od 17 do 27 stycznia. Wstęp bezpłatny.
W okolicy warto zobaczyć
■ **Zamek pokrzyżacki** w Gniewie
ul. Zamkowa 2, tel. 535-25-37
■ **Zamek Joannitów** w Skarszewach
plac Zamkowy 4, tel. 588-25-04
Ferie w mieście
■ **Tczewskie Centrum Kultury** w Tczewie
ul. St. Kard. Wyszyńskiego 10, tel. 531-04-64
■ **Ośrodek Sportu i Rekreacji** w Starogardzie Gd.
ul. Olimpijczyków Starogardzkich 1, tel. 56-221-20

Słupsk i okolice

Kolonie
■ **Hotel Azoty** w Uście
ul. Wczasowa 25, tel. 814-40-81
Ferie w terminie od 15 do 28 stycznia.
■ **Ośrodek Wczasowy Bankowicy** w Rowach
ul. Wczasowa 75a, tel. 814-18-39
Zielone szkoły
■ **Szlak Turystyczny Doliny Słupi**, kolor żółty. Wędrówka po parku krajobrazowym. Na zakończenie imprezy - ognisko. Bilety w cenie: 6 zł (dla członków PTTK 4 zł).

W okolicy warto zobaczyć
■ **Muzeum Pomorza Środkowego** w Słupsku
(ul. Dominikańska 5-9, tel. 059/842-40-81)
- Kościół z XVII wieku w Smołdzinie, ufundowany przez księżniczkę Annę de Croy z rodu Gryfów
■ **Latarnia morską** w Czolpinie. Jedyny tego typu obiekt w Polsce, który jest oddalony od brzoza morza o kilometr (tel. 059/846-44-23, 811-73-45)
Wyjazd dla każdego
■ **Kraina** w Kratę - jedyny w Polsce miejsce gdzie zachowało się dawne budownictwo ryglowe. Nieformalna stolicą regionu jest wieś Swółowo, oddalona kilka kilometrów od Słupska.

Na Powiślu

Kolonie
■ **Biuro Usług Turystycznych Ja-wor**
ul. Kościuski, Kwidzyn, tel. 646 42 00
Wyjeżdżać do Mausza, k. Sulęcyna - siedmiodniowy pobyt - 595 zł; do Wdzydz Kiszewskich - siedmiodniowy pobyt - 645 zł.
Zielone szkoły
■ **Brachlewo** (pow. kwidzyński), tel. 279 00 01
- organizuje półferie dla dzieci z tej miejscowości, placówka będzie czynna w godz. 9-13 i od poniedziałku do piątku.
■ **Na strzeleckie ferie** zapraszają Stowarzyszenie Bezpieczeństwa Kwidzyn i Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju. W dniach 17, 19, 24 i 26 stycznia w godz. od 10.30 do 13.
W okolicy warto zobaczyć
■ **W Malborku** wstęp do Muzeum Zamkowego, przy ul. Starościskiej, czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10-17.
- Wystawy i wnętrza można oglądać do godz. 15. W poniedziałki i niektóre dni świąteczne można zwiedzać tylko tereny zamkowe. Bilety indywidualne w cenie: 19 zł - normalny, 12 zł - ulgowy.
Wyjazd dla każdego
■ **W regionie Powiśla i Żuław** zainteresowaniem cieszy się szkółka jeździecka przy stajni Iskry Mieczysława i Anny Gosów w Szumskim Polu; prowadzi zajęcia nauki jazdy codziennie, z wyjątkiem niedziel. Godzin na jazdy kosztuje 20 złotych - 0 604 459 534.
■ **Warto wybrać się na tereny rekreacyjno-wypoczynkowe** w podkwidzyńskiej Miłosnej i odwiedzić tamtejsze minizoo. To jedyny taki obiekt nie tylko w powiecie kwidzyńskim, ale i na całym Powiślu.
Obecnie mieszka tam 29 zwierzątek. Są lamy, jak, osiem kóz, pięć świnek wietnamskich, dziki, a także kury, kaczki, zając i dwa krokusy.
Obiekt można zwiedzać zupełnie za darmo. Czynny jest codziennie, także w soboty i niedziele, od godzin rannych do zmierzchu.

R E K L A M A



PROMOCJA
33%
oferta ważna do 14.01.2005

Adresy biur agencji przy na
www.triada.pl
triada.on_line

ulewiska od oddziału

Twój refleks może Ci przynieść wielkie korzyści
Już teraz podejmij decyzję o wakacjach
Wybierz jedną z propozycji dostępnych
po superatrakcyjnych cenach.

STARTER!

oferta ważna do 04.02.2005

Egipt 15 dni 2 osoby w cenie 1199 zł	Egipt rejs 15 dni 2 osoby w cenie 1299 zł	Maroko 15 dni 2 osoby w cenie 1999 zł	Portugalia-Hispania 15 dni 2 osoby w cenie 1699 zł	Hiszpania 15 dni 2 osoby w cenie 1499 zł
Izrael-Egipt 15 dni 2 osoby w cenie 1599 zł	Jordania-Egipt 15 dni 2 osoby w cenie 1699 zł	Libia-Tunezja 15 dni 2 osoby w cenie 1199 zł	Grecja 15 dni 2 osoby w cenie 999 zł	Turcja 15 dni 2 osoby w cenie 1199 zł

Sycylia
15 dni
2 osoby w cenie
1299 zł

Włochy
15 dni
2 osoby w cenie
1279 zł

Rzym-Sardynia
15 dni
2 osoby w cenie
1699 zł

Tunezja
15 dni
2 osoby w cenie
799 zł

Djerba
15 dni
2 osoby w cenie
999 zł

Kreta 15 dni 2 osoby w cenie 1499 zł	Halkidiki 15 dni 2 osoby w cenie 999 zł	Riwiera Olimpijska 15 dni 2 osoby w cenie 599 zł	Thassos 15 dni 2 osoby w cenie 1199 zł	Rodos 15 dni 2 osoby w cenie 1099 zł	Turcja 15 dni 2 osoby w cenie 999 zł	Egipt Sharm El Sheikh 15 dni 2 osoby w cenie 1399 zł	Egipt Hurgada 15 dni 2 osoby w cenie 999 zł	Malta 15 dni 2 osoby w cenie 999 zł	Włochy Kalabria 15 dni 2 osoby w cenie 599 zł	Hiszpania 15 dni 2 osoby w cenie 1099 zł	Cypr 15 dni 2 osoby w cenie 1599 zł	Maroko 15 dni 2 osoby w cenie 1599 zł
--	---	--	--	--	--	--	---	---	---	--	---	---

Gdynia ul. Starowiejska 45, tel. (58) 661 33 22; Gdańsk, ul. Dmowskiego 3, tel. (58) 520 33 44

 PRZEJAZDY AUTOKAROWE

Dzień wyjazdu	Miejsce odjazdu	Ceny biletu		Stacje pośrednie	Czas podróży	Powrót	Autokar	Informacje dodatkowe
		normalny	zniżki					

KIERUNEK: BERLIN, HAMBURG, TOSTEDT, BREMEN

 Becker Reisen NOWA LINIA, Koncesjonowana Poznań, tel. 061 847 89 27	codziennie	16.30 17.30	GDĄŃSK PKS GDYNIA PKS	BER. 158/240 zł HAM. 170/250 zł BRE. 184/290 zł	} od 10% } do 70%!	Elbląg, Tczew, Sopot, Gdańsk, Gdynia, Rumia, Wejherowo, Łębork, Słupsk, Koszalin, Kołobrzeg, Rymań, Nowogard, Szczecin	2-17	codziennie	Video, Klimatyzacja, Mini-bar, WC	SPRZEDAŻ WALY PIASTOWSKIE 24/6 tel. 086 306 36 47 REZERWACJA TELEFONICZNA 9618478927 HAMBURG, tel. 0049 40 248 74 399
	PROMOCJE!									

KIERUNEK: BERLIN, HAMBURG, BREMEN

	codziennie	17.30	Gdańsk Dworzec PKS stanowisko nr 8	H 195/265 zł B 240/300 zł	od 10% do 50%	ELBLĄG, MALBORK, WEJHEROWO, ŁĘBORK PKS, ŚLUPSK PKS, KOSZALIN	11 17	codziennie	BOVA, MERCEDES, SETRA klimatyzacja WC, video	Bilet ważny 3 m-ce rezerwacja miejsc w RFN, Hamburg tel. 0-40/24-14-27
	Gdańsk, ul. Podgarbary 10 tel. 301-55-25, 301-45-52									

KIERUNEK: KÖLN

 Gdańsk , ul. Podgarbary 10 tel. 301-55-25, 301-45-52 www.est.com.pl	poniedziałek	Gdynia	HANNOVER	HANNOVER, BIELEFELD	13 18	poniedziałek	BOVA,	Bilet ważny 3 m-cie rezerwacja miejsc w RFN, Köln tel. 02203/52710
	czwartek	Gdańsk	210/320 zł	PADERBORN,		wtorek	MERCEDES	
	piątek	Dworzec PKP/PKS	pozostałe miasta	DORTMUND,		środa	SETRA	
	sobota		250/360 zł	HAGEN,		sobota	klimatyzacja,	
	niedziela	17.30	zniżki od 10% do 50%	WUPPERTAL,		niedziela	WC, video	
				DÜSSELDORF, KÖLN				

 Gdańsk, ul. Podgarbary 10 tel. 301-55-25, 301-45-52 www.est.com.pl	poniedziałek	17.30	Gdańsk	210/320 zł HANNOVER	HANNOVER DORTMUND	13 18	poniedziałek	BOVA, MERCEDES, SETRA	Bilet ważny 3 m-cie rezerwacja miejsc w RFN Köln tel. 02203/52710
	wtorek środa piątek sobota		Dworzec PKS stanowisko nr 8	250/360 zł od - 10% do - 50%	ESSEN, DÜSSELDORF KÖLN		środa czwartek piątek niedziela	klimatyzacja wc video	

KIERUNEK: KÖLN-AACHEN

BIURO PODRÓŻY POLMAR Członek Polskiej Izby Turystyki Ul. Grzegorza z Sanoka 10, 83-408 Gdańsk tel. 0/58 341 36 82; 344 45 00		codziennie	17.15	GDAŃSK, DWORZEC PKS STANOWISKO NR 8	240,00 / 360,00 zł	dzieci do lat 4 - 50% do lat 12 - 20% młodzież ucząca się do 26 lat/ powyżej 65 lat - 10%	9-21	codziennie	MERCEDES, SCANIA - wc, wideo, barek, klimatyzacja	LINIA KONCESJONOWANA - REZERWACJA W NIEMCZEH - 0172 29 70 828 CAŁODOBOWA INFORMACJA W POLSCE - 0503 049 545
--	--	------------	-------	---	-----------------------	---	------	------------	--	---

KIERUNEK: BRAUNSCHWEIG, GETYNGA, KASSEL, GIESSEN, FRANKFURT, MAINZ, MANNHEIM, KARLSRUHE

GÄRING	środa, piątek, niedziela	16,00	Gdynia PKS/PPK Gdańsk PKS stanowisko nr 8	KASSEL 250,-/360,- FRANKFURT 260,-/370,- STUTTGART 270,-/400,-	* dzień do lat 4 - 60% * dzień 5-12 lat - 20% * still kilencio, młodzież uczająca się i studenci oraz osoby pow. 60 lat - 10%.	BRAUNSCHWEIG, GETYNGA, KASSEL, GIESSEN, FRANKFURT, MAINZ, MANNHEIM, KARLSRUHE	11 20	środa piątek niedziela	MERCEDES wideo, klimatyzacja, w.c., bar	Linia koncesjonowana	rezerwacja miejsc na terenie Niemiec: 07 376-397
	Gdańsk, ul. Ogama 72 tel. 300-06-25, 320-26-27										

KIERUNEK: NIEMCY - BIELEFELD, GUTERSLOH, UNNA, HAGEN, WUPPERTAL, SOLINGEN, LEVERKUSEN, BONN, KOBLENZ

 Gdańsk, ul. Rajska 6 (NOT) Tel. 301-79-14, 301-13-24 Fax 301-10-50	Środa Sobota	14.45 16.00	Gdynia PKS/PKP Gdańsk PKS, st. 8	250/360 zł	60% dzieci do lat 4 20% karta Euro 26 i dzieci do 4 do lat 12 10% do 26 lat i powyżej 60 lat	Gdynia, Gdańsk, Kościerzyna, Bytów, Chojnice, Walcz, Stargard Szcz., Szczecin	12 - 22	Poniedziałek Piątek 12.00	Luksusowy autokar marki Neoplan N 316 SHD, 1999 rocznik, klimatyzacja, video, barek, w.c.	NOWOŚĆ Kup bilet on-line: www.olivia.com.pl * miasta obsługiwane od 14.01.2005
	Wycieczka 1-dniowa z Gdyni do Gdańska i powrotem z Gdyni do Kościerzyny, Bytowa, Chojnic, Walcza, Stargardu Szczecińskiego i Szczecina									

KIERUNEK: BERLIN, HAMBURG, BREMEN

	Niedziela	17.00	Gdynia PKS/PKP Gdańsk, PKS St. 8	170,00 / 220,00 zł	50% dla dzieci do lat 12 20% karta Euro 26 10% do 25 lat i powyżej 60	GDYNIA, GDAŃSK, KOŚCIERZYNA, BYTÓW, CHOJNICE, WĄKŁZ, STARGARD SZCZ., SZCZECIN	9-14	Poniedziałek Piątek 16.00	Luksusowy autokar marki Neoplan N 316 SHD, 1999 rocznik, klimatyzacja, video, barek, WC	NOWOŚĆ
	Wczorek	18.00								Kup bilet on-line:
	Czwartek	7.00	Gdynia PKS/PKP Gdańsk, PKS St. 8					Sroda 8.00		www.olivia.com.pl
	Sobota	8.00					Niedziela			

Gdańsk, ul. Rajską 6 (NOT)
Tel. 301-79-14, 301-13-24
Fax 301-10-59

KIERUNEK: FRANCJA - HANNOVER, OSNABRUCK, UTRECHT, ROTTERDAM, BREDA, ANTWERPIA, BRUKSELA, LILLE, LENS, BILLY-MONTIGNY, PARYŻ

 Gdańsk, ul. Hajską 6 (NOT) Tel. 301-79-14, 301-13-24 Fax 301-10-50	Czwartek	16.00 17.00	Gdańsk PKS, St. 8 Gdynia PKS/PKP	180/280zł	50% dla dzieci do lat 12 20% karta Euro 26 10% do 26 lat i powyżej 60	Gdańsk, Gdynia, Wejherowo, Łębork, Słupsk, Koszalin, Szczecin	17,5 - 26,5	Sobota 9.00	Luksusowy autokar marki Neoplan N 316 SHD, 1999 rocznik, klimatyzacja, video, barek, WC	NOWOŚĆ Kup bilet on-line: www.olivia.com.pl
	Wszystkie bilety są ważne w obie strony. Bilet w jedną stronę jest 50% droższy. Bilet w jedną stronę dla dzieci do lat 12 jest 20% tańszy. Bilet w jedną stronę dla dorosłych powyżej 60 lat jest 10% tańszy. Bilet w jedną stronę dla osób z kartą Euro 26 jest 20% tańszy. Bilet w jedną stronę dla osób z kartą Euro 26 i powyżej 60 lat jest 10% tańszy. Bilet w jedną stronę dla osób z kartą Euro 26 i powyżej 60 lat jest 10% tańszy.									

KIEBUNEK: NIEMCY - BRAUNSCHWEIG, GÖTTINGEN, KASSEL, FRANKFURT, MANNHEIM, KARLSRUHE, STUTTGART

 Gdańsk, ul. Rajska 6 (NOT) Tel. 301-79-14, 301-13-24 <i>Free 201 10 50</i>	Poniedziałek, środa, piątek	14.45	Gdynia PKS/PKP	260/360	60% dzieci do lat 4 20% karta Euro 26 i dzieci od 4 do 12 lat 10% do 28 lat i powyżej 60 lat	Gdynia, Gdańsk, Tczew, Starogard Gd., Chojnice, Wałcz, Stargard Szcz., Szczecin	11,5 - 20,5	Środa, piątek 10.00 niedziela	Luksusowy autokar marki Solaris Vacanza, 2003 rocznik, klimatyzacja, video, barek, WC,	NOWOŚĆ Kup bilet on-line: www.olivia.com.pl
	16.00	Gdańsk, PKS st. 8								

Brak śniegu nie musi zepsuć zimowych wakacji

Zabawa z duchami

Jeśli podczas zimowych wakacji zabraknie śniegu, nie oznacza to, że odpoczynek należyć ma do straconych. Proponujemy wakacje z duchami. Polska pełna jest zamków i ruin, w których... straszy.

Jolanta Szymczyk

W Łańcutcie Diabeł

Wielu z nas zna, przynajmniej ze słyszenia, imponującą rezydencję magnacką w Łańcutcie, ale pewnie niewiele wie, że jest on schronieniem dla kilku zjaw. Jak każdy porządną pałac ma swoją Białą Damę, którą można najczęściej spotkać w gabinecie, dokąd przychodzi pisać listy do ukochanego. W przypalającym parku można spotkać karko o naturalnie dużej głowie, ale największe emocje budzi duch Diabła Łańcutkiego, Stanisława Stadnickiego. Straszyl za życia i straszy do dziś. Włóczy się po pałacu i okolicy. Zdarza mu się galopować na koniu. Był złodziejem, bandytą i to bardzo okrutnym. W XVI w. siał postrach wśród możnych sąsiadów i chłopów. Zdierał z ludzi skórę, obcinał ręce, zakopywał żywcem. Nie znośli ludzi, więc spotkanie z jego duchem do miłych nie należy, zwłaszcza że odwiedzających zamek traktuje jak intruzów, wdzierających się na jego włosy.

Noclegi

- Hotelik Zamkowy, pokój 2-osobowy ze śniadaniem - 120 zł
- Hotelik Pod zamkiem, pokój 2-osobowy ze śniadaniem - 140 zł
- Dom Wypoczynkowy PTTK, ul. Dominikańska 1, pokój 2-osobowy z umywalką - 50 zł



Ruiny zamku w Ogródzieńcu

W Sandomierzu Krępianka

Sandomierz to turystyczna perełka Świętokrzyskiego i jedno z najbardziej urokliwych polskich miast. Pod jego starą częścią ciągnie się labirynt podziemi. Z dziedzińca kamienicy Oleśnickich rozpoczyna się podziemna trasa turystyczna, czyli ciąg piwnic kupieckich, połączonych biegnącymi pod Starym Miastem przejściami. To tu można spotkać dobrego ducha Halinę Krępiankę. Żyła w czasach, gdy miasto często najeżdżali Tatarzy. W walce z nimi zginął jej ojciec, a gdy w ten sam sposób straciła męża, postanowiła zemścić się na najeźdźcach. Podczas oblężenia podziemia dotarła do obozu wroga. Tam opowiedziała chanowi, że została poharbiona i chce się zemścić.

Dlatego poprowadzi Tatarów podziemia do miasta. Z obrońcami uzgodniła, że gdy tylko ostatni Tatar zniknie w lochu, zasypią kamieniami wyjście z niego. Tak długo kluczyła po podziemiach, że Tatarzy zorientowali się w podstępie i Halinę zamordowali, ale sami też nie mogli wydostać się na zewnątrz. W ten sposób Halina Krępianka uratowała swoje miasto i do dziś spaceruje w podziemiach.

Noclegi:

- Pensjonat Jutrzenka ul. Zamkowa - nocleg 60 zł od osoby
- Hotel Królowej Jadwigi ul. Krakowska 24 - pokój dwuosobowy ze śniadaniem 150 zł

Na Jurze zjawy

Kopalnią duchów jest Jura Krakowско-Częstochowska. Zjawy okazały się wytrzymalsze niż mury, z których często zostały już tylko ruiny. Jeśli, będąc na zamku w Ogródzieńcu, spotkacie czarnego psa, to najpewniej będziecie mieć do czynienia z właścicielem zamku - Stanisławem Warszawskim. Ten jegomość, choć zastygł jak patriota w walkach ze Szwedami, panem był okrutnym. Swoją służbę chłostał, a przeciwników wiewił w lochach. Teraz cierpi za grzechy w psiej skórze. Z kolei w ruinach zamku w Olsztynie błąka się Maćko Borkowicz. Zgubiła go pycha i ciagle spiskowanie. Mimo że wiele zyskał, wciąż chciał więcej i występował przeciw królom Kazimierzowi Wielkiemu. Król tak się w końcu rozsierdził, że skazał go na głodową śmierć w lochach. Później kronikarze opisywali, jak widywano ducha barczystego mężczyzny, unoszącego się nad lochem. Czasem daje o sobie znać, zawołując i brzęcząc łańcuchem. Nie wszystkie duchy są straszne. Bobolci mają swoją Białą Panią, która, choć nieszcześliwa, odwiedzającym zamek jest przychylna. Szczególną troską otacza dzieci. To młoda wdowa po panu na zamku, którego krewni, chcąc zaważnąć jego dobrami, odebrali jej jedynego spadkobiercę - małego syna. Kobieta zmarła z rozpaczy, a dziś czuwa nad dziećmi, odwiedzającymi zamek, by nic im się nie stało.

Noclegi

- Gospodarstwo agroturystyczne, Podlesie 17, nocleg od osoby - 18 zł
- Hotel Ostaniec, trzy gwiazdki, pokój dwuosobowy ze śniadaniem - ok. 200 zł
- Gościniec Jurajski nocleg od osoby - od 22 do 25 zł, obiad - 13 zł i kolacja 8 zł

W Niedzicy skarb Inków

Zamek w Niedzicy górną nad czorszyńską zaporą. Dawno temu miał równie imponującego sąsiada - zamek w Czorsztynie, z którego dziś zostały tylko ruiny. Powstał, gdy tymi ziemiami władali Węgrzy. Zamek w Niedzicy zbudowała rodzina Berzevichy. W XVIII wieku władający zamkiem potomek tej rodziny odwiedził Inków i zakochał się w ich księżniczce. Urodziła mu się córka, którą wydał za inkaskiego księcia. Książę stanął na czele powstania przeciw Hiszpanom, a gdy ono upadło, z żoną, synem i teściem uciekł do Europy. Nie zapomniał zabrać ze sobą jakiejś części skarbu Inków. Niestety, nie dotarł do Niedzicy. Zginął już we Włoszech. Berzevichy wydawało się, że córka i wnuk będą bezpieczni w Niedzicy. Sam zajął się też ukryciem skarbu. Nie wiadomo, czy to mściwi Hiszpanie czy indiańscy kapłani nie dawali za wygraną, ale wkrótce prześladowca dotarł do Niedzicy i zamordował dziewczynę. Wtedy Berzevichy oddał dziecko do adopcji. Po wojnie, w 1946 roku, pojawił się w Krakowie wnuk adoptowanego z zamiarem odnalezienia skarbu. Odnalazł tylko spisany rękopiśmiennie testament. Nie doczekał jednak tłumaczenia, bo zginął w wypadku samochodowym. Na zamku więc został nadal dobrze ukryty skarb, którego straszy duch zaszytowanej księżniczki.

Noclegi

- Gościniec Kasztel, nocleg w pokoju z łazienką od osoby - 20 do 25 zł
- Kompleks Wypoczynkowy Kacwin z wyciągiem narciarskim, nocleg od osoby - 15 zł

R E K L A M A

LOGO i ADRES	MIEJSCE POBYTU / KIERUNEK	DATA	CENA	INFORMACJE DODATKOWE
 GDAŃSK Biuro Turystyczne ul. Szeroka 82/83 tel. 301-27-00, 301-66-41	ZIMA W GÓRACH KRYNICA, ZAKOPANE, BIAŁKA, BUKOWINA, SZCZAWNICA, RABKA, USTRZYKI, BUSKO, IWONICZ, SŁOWACJA ZIMOWISKA KASZUBY, ZAKOPANE, KARPACZ WŁOCHY SŁOWACJA	8 DNI 12 10 7	430 ZŁ 790 ZŁ 1120 ZŁ 875 ZŁ	BILETY LOTNICZE: WIEDER 749 PLN LONDYN 839 PLN FLORENCJA 859 PLN AMSTERDAM 839 PLN PARYŻ 839 PLN STENA LINE BILETY PROMOWE GENERALNY AGENT TOURING - NIEMCY BILETY AUTOKAROWE DO EUROPY
 Harcur Gdańsk ul. Św. Ducha 119/121, 80-834 Gdańsk tel. (058) 301 13 29 fax (058) 301 17 44 www.harcur.com.pl	Maus (Survival) Wdzydze Kiszewskie (Konie) Murzasichle koło Zakopanego (Narty) Zakopane (Narty, Snowboard) Białka Tatrzńska (Narty, Snowboard) Karpacz (Narty, Snowboard, Wycieczka do Pragi) Słowacja (Narty, Snowboard) Włochy - Val Di SOLE (Narty, Snowboard)	Okazja Superoferty Obniżki cen	tylko 595 zł od 645 zł tylko 599 zł od 829 zł tylko 845 zł tylko 845 zł tylko 999 zł tylko 1290 zł	Zimowiska i obozy narciarskie Zapraszamy do Harcuru codziennie od godziny 9 do 17 w soboty od godziny 11 do 15
 KOMPAS Gdańsk, Asesora 72, 303-18-78 www.kompas.pl	NARTY & SNOWBOARD: VAL DI SOLE (Włochy) ZAKOPANE & BIAŁKA KARKONOSZE	FERIE 2005 14-23.01, 21-30.01 17-23, 23-29, 17-29.01 17-23, 23-29, 17-29.01	7/10/13 dni: 1290 zł 790 zł / 1290 zł 790 zł / 1290 zł	...super szkolenie (1 instruktor na 10 osób), doskonałe trasy zjazdowe, różne grupy wiekowe, świetne programy dodatkowe: gry fabularne RPG, malarstwo, ceramika, warsztaty teatralne, taneczne, komputerowe, ratownictwo, Szkoła Magii i inne...
 RAINBOW TOURS www.leotour.pl Gdynia, Abrahama 11, tel. 661 51 28 OT Chylnia, Gnieńska 21, box 81, tel. 664 02 34 Węgrów, Sobieskiego 255 WCK, tel. 672 21 66	Chorwacja *** HB autokar 7 dni 29.01 859 zł Zillertal *** HB narty własny 8 dni 15.01 1049 zł Cypr *** BB samolot 8 dni 13.01 1230 zł Włochy HB Ski Safari autokar 10 dni 21.01 1299 zł Egipt HB wzdłuż Nilu FB samolot 15 dni 13.01 2099 zł Dominikana All inc. samolot 16 dni 29.01 4450 zł			LATO RABAT 16% DZIECI DO 2 LAT ZA DARMO!
 PTTK Oddział Gdańsk Centrum Przewodniczk ul. Długa 45, 80-827 Gdańsk tel./fax (058) 301-13-43, 301-60-96 www.pttk-gdansk.pl e-mail: biuro@pttk-gdansk.pl	Zimowisko na Kaszubach Obóz narciarsko-snowboardowy Wspinaczka w centrum Jury - obóz Pobyt w Sanatorium w Druskiennikach	23.01-29.01.2005 22.01-30.01.2005 16.01-30.01.2005 14 dni	645 zł 779 zł 1010 zł od 1890 zł	DUŻY WYBÓR OBOZÓW ZIMOWYCH DLA DZIECI. IMPREZY INTEGRACYJNE DLA FIRM



Dziennik
Bałtycki

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

sobota, niedziela 8,9 stycznia 2005 r.

Wielkoorkiestrowy koncert w Gdyni

Na lądzie i morzu

Kto zdrow, żyw. I chce się zabawić, powinien w niedzielę pojawić się na koncercie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dlaczego? Bo mamy finał - trzynasty finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Przyjechać trzeba do Gdyni - na Skwer Kościuszki. Na tyłach centrum Gemini stanęła scena. Nie sposób ją przeoczyć. Jest naprawdę wielka. Koncert startuje już o godz. 11.30. Na deskach pojawi się w tym roku plejada gwiazd. Zagrają Golden Life, Kasia Klich, Michał Miłowicz oraz Obsesja. A także cała rzesza innych, mniej znanych wykonawców. Nie bez kozery wybrano takie miejsce koncertu. Tuż obok znajduje się bowiem Basen Prezydenta. Wypełni się on wszelkimi maściami statkami. Do portu wpłyną łodzie: wycieczkowe, pasażerskie, wojskowe, ratunkowe, żaglowce a nawet niewielkie kajaki. Większość jednostek pływających będzie można zwiedzić. Koncert w Gdyni potrwa do godz.



Pod wielkimi żaglami będą bawić się uczestnicy finału wielkiej orkiestry w Gdyni.

Fot. Robert Karłanek

21. A w tak zwany międzyczasie, jak tradycja każe, punktualnie o godz. 20 nasze oko ucieszy happening „Światelko do nieba” z pokazem sztucznych ogni. Gdyby ktoś zmarzył i zgłodniał, nie musi wracać

do domu. Na miejscu będzie jedzenie m.in. grochówka i bigos. Prosto z kuchni polowej. Część dochodu z ich sprzedaży gdynscy gastronomicy prześlą na WOŚP. Na skwer zaproszeni mogą czuć się wszyscy. Trzeba

tylko zabrać ciepłe ubrania, dobry humor i trochę pieniędzy. Bo między nami kręcić się będzie rzesza wolontariuszy. Z puszkami, które tylko czekają na datki.

Magdalena Rusakiewicz

■ Powiśle i Żuławy

Orkiestra motocyklowa

W rejonie Powiśla i Żuław na pewno zwraca uwagę III Wystawa Motocykli, organizowana z okazji 13 finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wszystkich motocyklistów zaprasza klub Free Radicals MC Poland Chapter Nowy Dwór Gd. W holu Żuławskiego Ośrodka Kultury klubowicze zaprezentują kilkanaście ciekawych motocykli - od superszybkich Suzuki Hayabusa, przez motocykle turystyczne do najcięższych krążowników typu Suzuki VL 1500 LC, czy Honda VTX 1300. Członkowie klubu chcą, aby impreza była nie tylko ciekawym akcentem akcji Jurka Owsiaka, ale również spotkaniem integracyjnym motocyklistów z Żuław i Powiśla. (boro)



■ Pruszcz Gdański

Pompa na orkiestrze

Marcin Chmielewski, naczelnik Miejskiej Ochotniczej Straży Pożarnej w Pruszcze Gdańskim, na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy prześle motopompę. Urządzenie ma blisko 40 lat. Przeszło gruntowny remont. Jest to model PO-1 Leopolda M 200. Nie nadaje się już do działań pożarniczych. To jeden z pierwszych modeli produkowanych w Polsce, z jednocylindrowym silnikiem, pochodzącym z motocykla iż. Późniejsze modele miały silnik od samochodu syrena. Pompa zostanie zlicytowana. Cena wywoławcza - 500 zł. Aukcja odbędzie się w niedzielę, w klubie M-6 w Pruszcze Gd., przy ul. Obrońców Pokoju 6. Start o godz. 15. Można licytować telefonicznie pod nr 682 36 62. (war)

■ Słupsk

Serce z kartonu

W tym roku słupski WOŚP wystartował nieco wcześniej. Już w piątek rozpoczęto dużą akcję mającą rozpropagować kwestę. A przed ratuszem mieszkający miastu ułożyli z czerwonych kartonów napis „WOŚP 2005”. Jego elementy ułożyli na góry 2100 osób, w większości młodzież słupskich szkół. Główną kwestę zaplanowano oczywiście na niedzielę. Pomoc w organizacji imprezy zgłosiło 400 wolontariuszy. Trzysta osób z rana ruszy na ulice miasta. Koncerty, występy artystyczne i licytacje rozpoczną się o godz. 16 w Hali Gryfia. O godz. 20 wystąpi gwiazda wieczoru - Oddział Zamknięty. Imprezę zakończy o godz. 22 światelko do nieba i pokaz sztucznych ogni. (fes)

Komunikacja miejska

Datki zamiast biletu

Wolontariusze poruszający się po Gdyni środkami komunikacji miejskiej nie muszą kasować biletów. W dniu finału jedź za kompletną darmość. A ich znakiem rozpoznawczym będzie po prostu legitymacja WOŚP. Zarząd Komunikacji Miejskiej w Gdyni przygotował też inną niespodziankę. 9 stycznia, po raz pierwszy wyjedzie na ulice specjalnie przystrojony, pierwszy na świecie niskopodłogowy trolejbus - mercedes O405N. W nim także zamiast biletów obowiązywać będą skarbonki. Przejazdka tym cackiem równa się datkę do puszek. Datki będą też obowiązkowe na liniach Telewizja - Gdańsk Główny oraz Telewizja - Skwer Kościuszki. Ale to chyba oczywiste, skoro świętujemy kolejny finał...

Na koncert i do telewizji

Telewizja Gdańsk - Gdańsk Główny

■ przystanki Czyżewskiego - Opata Rybińskiego - Grunwaldzka - Opera - al. Zwycięstwa - dworzec PKP - Wały Jagiellońskie od godz. 17 do godz. 1 (co godzinę)

■ sprzed lotu pierwszy autobus wyjedzie o godz. 18

Gdynia - Telewizja Gdańsk

■ ze Skweru Kościuszki o godz. 18, 20, 22 i 0

■ z Telewizji Gdańsk do Skweru Kościuszki o godz. 17, 19, 21, 23 i 1.

Na trasie przejazdu obowiązuje tylko przystanek „Traugutta” w kursach do Telewizji i „Urząd Miasta - Świętojańska” w kursach do Skweru Kościuszki.

Wyjątkowa linia trolejbusa

Rozkład jazdy orkiestrowego trolejbusu:

■ z Cisowej SKM do Karwiny Tesco o godz. 11.55, 14.10, 16.10 i 18.30;

■ z Karwiny Tesco do Cisowej SKM o godz. 10.55, 13.10, 15.10, 17.30 i 19.30 (do pl. Kaszubskiego)

Bawimy się w Trójmieście

9 stycznia (niedziela)

GDYNIA

Centrum Kultury i Rozrywki Gemini, ul. Waszyngtona 21 w godz. 10-20

■ koncerty ■ występy i pokazy ■ pokazy ratownictwa ■ pokaz walk rycerskich ■ The Salsa Kings - pokaz tańców latynoskich ■ aukcje - m.in. fotyso bohaterów seriali „M jak miłość” oraz „Na dobre i na złe” z autografami, obrazy, złote serduska z certyfikatami, gadzety WOŚP ■ badania i porady lekarskie ■ Mistrzostwa Gdyni w Siłowaniu na Rękę ■ symulacja szachowa z aktualnym mistrzem wybrzeża Witosławem Walkuszem (w godz. 11-16) ■ loteria fantowa - główne nagrody - wycieczki do Szwecji

Polska YMCA, ul. Żeromskiego 26 w godz. 12-20

■ Wielkoorkiestrowy Turniej Halowej Piłki Nożnej ■ sklepik z gadżetami WOŚP ■ loteria fantowa - wycieczki do Szwecji Centrum Handlowe Batory, ul. 10 Lutego 11 w godz. 11-19.30

■ koncerty ■ występy i pokazy dzieci ■ aukcje - m.in. fotyso bohaterów seriali z autografami, obrazy, złote serduska z certyfikatami, gadzety WOŚP ■ sztuczna ścianka wspinaczkowa, zabawy alpinistyczne ■ badania i porady lekarskie ■ sklepik z gadżetami WOŚP ■ loteria fantowa - wycieczki do Szwecji Centrum Kwiatkowskiego, ul. 10 Lutego w godz. 11-20

■ koncerty: Gdynia Orkiestra Symfoniczna ■ występy i pokazy ■ Aukcje - limitowane gadzety WOŚP ■ Sklepik z gadżetami WOŚP

Trójmiejskie Centrum Handlowe Klif, al. Zwycięstwa 256 w godz. 11-20

■ sklepik z gadżetami WOŚP ■ loteria fantowa ■ w godz. 15-17 Wielka Aukcja Serc

Klub Marynarki Wojennej Riwiera, ul. Zawiszy Czarnego 1 w godz. 12-16

■ Koncert Orkiestry Reprezentacyjnej MW ■ Występ zespołu Róża wiatrów ■ Występ zespołu dziecięcego Wilki Morskie ■ Licytacja dzieł sztuki i prac dzieci ■ Losowanie upominków

GDĄŃSK

Telewizja Polska, Oddział Gdańsk, ul. Czyżewskiego 31 w godz. 13.30-0.30

koncerty, licytacje, wizyty gości, lekarzy, kiermasze Alfa Centrum, ul. Kołobrzeska 41 w godz. 11-20

■ koncerty: Papa Dance, Kwintet dęty - Akademia Muzyczna ■ występy i pokazy - cheerleaderki ■ aukcje - fotyso bohaterów seriali, obrazy, złote serduska z certyfikatami, limitowane gadzety WOŚP ■ sklepik z gadżetami WOŚP ■ loteria fantowa - każdy los wygrywa

Szkoła Podstawowa nr 56, ul. Małomiejaska 8 a w godz. 11-14

przedstawienia, loterie, dyskoteka, sprzedaż domowych wypieków, rozgrywki sportowe, konkursy, aukcja, zabawy komputerowe. Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych nr 1, ul. Krasińskiego 10 w godz. 10-18

■ Jasełka, przedstawienia teatralne, pokazy taneczne, licytacje gadżetów WOŚP, pokaz fryzur i mody, loteria fantowa ■ w godz. 14-16 - strzyżenie przez najlepsze uczennice szkoły fryzjerskiej za min. 5 zł

SOPÓT

Lodowisko na molu w godz. 12-20

■ gry i zabawy na lodowisku ■ występ zespołu perkusistów (godz. 14-15) ■ pokaz samochodów różnych marek z lat 50., 60. i 70. z Automobilkłuba Morskiego (m.in. jazdy po Sopocie za opłatą na rzecz akcji WOŚP) ■ trabyanty na molu, przejażdżki ■ licytacje gadżetów WOŚP ■ loty balonowe na uwięzi ■ happening „Światelko do nieba”

Całkowity dochód ze sprzedaży biletów na lodowisko zostanie przeznaczony na rzecz akcji WOŚP.



■ Wejścia antenowe TVP 2

(ze studia w Warszawie)
■ godz. 10.20-11.05 (45 minut)
■ godz. 11.45-12.15 (30 minut)
■ godz. 15.00-15.50 (50 minut)
■ godz. 16.15-17.53 (98 minut)
■ godz. 18.30-20.44 (134 minuty)
■ godz. 2.40-01.10 (150 minut)

TVP 3

■ godz. 8.15-8.26 powitanie - TVP 3
■ ok. godz. 11.54 spotkanie z widzami TVP 2 (ogólnopolskie)
■ godz. 14.05-14.30 TVP 3 - relacja z imprezy w Gdyni, spotkania z lekarzami, zabawa muzyczna
■ godz. 15.28 - spotkanie z widzami TVP 2
■ godz. 15.45-16.25 TVP 3 relacja z zabawy w studiu i na Pomorzu, spotkania z gośćmi, wolontariuszami,
■ ok. godz. 17.19 - spotkanie z widzami TVP 2 (ogólnopolskie)
■ godz. 18.15 - 18.30 - TVP 2 i TVP 3 relacje z regionu, spotkania z gośćmi, relacje z zabawy w studiu i w Gdyni
■ ok. godz. 19.52 spotkanie z widzami TVP 2 (ogólnopolskie)
■ godz. 20.24 światło do nieba na antenie TVP 2
■ godz. 22-22.25 relacja z reportażu w studiu, relacje z koncertów, koncerty
■ godz. 23.25 spotkanie z widzami TVP 2 (ogólnopolskie)
■ godz. 0.35 zakończenie z Gdańska

oprac.: (MAR)

„Dziennik” na licytacji



„Dziennik Bałtycki” przekazał na aukcję komplet 11 powieści - najpiękniejszych książek dzieciństwa, które co wtorek będzie można kupić razem z naszą gazetą. Osoba, która wylicytuje je w niedzielę, dostanie cały komplet książek i zakładkę.

Telewizja dla każdego

Ukrop w środku zimy

Płaża, morze i gorący klimat. Nie trzeba jechać do ciepłych krajów, by zafundować sobie to wszystko na początku stycznia. Wystarczy w niedzielę przyjść do ośrodka gdańskiej telewizji. Studio przy ul. Czyżewskiego zaczyna działać o godz. 13.30. Czekają na wszystkich: na małych i dużych, młodzież i starszych. Słowem - tych, którzy kochają Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. W ten magiczny dzień trzynastego finału próg telewizji przekroczyć może każdy. To dzień otwarty. Jedyny taki w roku. A w gdańskim studiu, o której będzie się działa! Koncerty gwiazd, wizyty osobistości, lekarzy, którzy pracują ze sprzętem od Jurka Owsiaka, aukcje, kiermasze i jak zawsze - coś na ząb. Zagrają Golden Life, Blendersi, Kasia Klich oraz Pudelsi z ekscentrycznym Maciejem Małęczukiem.

Ale klimat jak zawsze stworzą ludzie. Będzie wesoło, ciepło. Tu nikt nie zmarznie, co może mieć miejsce na

dworze. Wieczorem studio jak zwykle przeżyje naloł. Broń Boże bombowy. Będzie to naloł wolontariuszy. I tych wszystkich, którzy w różnych miejscach naszego regionu grali na rzecz orkiestry. Nie tylko w dniu finału, ale niejednokrotnie o wiele wcześniej.

Gdańsk kilka razy połączy się z Warszawą. Pokażemy całą Polskę, jak potrafimy się bawić na Pomorzu. Do studia warto więc przyjść wcześniej. Potem tu taki tłok, że trudno wcisnąć szpilkę.

Wolontariusze mogą przyjechać ze swoimi skarbankami. Specjalnie dla nich otworzono bank. Będzie się tam można rozliczyć z zebranych pieniędzy. Zabawa skończy się grubo po północy. Podobnie jak w całej Polsce zamilkną wówczas dźwięki orkiestry. Tej największej na świecie - bo świątecznej pomocy. Kto spóźni się teraz, bawić się będzie mógł dopiero za rok. Szkoda przegapić tak piękne widowisko. Spontaniczne, szczerze, roztańczone...

Magdalena Rusakiewicz



Około północy w gdańskim ośrodku telewizji jest zawsze kilka tysięcy ludzi. W tym roku z pewnością również nie zabraknie tam mieszkańców Pomorza o gorących sercach.

Fot. Adam Warzawa/archiwum

Nie tylko dla hazardystów

Blizniacy Irek i Mirek Pilasiewiczowie podejmą się niebywałej sztuki poprowadzenia całodiennej aukcji. W studiu gdańskiej telewizji. Kupić będzie można dosłownie wszystko. Od przyszłowiego cukierka czy gwaździa do rzeczy bardzo cennych. Każdy znajdzie coś dla siebie. Szczególnie, jeśli ma w sobie choć maleńką nutkę hazardzisty. Nie sposób wymienić choćby ułamek tego, co będzie licytowane. Warto jednak wspomnieć o fladze, która zaledwie kilka dni temu wróciła z Bieguna Południowego. Widnieją na niej podpisy polarnika Marka Kamińskiego oraz Jaśka Meli - pierwszego niepełnosprawnego człowieka, który osiągnął oba bieguny w ciągu zaledwie jednego roku. Nie wypada też zapomnieć o końcówce licytacji szalup ratowniczych przekazanych na rzecz orkiestry przez armatora Stena Line. Szalupy mieszczą po 150 osób i co najważniejsze - są niezatopialne! Osoby, które poprzez Internet zaproponowały najwięcej, stoczą o nie wieczorem ostateczny bój.

(MAR)



Popieramy od lat



Ryszard Bogdan

dyrektor zarządzający Stena Line Polska

- Przebudowujemy i unowocześniamy nasz prom Stena Baltica i w związku z tym mieliśmy do dyspozycji cztery szalupy. Kapitan Krzysztof Romowicz wysunął propozycję, aby dwie z nich przekazać do licytacji na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Kierownictwu linii spodobał się pomysł. Cieszymy się, że w ten niebanalny sposób możemy przyczynić się do zbierania środków na fantastyczną akcję, którą popieramy od lat.

Wszyscy nam zazdroszczą

Jerzy Boj
koordynator pomorskiego finału
WOŚP

- Od 6 lat pracuję przy wielkiej orkiestrze. Początkowo była to dla mnie doskonała zabawa podczas licytowania różnych drobiazgów. Potrafiłem przez dwanaście godzin gadać bez przerwy. Największym sukcesem było sprzedanie maleńkiego gwoździka wyjętego ze scenografii za ponad 100 złotych. Dorobiłem się już nawet stałych klientów z dziećmi, które co rok były starsze, ale twarde stawały w szranki. Od dwóch lat zaangażowano mnie jednak do redagowania gdańskich, telewizyjnych wydań WOŚP. Nie jest to łatwa praca. Lecz my tu wszyscy robimy co w naszej mocy, by nasi widzowie dobrze bawili się przed telewizorami oglądając to co dzieje się w naszym regionie. Finał WOŚP jest szczególnym dniem i muszę przyznać, że moi koledzy z innych europejskich stacji telewizyjnych zazdroszczą możliwości uczestniczenia w takim przedsięwzięciu.



Fot. Robert Kwiatkowski

O pieniądzach, sprzęcie i wypłacie Jurka Owsiaka

Szcześliwa trzynastka



Z Jurkiem Owsiakiem
rozmawia Magdalena Rusakiewicz

- Jest pan przesądny?

- To będzie szczęśliwa trzynastka, jeśli o to pani pyta. Pieniądze jak zwykle przeznaczymy na najlepszy sprzęt medyczny dla noworodków i starszych dzieci, bo temat tegorocznego finału to „Nowoczesne metody diagnostyki leczenia w neonatologii i pediatrii”. Gdybym był przesądny, ominęlibyśmy trzynastkę przeskakując do finału czternastego (śmiech).

- Jest pan gdańszczaninem. Zawsze podkreślał pan, że z dumą patrzy na to, jak bawi się gród nad Motławą. Rozbolało serce na wieść o tym, że w tym roku koncertu w Gdańsku nie będzie?

- Wierzę, że ruszycie na ulice, mimo wszystko. Że podczas niedzielnego spaceru poszukacie wolontariuszy ze skarbonkami. Wrzucicie tam co nieco. Nie wierzę, że Gdańsk ot tak po prostu sobie odpuści.

**- Abstrahu-
jąc od gdańskich problemów, orkiestra jest znowu większa i znowu potężniejsza. Trafiła w tak egzotyczne miejsca jak Arabia Saudyjska. Ma pan aspiracje, by stała się zrywem ogólnoswiatowym?**

- Ja nie mam żadnych aspiracji. Orkiestra gra wszędzie tam, gdzie jej chcą i przyjmują. Tu naprawdę nie chodzi o to, by była większa, czy nawet ogólnoswiatowa. Tak się po prostu dzieje, że jesteśmy w Kanadzie, Stanach, wspomnianej Arabii, a nawet w Libii czy Egipcie.

- Fundacja wydała na sprzęt więcej pieniędzy niż zebrała. Wyjaśnijmy, jak to możliwe.

- No tak. Zebraliśmy ponad 53 mln dolarów, a na sprzęt wydaliśmy ponad 55 mln. Jak to możliwe? To bardzo proste. Sztaby rozliczają się z nami do końca stycznia. Ale jeszcze kilka miesięcy trwa liczenie pieniędzy, które spływają do nas z zagranicy, czy z wszelakich aukcji. Wszystko trwa. To co mamy, leży więc na koncie bankowym. I to prawie rok. Bo po podliczeniu ostatecznej kwoty pytamy się o zapo-

trzebowanie szpitali, rozpisujemy przetargi i dopiero potem robimy zakupy. Nie musimy chyba dodawać, że konta mamy najlepiej oprocentowane, jak to jest tylko możliwe. Pieniądze leżące na nich pracują.

- Sprzęt który kupujecie jest nowoczesny. Kontrolujecie jakoś, czy jest wykorzystany?

- Ja o ten sprzęt dbam, jakby był on mój własny. Jeśli są jakieś nieprawidłowości, robimy dym. Jak choćby ostatnio. Pani ordynator straciła pracę. Okazało się bowiem, że nie wykorzystuje aparatury, którą kupiliśmy do wykonywania przesiewowych badań słuchu. Jeśli docierają do nas wieści, że dzieje się coś złego, natychmiast to sprawdzamy. W końcu chodzi o każdą zainwestowaną złotówkę.

- A skoro już

ale organizujemy za nie kolejne finały oraz przeznaczamy je na promocję.

- To ile w końcu pan zarabia?

- Jakies dziesięć tysięcy złotych miesięcznie.

- W fundacji WOŚP?

- Skądże! Tam zero. Czyli ani grosza. Można to sprawdzić. Nigdy nie czerpałem żadnych dochodów z fundacji, która od samego początku pomyślana była, jako działalność charytatywna. Fundacja to siedmiu założycieli, a na dzień dzisiejszy piątka aktywnie działająca: ja, moja żona Lidka oraz trójka lekarzy: Bohdan Maruszewski, Piotr Burczyński oraz Paweł Januszewicz. Nikt z nas nie pobierał i nie pobiera żadnego wynagrodzenia w związku z działalnością fundacji.

- Ale z czegoś pan żyć musi.

- Przecież zarabiam.

bia pan pieniądze. Jeśli nie w fundacji, to gdzie?

- W telewizji. Jestem zewnętrznym producentem telewizyjnym. Produkuje i realizuje. Widzicie mnie np. w programie Kręciola.

- A czy telewizja płaci Jurkowi Owsiakowi za finał WOŚP?

- No co ty?!

- Gdy rozmawialiśmy w ubiegłym roku, żalił się pan, że szlag pana trafia, że sąd uniewinnił oszusta

o pseudonimie Przywidz, który wylicytował serduszko nr 2 finału sprzed dwóch lat. Za to Matrix od serca nr 1 został niedawno przykładnie ukarany. Jest satysfakcja?

- To nie satysfakcja ani chęć zemsty. To tylko sygnał dla tych wszystkich, którzy za pomocą orkiestry chcą oszukiwać, że mają mieć się na baczności. Od samego początku orkiestra ufała ludziom i ludzie ufali orkiestrze.

Przecież do tekturowej puszk...
w którą zbiera...
na jest kasa, każdy może

włożyć palucha. Każdy, bez najmniejszego trudu, jednym ruchem ręki może ją rozzerwać. Ale jeśli będzie miał nieczyste zamiary, dziesięć razy się zastanowi. A kara 10 tysięcy złotych dla Matrixa jest sprawiedliwa. Ten gościu nie ma wiele, a tego, by zapłacił te pieniądze, pilnować będzie komornik. Odechce mu się żartów. Mnie też by uderzyło po kieszeni, gdybym miał takie pieniądze zapłacić.

Więc był sens iść do sądu i dochodzić tam praw. Mam nadzieję, że nikt już nie będzie z nas robił sobie żartów - ale nie tylko z nas. Mało to fałszywych alarmów, a w szkołach czy szpitalach? I takich dowcipniśłów należy ścigać. Więc niech nikt nie myśli, że puścimy płazem oszustwa. Będziemy je zwalczali. Choć nie zmienimy zasad działania. Orkiestra ma być spontaniczna, czysta i ufna. Inaczej straciłaby sens. W tym roku po raz kolejny nasze aukcje oparte będą na absolutnym zaufaniu. Gdy do nas zadzwonicie, spytamy tylko o pesel. I znowu będzie nas można oszukać. Ale czy warto?

- Orkiestra się kiedyś zestarzeje?

- Orkiestra się nie starzeje. To Jurek Owsiak się starzeje.

Ja się bałem, że kiedyś zabraknie wolontariuszy. Że ci, którzy grali z nami na początku odejdą i nie przyjdzie nikt nowy. A tu proszę. Ludzie, którzy ze mną pracują, są młodzi, pełni energii i oni w nas wlewają tę energię. Wolontariuszy mamy 120 tys. Podkreślam 120 tys.! Ludzie pokazacie mi inną taką akcję na świecie, która angażuje tyle wiary!

Poza tym serce mi rośnie, kiedy dowiaduję się, że ci, którzy z nami zaczynali, mają już dzieci. I teraz wspólnie z nimi kwestują na ulicach. Orkiestra jest fenomenalna. To orkiestra naprawdę wielkich serc!

- Coś na koniec...

- Sie ma Pomorze! Bądźcie z nami!

Jurek Owsiak. Choć co roku podkreśla skromnie, że nie on jest najważniejszą postacią wielkiej orkiestry, wszyscy wiemy, że bez niego żaden finał nie odbyłby się.

Niebo jest niebieskie, liść zielony, a mama piękna

Okruszki



Biorę do ręki torbę z kilogramem cukru. Odsypuję ponad połowę. Tyle, ile zostało - 450 g - ważyła Nikola. Niewiele cięższy w chwili urodzenia byli Boguś, Patryk, Agnieszka i Piotruś. Urodzili się o kilka miesięcy za wcześnie. Niewykształcone w pełni płuca nie umiały same oddychać. Trudno im byłoby bez pomocy lekarzy przeżyć poza ciepłym organizmem matki.

- Córeczka przeszła wylew krwi do mózgu, miała pięciokrotnie przetaczaną krew i dwukrotne pęknięcie płuca - opowiadała mama Agnieszki.

Ale przetrwały. Lekarze i pielęgniarki dzień i noc czuwali nad inkubatorami. Walczyli o każdy oddech, cieszyli się z każdego dodatkowego dekagrama, sukcesem nazywali moment, gdy dziecko zaczynało samo jeść, gdy można je było przenieść do łóżeczka.

W pewnej chwili strach wracał. Matki, które wreszcie zaczynały same karmić maleństwo, zauważały, że nie patrzy ono w jej oczy, że

nie wodzi wzrokiem za kolorową grzechotką.

Badania i diagnoza - retinopatia wcześniaków. Jest to schorzenie polegające na zaburzeniu prawidłowego rozwoju naczyń siatkówki - słyszały. Pojawia się u ok. 5,8 proc. dzieci. Co szóste chore dziecko traci wzrok w obu oczach.

Droga na Boston

Jeszcze kilka lat temu drzwi redakcji gazet szturmowali rodzice Nikoli, Bogusia, Patryka, Agnieszki i Piotrusia. Przeszli wręcz drogę przez mękę. Diagnoza, krioterapia w Gdańsku. Skierowanie na laseroterapię do Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Wyjazdy, płacz dziecka i strach. Aż wreszcie wyrok - państwa syn, córka nie będzie widzieć.

To mama Bogusia jako pierwsza na Pomorzu odkryła klinikę w Bostonie, gdzie prof. Tatsuo Hirose operacyjnie leczył przypadki, skazane na niepowodzenie w innych krajach, przeprowadzając operacje witrektomii, czyli wycinania naczyń powodujących odwarstwienie siatkówki.



To badanie wygląda groźnie, ale przeprowadzone na czas ratuje wzrok małym dzieciom.

Fot. Robert Kwasnik

Liczymy na wielkie serca

Dr Anna Budzyńska-Sil-datkę z Wojewódzkiej Poradni Leczenia Zeza i Niedowidzenia w Gdańsku

- Postęp medycyny sprawił, że lekarzom udaje się uratować coraz więcej wcześniaków. Dzieci te koniecznie muszą trafić i trafiają pod naszą opiekę. Jednak żeby je sprawnie leczyć i diagnozować, musimy mieć

odpowiedni sprzęt. Używamy od 1995 r. wizerunek obuocznego pośredni powinien być wymieniony na nowszy. Porzebyśmy też ultrasonografu ocnego. Na Pomorzu nie ma ani jednego elektroretinografu, pozwalającego ocenić funkcję siatkówki u dziecka. Liczymy na wielkie serca wszystkich tych, którym zależy, by te przedwcześnie urodzone maluszki mogły zobaczyć świat.

Pierwsza operacja Bogusia kosztowała 19,5 tys. dolarów. Następna - drugie tyle. Rodzice rozpaczliwie zbierali każdy grosz. Sprzedawali wszystko, co mieli. Żebrał o pomoc w zakładach pracy i fundacjach. Organizowali koncerty i zbiórki pieniędzy. Efekty były różne. Niektórych dzieci w ogóle nie zoperowano. Inne widzą cienie. Jeszcze innym się udało.

Od dwóch lat do redakcji nie zastukał ani jeden rodzic, zbierający pieniądze na wyjazd do USA lub Niemiec.

- Bo od dwóch lat wzrok w wyniku retinopatii wcześniaczej straciło u nas tylko jedno dziecko - wyjaśnia dr Alina Bielawska-Sowa, ordynator oddziału neonatolo-

gii w szpitalu w Gdańsku Zaspie. - Dzięki Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy mamy w Gdańsku nareszcie laser i zabiegi odbywają się na miejscu.

Najważniejszy jest czas

W ostatni wtorek od rana w Wojewódzkiej Poradni Leczenia Zeza i Niedowidzenia w Gdańsku aż kłębiło się od rodziców i dzieci. Kontrola, badanie, decyzja.

- Przy leczeniu retinopatii najważniejszy jest czas - tłumaczy dr Agnieszka Zapaśnik. - Badamy wszystkie dzieci przedwcześnie urodzone, by w porę wykryć chorobę pojawiającą się na

końcu siatkówki. Bywa, że rozwija się ona w ciągu kilku dni. I albo się zatrzymuje, albo trzeba przeprowadzić laseroterapię w najbardziej odpowiednim momencie.

Do poradni dzieci powinny trafiać najpóźniej przed ukończeniem trzeciego miesiąca życia.

Dzieci badane są wizerunkiem obuocznego pośrednim, dzięki któremu można dostrzec pierwsze zmiany pojawiające się na skrajach siatkówki. Wziernik ma już dziesięć lat i z lekka się syje, ale niestety, nie ma pieniędzy na nowy. Lekarze twierdzą, że walka z chorobą nierzadko przypomina rosyjską ruletkę. Jest stre-

sująca. Ale to ryzyko i stres się opłacają.

Wcześniej pomorskie maluchy były wysyłane na laseroterapię do Warszawy. Nierzadko docierały do Centrum Zdrowia Dziecka za późno. Choroba postępowała. Zabierała wzrok wraz z obrazem twarzy mamy, błękitem nieba i zielenią liści.

W ubiegłym roku laseroterapię przeszło w Gdańsku 30 dzieci. Tylko w jednym przypadku nie udało się powstrzymać piorunującej postaci retinopatii. Chorobę zwyciężyli: Mateusz, Karol, Piotr, Łukasz, Jakub, Agnieszka...

Wszyscy widzą.
Dorota Abramowicz

■ Retinopatia - co to jest

Obwód siatkówki oka dojrzewa do pierwszego miesiąca życia niemowlaka, urodzonego w terminie. Każdy tydzień przedwcześnie urodzenia cofa ten rozwój. Im dziecko jest młodsze, tym większe niedotlenienie obwodu siatkówki. Organizm dziecka zaczyna więc sam wytwarzać nieprawidłowe naczynia krwionośne, które mają tendencję do pęknięcia. Pojawiają się krwinki, blizny, które podczas obkurczania odrywają siatkówkę.

Wcześniactwo to choroba

Z dr Aliną Bielawską-Sową, ordynatorem oddziału neonatologii i pododdziału intensywnej terapii noworodka w Szpitalu Specjalistycznym im. św. Wojciecha w Gdańsku rozmawia Dorota Abramowicz

- Styszałam, że wbrew obawom demografów rodzi się coraz więcej dzieci?
- W naszym szpitalu na pewno tak. W ubiegłym roku na Zaspie odebrano prawie 2300 porodów, a tylko wczoraj (3 stycznia b.r. - przyp. red.) przyszło na świat 18 noworodków.

- Wiele wśród nich się spieszyszy?
- Nic nas nie różni od średniej statystycznej Polski, według której 8 procent noworodków stanowi wcześniaki. W tej chwili na oddziale intensywnej terapii naszego szpitala przebywa 23 dzieci. Aż osiemro z nich urodziło się z wagą nie przekraczającą jednego kilograma...
- Ile ważyło najmniejsze urodzone tu dziecko?
- My nie mówimy o wadze, ale tygodniu ciąży, w którym dziecko przyszło na świat. Ratujemy już 60 procent dzieci, które rodzą się w 24 tygodniu ciąży i 89,3 proc. dzieciaków z 27 tygodnia

cięży. Kiedyś takie maleństwa masowo ginęły, teraz przeżywają.
- I wszystkie są zdrowe, sprawne?
- Nie. Współczesna medycyna traktuje wcześniactwo dzieci, które przychodzą na świat z wagą poniżej jednego kilograma, jak ciężką chorobę. Ta choroba trwa do końca życia.

Dzieci miewają kłopoty ze wzrokiem, słuchem, przewodem pokarmowym. Zdarzają się przypadki charakteropatii, nadpobudliwości.
- U wszystkich?
- Obliczamy, że u 20 proc. wcześniaków nie ma żadnych następstw. U kolejnych

60 proc. następstwa są minimalne i pozwalają im przystosować się do życia. Niestety, pozostaje jeszcze 20 procent, u których choroba jest bardzo widoczna. Naszym zadaniem jest ratowanie wszystkich dzieci i jak najsilniejsze ograniczenie skutków wcześniactwa. Do tego potrzebny jest nie tylko wykwalifikowany personel medyczny, ale także i sprzęt.
- Jaki?
- Potrzebujemy wszystkiego - inkubatorów, pomp infuzyjnych, analizatorów gazowego... Nasz sprzęt ma już 10-15 lat i zaczyna się sypać. Naprawdę, potrzebuje-
my wszystkiego.



Fot. archiwum

Kraków. Miasto z duszą

Gród króla Kraka

Gdzie jeść

Smaczne posiłki

■ Amarone
ul. Floriańska 14 (wejście od ul.
św. Tomasza)

31-021 Kraków
tel.: (12) 424 33 81, 424 33 00

rodzaje kuchni: włoska

■ Balaon

ul. Grodzka 37

31-001 Kraków

tel.: (12) 422 04 69

rodzaje kuchni: węgierska

■ Cafe Zakopianka

ul. św. Marka 34

Kraków

tel.: (12) 421 40 45

rodzaje kuchni: europejska, fran-

cuska i polska

■ Grupa Chłopskie Jadło

ul. św. Agnieszki

31-071 Kraków

tel.: (12) 421 85 20

rodzaje kuchni: polska i staropol-

ska

■ Europejska

Rynek Główny 35

Kraków

tel.: (12) 429 34

93

rodzaje kuchni:

europejska

i polska

Kraków zawsze słynął z niepowtarzalnej atmosfery życia kulturalnego, artystycznego i towarzyskiego. Moc magiczna przyciąga do niego ludzi nauki, kultury, biznesu z różnych stron świata. „Kto chce poznać duszę Polski - niech jej szuka w Krakowie” pisał Wilhelm Feldman. Chętnych do przekonania się o tym jest wielu.

Turystom najbardziej podoba się atmosfera Krakowa - wszystko to, co powoduje, że jest to miasto magiczne. Dopiero na drugim miejscu wymieniane są obiekty kulturalne, takie jak zamek na Wawelu i muzea, a na trzecim kawiarnie.

nie, restauracje i puby - informuje Grażyna Leja, pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. turystyki.

Architektoniczne ukształtowanie miasta zaliczono przez UNESCO do dwunastu najcenniejszych na świecie. W roku 1992 Kraków został wybrany miastem Europejskiego Miesiąca Kultury. Wreszcie w ostatnim roku XX stulecia wraz z 8 innymi miastami kontynentu pełni honor miasta stolicy kulturalnej Europy. To nie jedyne, ale chyba najważniejsze wyróżniki potwier-

dżające tylko rangę Krakowa na mapie kulturalnej Europy.

W świadomości każdego Polaka Kraków to miasto zabytków, dawna stolica Polski. Miejsce, które musi się odwiedzić, aby zobaczyć choćby Wawel. Jednak sztuka Krakowa to nie tylko Wawel. W okresach prosperity mieszczaństwa stało się na tak okazałe budowle jak Sukiennice. No i kościoły. Powstały nawet wtedy, gdy Rzeczypospolitej nie wiodło się najlepiej. Kilka z nich ma klasę światową. W jednym jest coś, czego zazdrości nam cała kulturalna Europa - XV-wieczny ołtarz Wita

Stwosza, w kościele Mariackim.

Dziś samych festiwali rocznie odbywa się tu ponad 40, a w setkach kawiarnianych piwniczek działają teatry, kabarety, koncertują znani muzycy. Życie tętni intensywnie, 24 godziny na dobę przez 365 dni kalendarzowego roku.

W Krakowie jest niespotykana w innych polskich miastach liczba restauracji, jadalni, kawiarni, pubów i klubów. Krakowscy mistrzowie kuchni rzeczywiście znakomicie przygotowują potrawy niemal wszystkich narodów i kultur.

Tekst i zdjęcia
Marta Legieć

Zaplanuj nocleg

Tanie spanie

Donny wydziewkowe

■ Dom Turystyczny Junior -

Krakus

Kraków, ul. Nowohucka 33

tel. +48 12 652 02 08, 656 02 29

pokój 2-os., w module

akademickim - 75 PLN

■ Lipsk

Kraków, os. Albertyjskie 1-2

tel. (0-12) 648 20 04, 648 37 89

pokój 2-os., bez łazienki - 70 PLN

■ Baza, Kraków, ul. Pachocińskiego

50

tel. (0-12) 415 39 16, 501

246 936, 502 740 130

■ Patria

Serdecznie zapraszamy!

Kraków, ul. Limanow-

skiego 1

tel. (0-12)

656 22 60,

503 01 43

10

pokój 2-os.

- 114 PLN



Sukiennice leżą w centrum rynku Głównego Miasta.

Rynek serce miasta

Rynek Główny to serce Krakowa. To miejsce wielu ważnych wydarzeń, punkt odniesienia, miejsce spotkań, imprez i początek lub cel spacerów. Centralnie Sukiennice (pierwotnie miejsce handlu, a od ponad stu lat także główna siedziba, a potem jeden z oddziałów Muzeum Narodowego), malutki kościółek Świętego Wojciecha (miejsce ważnych odkryć archeologicznych), samotna wieża wyburzonego w XIX wieku ratusza i oczywiście kościół Mariacki (na zdjęciu), zwany także bazyliką - jeden z symboli Krakowa - z wyrastającymi ponad całe centrum strzelistymi wieżami.



Gdzie leży Kraków



Odległość Gdańsk - Kraków 565 km

Dojdziesz:

■ pociągiem - ok. 7-11 godz.

■ samochodem - ok. 10 godz.

Źródło: oprac. własne

Info.: Kabron

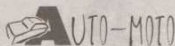
Ulica Floriańska. Królewska droga

Floriańska jest jedną z najbardziej znanych ulic miasta. Wiedzie od Pijarskiej (w sąsiedztwie Plant) do Rynku Głównego. To początek tzw. Drogi Królewskiej, od Floriańskiej, przez Rynek Główny, Grodzką, aż po Wawel. Na ów słynny trakt turystyczny Krakowa wkraczamy przez Bramę Floriańską. Obecnie Floriańska to gwarny pasaż handlowy. Turysty łączą tu zwiedzanie z zakupami w ekskluzywnych sklepach. Kolorowy tłum nie opuszcza ulicy od rana do późnych godzin nocnych.

Krakowskie bajgle. Symbol grodu

Bajgle to inaczej obwarzanki lub prele. Symbol Krakowa, jedyny fast-food na świecie z kilkusetletnią tradycją. Walek zrobiony jest z drożdżowego ciasta o gęstości makaronu skróconego w śrubie, z którego formuje się wieniec, gotuje w wodzie z przyprawami (niegdyś z miodem), potem posypuje makiem lub solą (ostatnio również sezamem) i piecze. Nazwa bajgle pochodzi od protoplastów dzisiejszych obwarzanków, żydowskich bajgele, wypiekanych kiedyś masowo na krakowskim Kazimierzu. Bajgle można kupić dosłownie wszędzie.





**ZABEZPIECZENIA
ALARMY**

ALARMY od 349,-
radionaprawa,
centralizacja, Caraudio,
302-50-09

ALARMY od 380,- brutto
664-94-55

ALARMY, atesty, blokady,
elektryka „Ara” 629-42-95,
0601-692-566

AUTOALARMY
Radia
Autrad,
Kocurki 1,
(0-58) 301-77-46

**TRANSPORT
osobowy**

**AUTOBUS
mikrobus.**
(0-58) 785-81-78

**AUTOBUSY,
mikrobusy,
Promocja**
(0-58) 555-06-46

MIKROBUSY Tania,
9-osobowe, 344-77-33

**TRANSPORT
długodystansowy**

ATRAKCYJNE
przewoźniki, 306-04-19,
0603/249-803

ATRAKCYJNIE Tania,
towary- meble, 344-77-33

AUTOBAGAZÓWKA
306-84-34, 0503-399-358

WYWOZ gruzul
Załadunek,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

ZWIRI Piasek, czarnoziem,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

**TRANSPORT
MEBLI**

„Achilles”
praprowadzi,
Kompleksowo,
058/343-48-36
0601/612-533
www.achilles.gda.pl

I Meble-towary, 344-77-33

ABY! Przewoźnik
Tania! 629-98-83,
302-92-28

ATRAKCYJNIE!
Przewoźniki,
6 6 4 - 6 1 - 1 4 ;
0601-61-25-56

AUTOTRANSPORT
przewoźniki,
Tania!,
(0-58) 346-61-87,
0-501-449-570

MEBLOTRANS
przewoźniki,
(0-58) 623-72-67,
0-602-727-209

MEBLOWOZY,
(0-58) 621-72-75,
0-602-183-950

PRZEPROWADZKI,
transport, 0-501-788-510

PRZEPROWADZKA,
załadunek, rozładunek,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

PRZEPROWADZKI
profesjonalnie, cały kraj,
058-681-88-18

PRZEPROWADZKI
profesjonalnie, cały kraj,
058-681-88-18

PRZEPROWADZKI
solidnie,
0-596-210-000

PRZEPROWADZKI,
współpraca,
0-509-577-789

WYPOŻYCZALNIE

111(058)625-14-92

**„Atrakcyjnie
344-77-33
Dostawcze
Osobowe
Mikrobusy**
Zastępcze, Refundacja
z OC

ABSOLUTNIE
Atrakcyjnie,
Dostawcze: Osobowe-
Mikrobusy (zastępcze-
Bezgotówkowe,
Refundacja z OC)
058/552-75-22,
0601/651-672

ATRAKCYJNE
Dostawcze: Osobowe-
Mikrobusy, Diesle,
Refundacja z OC,
(0-58) 550-73-04,
0-601-060-299

AUTA 9-osobowe,
dostawcze, 1,5 tony,
Vat, (058)342-37-34,
0 5 0 4 - 0 6 5 - 8 4 1,
0502-604-199

AUTA 9-osobowe

344-77-33

9-osobowe Vito,
621-44-89, 0-601-648-224

AUTO FEST
6 2 9 - 3 0 - 3 0
Osobowe, Dostawcze

USŁUGI

FELGI, naprawa,
wulkanizacja: NIRFI,
Gdynia, Morska 316,
623-74-99, Gdynia,
Wiejska 27, 663-00-09,
Reda, Gdańska 46,
678-77-09

DOSTAWCZE
Osobowe „Piast”
558-26-33

PRZYCZEPY Lawety,
Wypoczązła, Produkcja,
(0-58) 552-87-04

OPONY, używane- nowe
Felgi stalowe. Oleje, płyny,
„Kama”, 344-68-11,
0501/012-224

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKA BUDOWLANA

BOROWY Młyn, powiat
bytowski, działka
budowlano-rekreacyjna,
blisko jeziora Gwiazda,
25 złm kw., 696-477-513,
6818-227

MAŁKOWO oraz Pępowo -
super okazja, uzbrojone,
atrakcyjne położenie, 25
złm kw., 696-477-513,
6818-227

RUMIA, Wiejska (3480),
siedliskowa, prąd, woda,
szamba, częściowo
ogrodzona, 10 USD/mkw,
(0-58) 671-46-84

DOM

TCZEW (0-58) 531-15-68

WŁADYSŁAWOWO,
Cetniewo, dom
wolnostojący 150/447 m
kw., (0-58) 674-26-66
Feniks

MIESZKANIE

**AGENCJA
Nieruchomości
„FORMAT”**
zaprasza! Reda,
ul. Gdańska 43a,
tel. (058) 778-06-80,
fax (058) 778-06-81,
www.ani.pl

RUMIA,
szeregowiec,
mieszkania,
(0-58) 679-59-21,
0-502-115-439

SPÓŁDZIELNIA
Mieszkania Dom
Nad Słupią! realizuje
budowę mieszkań w
Słupsku, cena od 1655-
1840 złm kw,
zakonczenie wrzesień
2005 r.,
(0-58) 843-01-54

1-POK.

GDYNIA ul. Ślaska,
kawalerka 34 m, jasny
kuchnia, 85,000,-,
0-501-139-289

2-POK.

GDYNIA Obłuże, 1 p.,
0-602-626-720

GDYNIA, ul.
Chylońska/
Janowska.
Spółdzielnia
Mieszkanowa
„Zagórze” prowadzi
nabór na mieszkania.
623-07-55,
www.zagorze.com

2-POK.

MIESZKANIE 2-pok. kupię,
Władysławowo, Puck,
wł. hipoteczna,
tel. 0605/286-701,
0603/076-337

MIESZKANIE

GDĄSK Wrzeszcz ul.
Hallera
odnajmę mieszkanie, 2 pokoje z
kuchnią, łazienką, korytarz,
pełne wyposażenie, z
telefonem. Informacje, tel.
682-15-43 wieczorem

GDYNIA Orłowo
Najmroszenie, mieszkanie w
domu wolnostojącym,
0696-233-623

GDYNIA Chwarzno,
odnajmę pokój w domu.
624-95-29

1-POK.

GDĄSK Suchanino
kawalerka 32 m kw,
umeblowana, AGD, od
zaraz, 550 zł + opłaty,
0 5 8 / 3 0 9 - 9 0 - 6 0 ,
0696-767-102

GDĄSK Wrzeszcz,
kawalerka, 0505-972-695,
343-45-88

GDYNIA centrum,
komfortową kawalerkę,
0-508-795-032

SOPOT, 800 zł,
0608/621-820, 348-78-65

TRÓJMIĘSTO, kawalerka,
tania, 511-70-52

3-POK.

GDĄSK Osowa, nowe,
dobra lokalizacja, teren
ogrodzony,
0502-97-04-97, 555-06-89

GDĄSK Osowa, nowe,
dobra lokalizacja, teren
ogrodzony, chętnie firmie,
0502-97-04-97, 555-06-89

**LOKAL BUDOWLANO-
przebudowy**

GDĄSK Świdwie, lokal
biurowo-usługowy, parter,
60 m kw., cena 3500
zł, telefon 0505/359-359

GDĄSK Wrzeszcz, biura,
warsztaty, magazyny
0 6 0 7 - 2 8 1 - 0 9 9 ,
0602-903-293

GDYNIA, biura,
magazyny,
0-602-387-920

SOPOT, atrakcyjna
lokalizacja, 56 m, na
dowolną działalność,
520-31-73, 0602-51-07-06

WRZESZCZ Partyzantów
11 A, obok wypoczązłni,
powierzchnia 45 m,
0-504-163-621

MIESZKANIE
poszukuję

GDĄSK - Sopot, 1, 2
pokoje, 557-65-59

MIESZKANIE
zamieszkać

ZAMIANA mieszkania
własnościowego na wól,
blok, 33 km od Słupska - tel.
na zadzwon Słupsk, -
059/8115-138

GARAŻ

GARAŻE- blaszaki,
najtaniej!!! Transport,
montaż w cenie!
0 5 8 / 7 6 2 - 9 5 - 1 2 ,
0 5 9 - 8 2 3 - 2 2 - 0 9 ,
0606/23-54-17

DOM

MATERIAŁY BUDOWLANE

BŁOCZKI, gazobeton,
cegła, żwir, kafele
płaskie, styropian.
Transport. Raty.
348-78-00

BOAZERIE, deski
podłogowe, sztachety,
listwy, transport,
0601-59-72-92

KRATY Ogrodzenia!
Tania, 341-12-44

SIATKI, słupki, druty,
kolczaste, (0-59) 847-13-29

MURARSTWO

OGÓLNOBUDOWLANE,
drenaże, izolacje,
(0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

OGÓLNOBUDOWLANE

budowy, remonty,
0 5 8 / 5 2 2 - 4 2 - 4 3 ,
0507-219-253

PODŁOGA

CYKLIARIARSKIE
(0-58)301-66-66

CYKLIARIARSKIE
(0-58)623-11-79

CYKLIARIARSKIE
6 2 0 - 7 4 - 8 1 ,
0-693-07-66-33

CYKLIARIARSKIE,
(0-58) 622-57-08

CYKLINOWANIE,
bezpłowe,
621-85-23

CYKLINOWANIE,
bezpłowe, najtaniej,
058/557-70-82

CYKLINOWANIE,
gwarantujemy
bezpłowość, 344-61-99

CYKLINOWANIE,
układanie, 305-63-48

CYKLINOWANIE,
układanie, przekładanie
podłóg, faktury, 625-09-48,
0-608-058-218

PANELE układanie,
0-501-095-420

PARKIET „Heban”
krajowy, egzotyczny,
usługi profesjonalne, sklep
firmowy,
058/ 555-15-12

PARKIET cyklinowanie,
układanie, sprzedaż,
„Drewus”
058/551-05-83

PARKIET
sprzedaż usług
Centrum Parkietowe,
(0-58) 552-12-63

PARKIET
tradycyjny
i egzotyczny
Wysoka
Jakość
Sklep firmowy
058/344-37-98

PARKIET, układanie,
cyklinowanie, www.ujescisko.pl/parkiet,
324-61-51

PRZEKŁADANIE,
układanie, cyklinowanie,
(0-58) 551-53-58,
0-692-106-706

ŚCIANY, SUFIT

ADAPTACJE, remonty,
cekolowanie, podłogi,
302-32-81

CEKOLOWANIE,
malowanie, remonty,
347-67-10, 0602-27-27-09

KAFELKOWANIE,
remonty, solidnie,
(0-58) 558-22-69

DOM

MALARSKIE, najtaniej,
solidnie 662-20-62

MALOWANIE,
szpachlowanie,
hydrauliczne,
kafelkowanie, remonty
kompleksowe, 347-74-35

REMONTY, porady
gratis, 0-506-168-336,
664-83-65

REMONTY, wszelkie
prace, (0-58) 305-88-41,
0-504-380-746

SUFITY Kompleksowe
remonty, kafelkowanie
3 4 9 - 5 7 - 2 3 ,
0604-527-513

SUFITY podwieszane:
kasetonowe, gipsowe.
Ścianki działowe.
„Suffitex”,
0604-944-094,
558-25-65

DACH

BLACHARSKO-dekarskie,
remonty, 320-28-70,
0502/324-293

TAPETOWANIE
natryskowe, malowanie,
302-03-65, 0601/594-371

TAPETOWANIE
natryskowe, zmywalne,
621-07-46, 0601-61-66-33

TYNKI gipsowe-
maszynowe,
posadzki-
profesjonalnie.
Tel./fax
(058)778-27-18,
0602-192-704,
http://hot_gladz.webpark.pl

TYNKI mokre gipsowe,
0-502-919-634

TYNKI mokre gipsowe,
0-502-919-634

DACH

DRZWI 586-02-64

NAPRAWA, uszczelnianie,
347-67-10, 0602-27-27-09

DACHY, adaptacje
strychów na mieszkania,
cieśnięstwo, 20-letnie
doświadczenie, gwarancja,
0-603-671-312

OKNA, DRZWI

BALKONY, Kraty. Daszki.
Drzwi stalowe. 342-83-69

DRZWI antywłamaniowe,
Mocne, solidne- Tania!
montaż gratis, raty 0 %
**558-11-56,
511-00-04**

DRZWI antywłamaniowe,
przesuwane,
harmonijkowe, zamki-
karminne. Raty! 341-45-92,
Politechniczna 9.

DRZWI dodatkowe i
antywłamaniowe z
montażem, sprzedam tel
0504 583 423 całą dobę

DRZWI solidnie

ROLETY zewnętrzne, alu,
PCV, okna, markizy,
żaluzje. Producent
„Gamarol”
(0-58) 762-06-71

ROLETY zewnętrzne, alu,
PCV, okna, markizy,
żaluzje. Producent
„Gamarol”
(0-58) 762-06-71

ROLETY zewnętrzne, alu,
PCV, okna, markizy,
żaluzje. Producent
„Gamarol”
(0-58) 762-06-71

ROLETY zewnętrzne, alu,
PCV, okna, markizy,
żaluzje. Producent
„Gamarol”
(0-58) 762-06-71

ROLETY zewnętrzne, alu,
PCV, okna, markizy,
żaluzje. Producent
„Gamarol”
(0-58) 762-06-71

PAMIR Producent.
Żaluzje, rolety,
moskitiery, markizy.
Bramy garażowe. Okna
PCV, (0-58)671-53-39,
(0-58)679-44-57

ROLETY Żaluzje,
Producent „Hartles”
664-60-03

ROLETY, Żaluzje,
Promocja! 559-85-19

ŻALUZJE! Rolety tania!
623-55-68, 623-57-86

GLAZURNICTWO

ROLETY materiałowe,
producent, 512-27-89,
0502/745-301

ADAPTACJA! łazienek
kafelkowanie,
hydraulika, solidnie,
556-95-14. Faktury

ARANŻACJE,
kafelkowanie,
hydraulika, 344-08-77

ROLETY zewnętrzne, alu,
PCV, okna, markizy,
żaluzje. Producent
„Gamarol”



GLAZURNICTWO

Hydrauliczne. Remonty.
664-61-44, 629-21-16

KAFELKOWANIE

(0-58) 664-40-40

KAFELKOWANIE

623-50-97

KAFELKOWANIE

hydrauliczne, 623-52-42

KAFELKOWANIE

hydraulika, 306-12-39

USŁUGI

HYDRAULICZNE

AWARIE

wodno-remonty,
0-501-977-409

AWARIE

0503-942-437

HYDRAULICZNE

Grzewcza. Gazowe. Instalacje, przyłącza, kotłownie. Nowoczesnie, konkurencyjnie. 672-62-64, 0601-677-964

HYDRAULICZNE

Grzewcza. Gazowe. Instalacje, przyłącza, kotłownie. Nowoczesnie, konkurencyjnie. 672-62-64, 0601-677-964

HYDRAULICZNE

302-86-97, 0501-060-808

HYDRAULICZNE

346-16-16

HYDRAULICZNE

CO, uprzątnięcia, (0-58) 561-18-30, 0-608-176-164

HYDRAULICZNE

CO, uprzątnięcia, (0-58) 561-18-30, 0-608-176-164

HYDRAULICZNE

woda, kanalizacja, CO, 0-695-429-363

HYDRAULICZNE

gazowe, wodomierze, instalacje, przyłącza, Taniol 0504-458-573

HYDRAULICZNE

CO, (0-58) 679-11-08

HYDRAULICZNE

gazowe, uprzątnięcia, 625-32-84, 0605-125-892

HYDRAULICZNO

gazowe, 302-98-56

INSTALACJE

solidnie, 0601-22-63-99

USŁUGI

ELEKTRYCZNE

ALARMY

domofony, elektroinstalatorstwo, 0-600-240-570

AWARIE

0602-765-717, elektryczne 341-51-79

AWARIE

552-76-39

AWARIE

instalacje, pomiary, 0-509-977-445

INSTALACJE

ogólnobudowlane, solidnie, 0609-213-338

INSTALACJE

pomiary, (0-58) 349-59-80

USŁUGI

GAZOWE

Al "Abazar"

naprawa, konserwacja, montaż pieców, jankarsów, kuchenek. 625-31-49, 665-35-66

NAPRAWA

montaż, szczelność, 302-26-30, 0602-25-90-87

ZABEZPIECZENIA

ALARMY kamery- biura, domy, 664-94-55

ALARMY

(0-58) 306-98-54, www.demit.pl

ZABEZPIECZENIA

ALARMY kamery- biura, domy, 664-94-55

ZABEZPIECZENIA

ALARMY kamery- biura, domy, 664-94-55

ZABEZPIECZENIA

ALARMY kamery- biura, domy, 664-94-55

BRAMY

automatyzacja, (0-58) 306-98-54, www.demit.pl

DOMOFONY

dzwonki, wideodomofony, serwis, montaż, 0-501-311-415

DOMOFONY

serwis, wszystkie, (0-58) 671-58-66

KRATY

342-83-69

USŁUGI

PRZĄDKOWE I EKSPLOATACYJNE

CZYSZCZENIA

(0-58) 620-20-18, (058)663-13-43

CZYSZCZENIA

dywanów, dywanów, 0-607-429-027

CZYSZCZENIA

dywanów, 306-18-70

CZYSZCZENIA

dywanów, 306-18-70

CZYSZCZENIA

główna, piorąca, 349-41-38, 0503-622-933

CZYSZCZENIA

Promocja, 559-85-19

CZYSZCZENIE

dywanów, poduszki, promocja, 344-38-19

CZYSZCZENIE

dywanów, dywanów, 0-607-429-027

CZYSZCZENIE

dywanów, 306-18-70

CZYSZCZENIE

dywanów, 306-18-70

CZYSZCZENIE

dywanów, 306-18-70

CZYSZCZENIE

dywanów, 306-18-70

CZYSZCZENIE

dywanów, 306-18-70

DERATYZACJA

GHP, HACC, 0601-62-11-57

DEZYNEKSCJA

100% skuteczności 559-85-19

WYKŁADZINY

dywany, tapicerka, czyszczenie, (0-58) 344-88-05

USŁUGI

STOLARSKO-TAPICERSKIE

GARDEROBY

kuchnie, szafy, zabudowy, 0-603-704-704

GARDEROBY

kuchnie, szafy, zabudowy, 058/349-55-80, 0605/258-656

GARDEROBY

kuchnie, szafy, zabudowy, 058/349-55-80, 0605/258-656

GARDEROBY

kuchnie, szafy, zabudowy, 058/349-55-80, 0605/258-656

GARDEROBY

kuchnie, szafy, zabudowy, 058/349-55-80, 0605/258-656

TAPICERSKIE

058-557-55-68

TAPICERSKIE

522-16-12

TAPICERSKIE

skórzane! 554-59-27

INNE

0-501-977-409

BRAMY

ogrodzenia, kraty, balustrady, 0-509-577-789

BUDOKOR

cięcie, wiercenie, frezowanie, tężenie, nadproża, wzmacnienia, tasmami, kolorowe posadzki, epoksydowe, polbruki, (0-58) 620-38-93, 0-602-620-777

DESKI

dębowe długość 250 cm, grubość 5 cm, sprzedam, 0-605-207-558

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

TAPICERSKIE

(0-58) 553-89-29

DREWNO do kominka i do

pieca, sprzedam, 0-605-207-558

DREWNO kominkowe,

0-502-523-111

GEODETA

uprzątnięcia, 0-607-429-027

KOWALSTWO

ogrodzenia, bramy, 0-501-095-420

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, spawanie, 0 58 / 3 2 0 - 3 7 - 2 2, 0507-926-379

OGÓLNOBUDOWLANE

„Pietras”, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota



American Beauty

■ TVN, godz. 22.00
■ Obyczajowy, USA 1999
■ reż. Sam Mendes
■ wyk. Kevin Spacey, Annette Bening, Thora Birch (130 min)
42-letni Lester Burnham przeżywa kryzys wieku średniego. Dobry samochód i piękny dom przestają go cieszyć. Nie potrafi już porozumieć się z żoną, dla której osiągnięcie zawodowego sukcesu jest najważniejsze. Problemy zawodowe przeplatają kłopoty. Lester postanawia się zmienić, odnaleźć sens i radość życia.



■ TVP 1
13.10 To Mikołaj
- komedia, Kanada 1999
Sędziwy św. Mikołaj czuje się coraz słabiej. Nie będzie mógł dostarczyć prezentów na czas. Trzeba szybko znaleźć następcę. Komputerowo zostaje wybrany Percy Farthing, który właśnie przebywa w supermarkecie. Tam ma dojść do spotkania i przekazania tajemnej siły. Uciekający przed policjantami złodziej wpada na porządkującego się na wózku inwalidzkiego św. Mikołaja i zamiast Percy'ego otrzymuje od niego moc.



■ TVP 3
8.00 i 8.45 „Dzień dobry, tu Gdańsk”
Sobotnie wydanie „Dzień dobry, tu Gdańsk” w całości poświęcone będzie XIII finałowi Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W studiu gościć będzie m.in. zespół Golden Life, który od lat tworzący orkiestrę oraz lekarza medycyny Halinę Piłską, ordynatora Oddziału Noworodków i Wcześniejków Wojewódzkiego Szpitala w Gdańsku.

■ TVP 3
18.20 „Gość tygodnia”
Jacek Kurski, wiceprzewodniczący sejmiku województwa pomorskiego będzie gościem w programie Janusza Trusa „Gość tygodnia”, w sobotę, 8 stycznia, wyjątkowo o godzinie 18.20.

■ TVP 3
20.00 „Rozmowa z dwiema niewiadomymi”
...blisko i daleko to temat sobotnich „Rozmów z dwiema niewiadomymi” Hanny Kordalskiej-Rosiek. Gościem programu będzie senator Olga Krzyżanowska i lider grupy „Kombi” Grzegorz Skawiński.



Strażnik czasu
godz. 21.55

6.50 Ekonomia dla Kaziola 7.00 Agrolinia 8.00 Wiadomości 8.15 Rok w ogrodzie 8.35 Kanal E 9.05 Znamo - program redakcji kulturalnej dla młodzieży 9.30 Fantaghiro - serial animowany 9.55 Siódme niebo (104) - serial obyczajowy 10.50 Zwierzęcie: Macierzyństwo 11.05 Palsz liza (1) - serial obyczajowy 11.40 Tequila i Bonetti w Rzymie (11) - serial kryminalny 12.35 Mieszkać z wyobraźnią - magazyn, prowadzenie Magdaleny Lewandowskiej 13.00 Wiadomości 13.10 To Mikołaj! - komedia Kanada 1999, reż. Brad Turner, wyk. Arnold Pinnock, Deanna Milligan, Dabney Coleman, Keenan McGowill 14.00 Północny gwiazd - program rozrywkowy 15.00 Pielęknostwa - konkurs 15.30 Plebiscyt (494) - serial obyczajowy, wyk. Włodzisław Matuszak, Bernadeta Machala-Krzeminska 16.00 Teleexpress 16.20 Skoki narciarskie: Puchar Świata w Willingen 18.30 Sędzi - serial komediowy 19.00 Wieczornika 19.30 Wiadomości 20.10 Bal Mistrzów Sportu 21.55 Męska rzecz... Strażnik czasu - film fantasy USA 1994, reż. Peter Hyams, wyk. Jean-Claude Van Damme, Ron Silver, Mia Sara 23.35 Bal Mistrzów Sportu 23.50 Po tamtej stronie (17) - serial fantastyczny 0.40 Kino nocnych marów: Wietniński rock - musical, USA 1957, reż. Richard Thorpe, wyk. Elvis Presley, Judy Tyler, Mickey Shabazz 2.20 Zakochanie programu



Tolerancyjni partnerzy
godz. 22.35

6.50 Echa tygodnia 7.20 Spróbujmy razem 7.45 M jak miłość (283) - serial obyczajowy 8.35 M jak miłość (284) - serial obyczajowy 9.25 Zakładka dzieci (15) - serial dokumentalny 9.50 Bóg się rodzi 10.50 Na dobre i na złe (200) 11.40 Psy - zawodowcy - serial dok. 12.10 Globet przedstawia niezwykły świat natury - serial dokumentalny 12.40 Samotni strzelcy (12) - serial sensacyjny 13.30 30 ton! - lista, lista - magazyn muzyczny 14.00 Familiada - teleturniej 14.30 Złotopolscy (641) - telenowela 15.00 Wielka gra - teleturniej 16.00 Święta wojna (189) 16.30 Męskie żelazko (3) 17.10 Kłopoty - wydanie specjalne przed finałem WOŚP - program dla młodzieży 17.30 Ślub, wesela i widowiska - serial dokumentalny 18.00 Program lokalny 18.30 Linia specjalna 19.00 Wczoraj mówił Sławomir Piśtzeniowski 19.50 Panorama - fiesz - wiadomości 19.55 Falszy wy senator - komedia USA 1992, reż. Jonathan Lynn 21.50 Słowo na niedzielę 22.00 Panorama 22.20 Sport-telegram 22.25 Tolerancyjni partnerzy - thriller USA 1992, reż. Alan J. Pakula, wyk. Kevin Kline, Mary Elizabeth Mastrantonio, Kevin Spacey, Forest Whitaker 0.10 Nostradamus - film fantastyczny, USA/Kanada 2000, reż. Tibor Takács, wyk. Rob Estes, Joely Fisher, Fintan McKeown, David Milburn 2.20 Zakochanie programu



Córy szczęścia
godz. 23.15

7.00 Kasztaniaki - serial animowany 7.10 Lis Leon - serial animowany 7.15 Szczęśliwki na startie - program edukacyjny 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Dzień dobry, tu Gdańsk - magazyn regionalny 8.30 Kurier 8.45 Dzień dobry, tu Gdańsk - magazyn regionalny 9.00 Świat - magazyn międzynarodowy 9.30 Kurier 9.45 Przegląd gospodarczy - magazyn gospodarczy 10.10 Eurolet 10.30 Noce i dnie (5) - serial obyczajowy 11.30 Kurier 11.45 Europa w zagrodzie 12.15 Integracja 12.30 Kurier 12.45 Etniczne klimaty 13.30 Koszykówka: Turów Zgorzelec - Śląsk Wrocław Era Basket Liga 15.30 Kurier 15.45 Puls Ziemi 15.55 Słowo o Ewangelii 16.00 Brułlon kulturalny 16.30 Kurier 16.45 Muzyka łączy pokolenia 17.30 Kurier 17.35 Świat 18.00 Panorama, pogoda, sport 18.15 Gość tygodnia 18.30 Kurier 18.35 Regiony kultury: Nowości 18.50 Eliza z Rimbombu (21) - serial obyczajowy 19.50 Telekurier 20.30 Kurier 20.45 Bilans trójki 21.30 Kurier 21.45 Panorama, pogoda 22.00 Rozmowa z dwiema niewiadomymi 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.15 Córy szczęścia - dramat, Polska/Węgry/Niemcy 1998, reż. Marta Meszaros, wyk. Olga Drobniak, Masza Petrukanik, Jan Nowicki, Olaf Lubaszko, Ewa Telega 1.10 Zakochanie programu



Psychoza II
godz. 0.10

6.00 Uwaga! - magazyn 6.20 Telesklep 8.00 Szczęśliwki zwanymi Scooby Doo - serial animowany 8.25 Szczęśliwki zwanymi Scooby Doo - serial animowany 8.50 Autoniaki - magazyn motoryzacyjny 9.20 Wykręć numer - teleturniej 10.20 Pascale - program gotuj - magazyn kulinarny 10.50 VIVA Polska! - program popularnonaukowy 9.30 Wywiad Skowronki 10.30 Samo życie (458, 459, 460) - serial obyczajowy 12.45 Grzechy (1) - serial obyczajowy, wyk. Joan Collins 13.45 Kocham Klara (10) - serial komediowy, wyk. Magdalena Wójcik 14.30 Awantura o kasę - teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibis 15.15 Świat według Kiepskich (129) - serial komediowy, prowadzenie Irek Bieleń 18.00 Pascale: po prostu go - magazyn kulinarny, prowadzenie Pascal Brodnicki 18.30 Maraton uśmiechu - program rozrywkowy, prowadzenie Adam Grzanka, Adam Malczyk 19.00 Fakty 19.25 Sport 19.35 Pogoda 19.40 Uwaga! - magazyn 20.00 Kryminalni (1) - serial kryminalny, wyk. Marek Włodarczyk, Maciej Kałociński 21.05 Czołowiec: Polacy kontra reszta świata 22.00 American Beauty - film obyczajowy, USA 1999, reż. Sam Mendes, wyk. Kevin Spacey, Annette Bening, Thora Birch, Wes Bentley 0.10 Psychoza II - thriller, USA 1983, reż. Richard Franklin, wyk. Anthony Perkins, Vera Miles, Meg Tilly 2.05 Nic straconego



Królowie mambo
godz. 16.40

6.00 Exclusive - magazyn reportażowy 6.15 Pierwsza miłość (1) - serial obyczajowy 7.00 Tęcza lekarz - magazyn medyczny 7.20 Wystraszony chłopek - magazyn informacyjny 7.30 Domowa kawiarenka 8.00 Pokémon - serial animowany 8.30 Było sobie życie - serial animowany 9.00 Duracell: Eksploracja - film popularnonaukowy 9.30 Wywiad Skowronki 10.30 Samo życie 12.45 Grzechy (1) - serial obyczajowy, wyk. Joan Collins 13.45 Kocham Klara (10) - serial komediowy, wyk. Magdalena Wójcik 14.30 Awantura o kasę - teleturniej, prowadzenie Krzysztof Ibis 15.15 Świat według Kiepskich (129) - serial komediowy, prowadzenie Irek Bieleń 18.00 Pascale: po prostu go - magazyn kulinarny, prowadzenie Pascal Brodnicki 18.30 Maraton uśmiechu - program rozrywkowy, prowadzenie Adam Grzanka, Adam Malczyk 19.00 Fakty 19.25 Sport 19.35 Pogoda 19.40 Uwaga! - magazyn 20.00 Kryminalni (1) - serial kryminalny, wyk. Marek Włodarczyk, Maciej Kałociński 21.05 Czołowiec: Polacy kontra reszta świata 22.00 American Beauty - film obyczajowy, USA 1999, reż. Sam Mendes, wyk. Kevin Spacey, Annette Bening, Thora Birch, Wes Bentley 0.10 Psychoza II - thriller, USA 1983, reż. Richard Franklin, wyk. Anthony Perkins, Vera Miles, Meg Tilly 2.05 Nic straconego



Herkules i ognisty krag
godz. 13.00

6.00 Strefa P - magazyn muzyczny 6.25 Szukajcie 7.00 Przygody Jackie Chana - serial animowany 8.00 V max - magazyn motoryzacyjny 8.30 Modna moda 9.00 Strefa P - magazyn muzyczny 9.30 Pół serce (21) - serial obyczajowy 10.30 Niezakazane reklamy - program rozrywkowy 11.00 Ja się zastreszę! (101) - serial komediowy 11.30 Szukajcie 12.00 VIP - magazyn motoryzacyjny 13.00 Herkules i ognisty krag (4) - film przygodowy USA 1994, reż. Doug Leffler, wyk. Kevin Sorbo, Anthony Quinn, Christopher Brougham 15.00 Anioł ciemności (63) - serial sensacyjny 16.00 W ostatniej chwili (1) - serial sensacyjny „Gwiezdnych wojen” - film dokumentalny 18.00 Joker: Co dzień mówi o dorosłości - talk show 19.00 Przemoc na autostradzie - film sensacyjny USA 1989, reż. Andrew Prosser, wyk. Sam J. Jones, Catherine Bach, Don Swayze 21.00 Wydarzenia - wiadomości 21.10 Komedia 21.40 Bestie z morza - film sensacyjny USA 1999, reż. Bob Misiorski, wyk. Casper Van Dien, Jenny McShane, Emie Hudson 23.45 Playboy: Club Wild Side 2 1.35 Drogiwka 2.00 Komedia 2.25 V max - magazyn motoryzacyjny 2.50 VIP - wydarzenia i plotki 3.15 Strefa P 3.40 Zakochanie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

SPORT

■ TVP 1
16.20 Skoki narciarskie: Puchar Świata w Willingen
■ TVP 3 GDAŃSK
13.30 Koszykówka: Turów Zgorzelec - Śląsk Wrocław Era Basket Liga
■ EUROSPORT
10.15 Narciarstwo alpejskie: Puchar Świata w Berchtesgaden Słom kobiet - 1. przejazd
12.00 Narciarstwo alpejskie: Puchar Świata w Chamonix Zjazd mężczyźni
13.15 Narciarstwo alpejskie: Puchar Świata w Berchtesgaden Słom kobiet - 2. przejazd
14.15 Biathlon: Puchar Świata w Oberhofie Sprint kobiety
15.45 Tenis: Turniej ATP Finał 19.00 Piłka nożna: Galatasaray Stambul - Borussia Dortmund Turcji
21.00 Skoki narciarskie: Puchar Świata w Willingen
22.30 Rajd Dakar 2005 9. etap 0.00 Sporty walki
■ POLSAT Sport
6.00 Żużel: Finał Indywidualnych Mistrzostw Świata Juniorów 9.30 Narciarstwo alpejskie 12.00 Siatkówka: BKS Stal Bielsko-Biała - Hotel Cantur Las Palmas Liga Mistrzów 15.50 Siatkówka: Jastrzębski Węgiel SSA - Lewski Siconco Sofia Liga Mistrzów 17.50 Tenis stołowy: Odra Roben Głogoszka Księginię - Royal Villette Charleroi Liga Mistrzów 22.00 Boks z archiwum 23.20 Piłka nożna: Real Madryt - AS Roma Liga Mistrzów

FILMY OD A DO Z

▲ „Córy szczęścia” - dramat, Polska/Niemcy 1998, TVP 3 GDAŃSK, godz. 23.15
Natasza, szesnastolatka angielskiego w prowincjonalnym rosyjskim miasteczku, musi samodzielnie utrzymać czterosemioro rodziny, gdyż jej mąż stracił pracę. Za namową przyjaciółki, Wierę, Natasza wyjeżdża wraz z córką Maszą na handel do Polski. Już następnego dnia po przyjeździe do Warszawy rozpoczynają sprzedaż towaru na Stadionie Dziesięciolecia. Mającej kolejne pracownice dni. Wkrótce dochodzi do tragedii. Wiera zostaje zamordowana. Policja rekrutuje towar Rosjanek. Natasza wraz z córką nie mogą opuścić Polski aż do końca śledztwa.
▲ „Herkules i ognisty krag” - film przygodowy, USA 1994, TV 4, godz. 13.00
Mroźny wiatr gasi ogień w całym mieście. Pozostał tylko jeden płomyk w świątyni Herkulesa. Nie bacząc na groźbę, że niebezpieczeństwo, zamierza skraść boski ogień i dzięki temu uratować miasto przed niechybną śmiercią.
▲ „Królowie mambo” - film obyczajowy, USA/Francja 1992, POLSAT, godz. 16.40
Historia dwóch braci Castillo, Nestora i Cesara, którzy we wcześniejszych latach pięćdziesiątych XX wieku przyjechali z Hawany do Nowego Jorku z zamiarem zrobienia wielkiej kariery muzycznej. W dzień próbują dostosować się do pozba-

wionej skrupułów rzeczywistości, w nocy grają to, czego publiczność słucha najchętniej - kubańskie mambo. Powoli pną się po szczeblach sławy, napotykać na swojej drodze wiele przeszkód. W rolach tytułowych wystąpił Antonio Banderas i Armand Assante.
▲ „Kwaśne winogrona” - komedia, USA 1998, TVN 7, godz. 20.00
Projektant Richie i jego kuzyn Evan, chirurg, spędzają wakacje w towarzyskiej naręczonych w Atlantic City, jednej ze stolic hazardu. Richie, wyczerpany wszystkimi przeznaczonym na rozrywkę w kasynie fundusze, wrzuca ostatnią kwierdolarówkę do automatu, Evan dokłada dwie brakujące monety. Tym razem zwycięża mu dopisy, wygrywa 436 tysięcy dolarów. Jednak wygrana nie jest początkiem idylli, wręcz przeciwnie, owoce powąznych konfliktów między kuzynami.
▲ „Psychoza II” - thriller, USA 1983, TVN, godz. 0.10
Akcja toczy się w dwadzieścia lat po tragicznych wydarzeniach przedstawionych w oryginalnym. Psychopata z mordercą Norman Bates spędził ten czas w zakładzie psychiatrycznym. Teraz wszystko wskazuje na to, że kuracja przyniosła pożądane rezultaty i Norman może wrócić na łono społeczeństwa. Po wyjściu z kliniki Bates wraca do posępnego motelu, w którym dwie dekady wcześniej dopuścił się zbrodni. Stare demony zdają się wciąż mieszać

w tym miejscu i znowu zaczynają ginąć ludzie. Podejrzani padają na Normana.
▲ „Strażnik czasu” - film fantastyczny, USA/Japonia 1994, TVP 1, godz. 21.55
Wasyngton, rok 2004. Ludzkość znalazła wreszcie sposób na podróż w czasie. Ale pojawiły się też nowe formy przestępczości. W celu zapobieżenia manipulacjom z czasem rząd USA powołał urząd ochrony czasu, specjalną jednostkę wywiadowczą. W jej skład wchodzi m.in. Max Walker, świetnie wyszkolony, a przy tym nieprzekupny agent. Podczas jednej z rutynowych kontroli odkrywa, że senator McComb zdobywa środki na kampanię prezydencką, dyskretnie manipulując przeszłością.

▲ „Tolerancyjni partnerzy” - thriller, USA 1992, TVP 2, godz. 22.35
Richard Parker (Kevin Kline), kompozytor muzyki do filmów reklamowych, ma pracę, którą lubi, i piękną żonę, Priscillę, z którą jest szczęśliwy. Ale od pewnego czasu brakuje mu nowych pomysłów, a w małżeństwo powoli wkrada się rutyna. Kiedy do sąsiedniego domu wprowadzają się nowi lokatorzy: Eddy i Kay Otisowie, Parkerowie szybko się z nimi zaprzyjaźniają.

■ TVN
8.00 Szczęśliwki zwanymi Scooby Doo - serial animowany

DLA DZIECI

■ TVP 1
9.30 Fantaghiro - serial animowany 19.00 Wieczornika: Bracia Koala - serial animowany
■ TVP 3 GDAŃSK
7.00 Kasztaniaki - serial animowany 7.10 Lis Leon - serial animowany
■ POLSAT
8.00 Pokémon - serial animowany 8.30 Było sobie życie - serial animowany
■ TV 4
7.00 Przygody Jackie Chana - serial animowany



HIT DNIA



Zabij mnie jeszcze raz

TVP 1, godz. 22.30
Sensacyjny, USA 1989
reż. John Dahl
wyk. Val Kilmer, Joanne Whalley-Kilmer, Jonathan Gries, Michael Madsen, Pat Mulligan (100 min)
Jack Andrews kiedyś był doskonałym policjantem. Po śmierci ukochanej żony załamał się i zaczął pić. Pewnego dnia piękna Fay, łudząco podobna do zmarłej, wynajmuje go, by upozorować jej zabójstwo. Jack nie wie, że kobieta ukradła prawie milion dolarów niejakemu Vincentowi.

FILM



TVP 1, 10.45 Naga ostra
- western, USA 1952
Ben Vandergraft jest poszukiwanym za zabójstwo. Za jego głowę wyznaczono wysoką nagrodę. W pościg za nim wyrusza łowca nagród, Howard Kemp. Wkrótce przystają się do niego stać poszukiwanego złota i zdegradowany poornik kawalerii. Ich jest trzech - nagroda tylko jedna. Gdy mężczyźni dopadają Bena Vandergrafta, jest jedynym ratunkiem dla niego jest skłócenie ich ze sobą.

FILM



TVP 2, 12.20 Rój - kolejny atak
- thriller, USA 1995
Życie sennego kalifornijskiego miasteczka Blossom Meadows w USA zmienia się w koszmara, kiedy w okolicy pojawiają się agresywne pszczoły, atakujące ludzi. Kilka uzdrowionych osób umiera. Gdy rozszedziony odgłosami muzyki rój atakuje gości weselnych, nawet doświadczeni pszczelarze postanawiają opuścić dolinę. Rodzina Ingramów jest w wielkim niebezpieczeństwie.

FILM

POLSAT, 12.45 Bogate biedaki
- komedia, USA 1993
Opowieść o farmerze z górskiej osady w Arkansas, który odkrył na swoim gruncie złoża ropy i został miliardern. Nie zmienia jednak farmerskich przyzwyczajeni. Jak duża bogactwa przyciąga? Jego rodzina: matka, córka, Ely May i syn Jethro, przenoszą się do Beverly Hills. Clamptownowie na swój sposób usiłują się dostosować do lokalnych obyczajów, ale budzi to jedynie ogólne rozżalenie otoczenia.

TVP 1



Pięć ton i on
godz. 14.10

6.25 Kto napisał Nowy Testament? - film dokumentalny 7.00 Transmisja mszy świętej z kaplicy św. Kingi w Włocławku 7.55 Domisie - program dla dzieci 8.55 Archiwum Co i jak - serial fantastyczny 8.50 Wirtualna - program dla młodzieży 9.45 Piosenkarnia - program dla dzieci 9.55 Songwom na ekranie 12.00 Gamebox 10.55 Kuchnia z Okrasa 11.20 Summa zdarzeń według Jacka Jaskółskiego - program publicystyczny 11.55 Między ziemią a niebem 12.00 Aniol Pański 13.00 Wiadomości 13.10 Tydzień aktualności 13.40 Od przedszkola do Opola: Kolskany Krystyna Prokna 14.10 Pięć ton i on - komedia USA 1996, reż. Howard Franklin, wyk. Bill Murray, Janeane Garofalo, Matthew McConaughey 15.45 DIV I Fedorczak - program rozrywkowy 16.00 Teleexpress 16.20 Skolci narciarskie: Puchar Świata w Willingen 18.25 Majka Dawida Copperfield 19.00 Wieczornica 19.30 Wiadomości 20.10 Zakochana Jedylna: Scarlett (1) - film obyczajowy, USA 1994, reż. John Erman 21.45 Program publicystyczny 22.10 Sportowa niedziela 22.25 Rajd Dakar 2005 - kronika 22.30 Uczta kinomana: Zabij mnie jeszcze raz - film sensacyjny, USA 1989, wyk. Val Kilmer, Joanne Whalley-Kilmer 0.10 Uczta kinomana: 101 Rysk - komedia, Islandia/Dania/Norwegia 2000, reż. Baltasar Korvikur 1.35 Zakochanie programu

TVP 2



Wielka Orkiestra...
godz. 10.20

6.55 Słowo na niedzielę 7.00 Tygrysy Europy (14) - serial animowany 7.10 Lis Leń - serial animowany 7.20 Książka dla malucha 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 4 & 2 - magazyn motoryzacyjny 8.15 WOŚP - serial animowany 8.45 Gdańskie magazyn sportowy 9.00 Telepilotki - program publicystyczny 9.30 Kurier 9.45 Bilans Trójki - magazyn informacyjny 10.30 Kurier 10.35 Córki McLeoda 10.50 WOŚP - relacja 14.30 Kurier 11.45 Było, nie minęło 12.10 Książka miesiąca 12.30 Kurier 12.45 Rodno zemia 13.05 Etoś 13.25 Kość niegdy - program publicystyczny 13.50 Co mnie gryzie? 14.05 WOŚP - relacja 14.30 Kurier 14.35 Teleportator 15.00 Tam tam - cykl reportaży 15.30 Kurier 15.45 WOŚP 16.30 Kurier 16.45 Młodzież kontra 17.30 Kurier 17.35 Telepilotki - program publicystyczny 18.00 Panorama, pogoda 18.15 WOŚP - relacja 18.30 Kurier 18.35 Regiony kultury 18.50 Eliza z Rivonbrosy (22) - serial obyczajowy 19.45 WOŚP - relacja 20.30 Kurier 20.55 Od niedzieli do niedzieli 21.15 Książka tygodnia 21.30 Kurier 21.45 Panorama, pogoda 22.00 WOŚP - relacja 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.15 Wielkie napały PRL 23.40 Wszystko na sprzedaż - dramat, Polska 1968, reż. Andrzej Wajda, wyk. Beata Tyszkiewicz, Elżbieta Czyżewska, Andrzej Łapiński 1.15 Zakochanie programu

TVP 3



Wszystko na sprzedaż
godz. 23.40

7.00 Kasztaniaki - serial animowany 7.10 Lis Leń - serial animowany 7.20 Książka dla malucha 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 4 & 2 - magazyn motoryzacyjny 8.15 WOŚP - serial animowany 8.45 Gdańskie magazyn sportowy 9.00 Telepilotki - program publicystyczny 9.30 Kurier 9.45 Bilans Trójki - magazyn informacyjny 10.30 Kurier 10.35 Córki McLeoda 10.50 WOŚP - relacja 14.30 Kurier 14.35 Teleportator 15.00 Tam tam - cykl reportaży 15.30 Kurier 15.45 WOŚP 16.30 Kurier 16.45 Młodzież kontra 17.30 Kurier 17.35 Telepilotki - program publicystyczny 18.00 Panorama, pogoda 18.15 WOŚP - relacja 18.30 Kurier 18.35 Regiony kultury 18.50 Eliza z Rivonbrosy (22) - serial obyczajowy 19.45 WOŚP - relacja 20.30 Kurier 20.55 Od niedzieli do niedzieli 21.15 Książka tygodnia 21.30 Kurier 21.45 Panorama, pogoda 22.00 WOŚP - relacja 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.15 Wielkie napały PRL 23.40 Wszystko na sprzedaż - dramat, Polska 1968, reż. Andrzej Wajda, wyk. Beata Tyszkiewicz, Elżbieta Czyżewska, Andrzej Łapiński 1.15 Zakochanie programu

TVN



Dzień ojca
godz. 14.05

6.00 Uwaga! - magazyn 6.20 Telepilotki 6.30 Kurier 6.45 Panorama, pogoda 7.00 Kasztaniaki - serial animowany 7.10 Lis Leń - serial animowany 7.20 Książka dla malucha 7.30 Kurier 7.45 Panorama, pogoda 8.00 4 & 2 - magazyn motoryzacyjny 8.15 WOŚP - serial animowany 8.45 Gdańskie magazyn sportowy 9.00 Telepilotki - program publicystyczny 9.30 Kurier 9.45 Bilans Trójki - magazyn informacyjny 10.30 Kurier 10.35 Córki McLeoda 10.50 WOŚP - relacja 14.30 Kurier 14.35 Teleportator 15.00 Tam tam - cykl reportaży 15.30 Kurier 15.45 WOŚP 16.30 Kurier 16.45 Młodzież kontra 17.30 Kurier 17.35 Telepilotki - program publicystyczny 18.00 Panorama, pogoda 18.15 WOŚP - relacja 18.30 Kurier 18.35 Regiony kultury 18.50 Eliza z Rivonbrosy (22) - serial obyczajowy 19.45 WOŚP - relacja 20.30 Kurier 20.55 Od niedzieli do niedzieli 21.15 Książka tygodnia 21.30 Kurier 21.45 Panorama, pogoda 22.00 WOŚP - relacja 22.30 Kurier 22.55 Kurier sportowy 23.15 Wielkie napały PRL 23.40 Wszystko na sprzedaż - dramat, Polska 1968, reż. Andrzej Wajda, wyk. Beata Tyszkiewicz, Elżbieta Czyżewska, Andrzej Łapiński 1.15 Zakochanie programu

POLSAT



Książę
godz. 11.20

6.00 Exclusive 6.15 Pierwsza miłość (2) - serial obyczajowy 7.00 Jesteśmy 7.30 Było sobie życie - serial animowany 8.00 Beyblade - latające dyski - serial animowany 8.30 Pokémon - serial animowany 9.00 Hugo - program dla dzieci 9.30 Krowie mambo - film obyczajowy USA/Francja 1992, reż. Anne Glimcher, wyk. Armand Assante, Antonio Banderas, Maruschka Detmers 11.20 Książę - baśń filmowa Kanada 1999, reż. Philip Spink, wyk. John Neville, James Doohan, Courtney Draper, Jeremy Maxwell 12.45 Bogate biedaki - komedia USA 1993, reż. Penelope Spheeris, wyk. Jim Varney, Diedrich Bader, Erika Eleniak, Dabney Coleman 15.30 Fundacja Polsat 15.55 Wydarzenia - wiadomości 16.00 Pierwsza miłość (18) - serial obyczajowy 16.45 Pierwsza miłość (19) - serial obyczajowy, wyk. Aneta Żajac 17.30 Pierwsza miłość (20) - serial obyczajowy 18.15 Daleko od noszy 18.45 Wydarzenia - wiadomości 19.15 Pasadena (2) - serial obyczajowy 20.15 Kabaret 21.15 Stróż Teksasu (13) 21.30 Studio Lotto (w przerwie serialu) 22.20 Kuba Wojewódzki - talk show 23.20 Nasze dzieci: Resocjalizacja dzieci - talk show 0.20 Robin Hood, książę złodziei - film przygodowy, USA 1991, reż. Kevin Reynolds, wyk. Kevin Costner 2.45 Studio sport 4.20 Muzyka na bis 5.00 Zakochanie programu

TV 4



W służbie prawa
godz. 19.00

6.10 Joker: Co dzieci mówią o dorosłych? - talk show 7.00 Przygody Jackie Chana - serial animowany 8.00 Szukateria - magazyn kulturalny 8.30 Kinomania - magazyn filmowy 9.00 Modna moda - magazyn poradnikowy 9.30 Kot, czyli Ktoś Ogromnie Tajemniczy 12.00 Niezakazane reklamy 12.00 Largo (17) - serial sensacyjny 11.00 Kinomania 12.30 Modna moda 13.30 Modna moda 14.00 Dawna, dawno temu: historia, 'Gwiezdnych wojen' - film dokumentalny 15.00 Herkules w labiryncie Minotaura - film przygodowy USA 1994, reż. Josh Becker, wyk. Kevin Sorbo, Anthony Quinn, Tawny Kitaen, Nig Jai 17.00 Niedzielnicy (1) - dramat Francja/Włochy/Hiszpania 1999, reż. Josée Dayan, wyk. Gérard Depardieu, Christopher Clavier, John Malkovich, Virginia LeDoy, Enrico Lo Verso 19.00 W służbie prawa - film sensacyjny USA 2001, reż. Ed Anders, wyk. Dennis Hopper, Michael Madsen, Charles Durning, Marc Singer 21.00 Wydarzenia - wiadomości 21.10 Ally McBeal (102) - serial 22.10 Drogowka 22.40 Polisa - film kryminalny, USA 1999, reż. Mark Steilen, wyk. John C. Reilly, William Fichtner 0.40 Maszyna - dramat, USA 1998, wyk. Landon Hall, John Michael Vaughn 2.15 Drogowka 2.40 Komenda 3.05 Kinomania 3.30 Modna moda 3.55 Zakochanie programu

Wszystkie programy na cały tydzień w piątkowym dodatku oraz w Internecie www.telemagazyn.pl

SPORT

TVP 1

16.20 Skolci narciarskie: Puchar Świata w Willingen
EUROSPORT
9.30 Narciarskie alpejskie: Puchar Świata w Berchtesgaden Gigant kobiet - 1. przejazd
10.30 Narciarskie alpejskie: Puchar Świata w Chamonix Slalom mężczyzn - 1. przejazd
11.15 Biathlon: Puchar Świata w Oberhofie Bieg na dochodzenie mężczyzn
11.45 Narciarskie alpejskie: Puchar Świata w Berchtesgaden Gigant kobiet - 2. przejazd
13.00 Biathlon: Puchar Świata Bieg na dochodzenie kobiet
14.15 Narciarskie alpejskie: Puchar Świata w Chamonix Slalom mężczyzn - 2. przejazd
17.00 Piłka nożna: Besiktas Stambu - Vitesse Arnhem Turniej Efes Pils Cup - Turcja
19.00 Skolci narciarskie 20.30 Boks: L. Krasniq - T. Hoffmann Walsat o ME w Berlinie
POLSAT Sport
6.00 Siatkówka: BKS Stal Bielsko-Biala - Hotel Cantur Las Palmas Liga Mistrzów
9.50 Siatkówka: Jastrzębski Węgiel SZA - Lewski Siconco Sofia Liga Mistrzów
11.50 Tenis stołowy: Odra Roben Gloska Księginie - Royal Villette Charleroi Liga Mistrzów
17.50 Piłka nożna: AEK Ateny - Panathinaikos Ateny Liga grecka 20.30 Tenis stołowy: Odra Roben Gloska Księginie - Royal Villette Charleroi Liga Mistrzów
22.30 Narciarskie alpejskie 0.00 Tenis: Wimbledon 2004

FILMY OD A DO Z

▲ "Ballistic" - film sensacyjny, USA 2002, HBO, godz. 21.00
Przed siedmiu laty jeden z najlepszych agentów FBI, Jeremiah Ecks, stracił żonę. Zginęła w eksplozji samochodu. Zrozpaczony Ecks porzucił pracę i pograżył się w żalobie. Teraz jego były szef chce, by agent wrócił do zawodu i wykonał wyjątkowo niebezpieczne zadanie. Doskonałe wyszkolenie pracownica Agencji Bezpieczeństwa Narodowego, Sever, wymknęła się spod kontroli zwierzchników.
▲ "Dzień ojca" - komedia, USA 1997, TVN, godz. 14.05
Szesczastoletni Scott jest nieprzytomnie zakochany w pewnej dziewczynie, która bardzo nie podoba się jego ojcu. W końcu dochodzi między nimi do sprzeczki, po której chłopiec ucieka z domu. Jego matka, Colette, wpada w rozpacz. Za wszelką cenę pragnie odzyskać syna. Potrzebny jest jej ktoś, kto pomoże go odnaleźć. Zwraca się o pomoc w odnalezieniu uciekiniera do swych dawnych kochanków. Każdemu przedstawia znanego chłopca jako owoc minionej miłości.
▲ "Książę" - baśń filmowa, Kanada 1999, POLSAT, godz. 11.20
Historia wielkiego spora, który poróżnił starego księcia (John Neville) oraz jego siostrzeńca i spadkobiercę Cecila (Olivier Muirhead), usiłującego powstrzymać wuja przed rozdaniem całego majątku na cele dobroczynne. Śmierć księcia nie jest kresem jego trosk. Z Ameryki przyjeżdża kuzynka Charlotte (Drapeer), zdecydowana objąć cały pozostawiony spadek.
▲ "Operacja Kusza" - film sensacyjny, Włochy/Wielka Brytania 1965, TVN 7, godz. 20.00
W 1942 r. angielski wywiad zdobywa informację, że Niemcy pracują nad nowoczesną rakietą dalekiego zasięgu V-1 i V-2. Naukowcy: John Curtis, Robert Henshaw i Phil Bradley, lądują w Holandii, skąd przedostają się do Niemiec. Mają do trzeć do Peenemunde, gdzie Niemcy produkują rakietę. Ale już na początku misji Henshaw zostaje rozpoznany przez Bamforda, agenta gestapo, który działał na terenie Anglii, i ginie z jego ręki.
▲ "Pięć ton i on" - komedia, USA 1996, TVP 1, godz. 14.10
Jack Corcoran, specjalista od kampanii reklamowych, dostaje telefon zawiadawiający go o śmierci ojca. Ponieważ do tej pory żył w przekonaniu, że ojciec nie żyje już od lat, jest tym niezmiernie zdziwiony. Od matki dowiaduje się, że przed laty opuściła męża, artystę cyrkowego, ponieważ był nieodpowiedzialny i miał zły wpływ na syna. Jack dziedziczy po nim osobliwy spadek - kufel ze strojem clowna i rzeźbami zwierząt oraz żywą słonice o imieniu Vera.
▲ "Podwójny błąd" - dramat, Francja/Wlk. Bryt./Kanada 2002, CANAL+, godz. 20.00
Monte Carlo. Dawno minęły czasy, kiedy Bob Montagne szczylił się sukcesami w przestępczym fachu. Uzałężony od alkoholu i narkotyków, wegetuje w półświatku Nicei, nie próbując walczyć z żywiołowym bankructwem. Kolejną desperacką próbę wyjścia z zafazowanego na sprawę emigrantki z Europy Wschodniej, Anne. Pretekstem staje się propozycja gangstera Raoula, by obrabować skarbce kasyna.

DLA DZIECI

TVP 1

7.55 Domisie - program dla dzieci 9.45 Piosenkarnia - program dla dzieci 19.00 Wieczornica: Pszczołka Majaja - serial animowany
▲ TVP 3 GDAŃSK
7.00 Kasztaniaki - serial animowany 7.10 Lis Leń - serial animowany
▲ TVN
8.00 Szczekaniaki zwany Scooby Doo - serial animowany
▲ POLSAT
7.30 Było sobie życie - serial animowany 8.00 Beyblade - latające dyski - serial animowany 8.30 Pokémon - serial animowany 9.00 Hugo - program dla dzieci



Legenda

- ▲ - WARTO
- ◆ - MOŻNA
- ▼ - NIEKONIECZNIE

TV 4

7.00 Przygody Jackie Chana - serial animowany

Wspominamy...



Jeśli chcesz na tej stronie zamieścić wspomnienie o bliskiej Ci osobie, która odeszła, wystarczy, że prześlesz tekst pod adresem naszej redakcji:

„Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11
80-894 Gdańsk

z dopiskiem „Wspomnienia”.
Do listu możesz też dołączyć fotografię.
(publikacja jest bezpłatna)

Pamięci ks. infułata Tadeusza Borcza

Przed trzema laty, w 5 roku posługi kapłańskiej i w 73 roku życia, zmarł bardzo lubiany przez parafian, dzieci i młodzież ks. inf. Tadeusz Borcz, proboszcz parafii katedralnej w Pelplinie.

Ksiądz Borcz urodził się 19 lutego 1929 r. w Inowrocławiu, a następnie kształcił się w Chełmnie k. Torunia, aby wstąpić po maturze do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Świecenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa chełmińskiego, ks. Józefa Kazimierza Kowalskiego.

Nieodżałowany ks. inf. Tadeusz Borcz był wikarym w parafii pod wezwaniem św. Wojciecha w Starogardzie



Gdańskim. Następnie ukończył Katolicki Uniwersytet Lubelski i był proboszczem parafii p. w. Bożego Ciała w Pelplinie. Organizował liczne festyny dla dzieci i młodzieży, był bardzo lubiany - organizował jasełka, spotkania oplatkowe i był nieoficjalnie kapłanem zapasników LZS Wierzyca Pelplin, gdzie współpracował z trenerem Kazimierzem Bołcem.

6 czerwca 1999 r. w swojej parafii infułat gościł Ojca Świętego Jana Pawła II, który odwiedził Pelplin.

Szczególnie życzliwie odnosił się do sportowców wiejskich LZS i przyjmował wieloletniego przewodniczącego Rady Wojewódzkiej LZS w Gdańsku - Wiesława Szczadowskiego, parafianina z Godziszewa.

Ksiądz infułat zmarł 2 stycznia 2002 r. Ogromne tłumy odprowadzały tego wspaniałego kapłana i proboszcza na cmentarz pelpiński. Wśród uczestników pogrzebu był starosta tczewski, prezydent Starogardu Gd. a Mszę św. odprawiał biskup pelpiński Jan Bernard Szlag. Setki zniczy paliły się na grobie ks. infułat. Zapalił je swemu proboszczowi wdzięczni parafianie.

Miroslaw Begger

N E K R O L O G I

Panu ADAMOWI AŻGINOWI
Dyrektorowi Oddziału 1 w Gdyni
serdeczne wyrazy głębokiego współzucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Powszechnej Kasy Oszczędności Banku Polskiego SA
regionu pomorskiego.

308819A

RODZINIE
serdeczne wyrazy współzucia z powodu śmierci

inż. JERZEGO ZIELIŃSKIEGO

byłego długoletniego pracownika Akademii Morskiej w Gdyni,
odznaczonego Odznaką Zasłużony Pracownik Morza

składają
Kierownictwo i pracownicy
Akademii Morskiej w Gdyni.

308543A

Wszystkim, którzy okazali pomoc w czasie choroby
oraz odprowadzili na miejsce spoczynku

ś. t. p.

HALINĘ SZCZEKLIK

wyrazy głębokiej wdzięczności składa

Rodzina.

308904A

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
Dnia 6 stycznia 2005 r. odszedł niespodziewanie od nas
ukochany Braciszek i Wujaszek

SŁAWOJ AŻGIN

Łącząc się w głębokim bólu pragniemy złożyć
Bratowej HALINCE z RODZINĄ wyrazy serdecznego współzucia.

Pograżona w smutku
rodzina

308838A

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 stycznia 2005 r.
odeszła od nas Kochana Mama i Babcia

ś. t. p.

HALINA DANUTA WROŃSKA

z domu Czank
lat 78

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 10 stycznia 2005 r.
o godz. 8.30 w kościele Mariackim w Gdańsku.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu Srebrzysko, nowa kaplica.

Pograżona w smutku
Rodzina

309166A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 stycznia 2005 r. zmarł mój ukochany Mąż i nasz Ojciec

ś. t. p.

JÓZEF SĘKOWSKI

Marynarz b.d. podwodnej „Rys” w 1939 r.,
pracownik Stoczni Gdynskiej na dławku pływającym.

Msza żałobna zostanie odprawiona 10 stycznia 2005 r.
o godz. 12.30 w kościele pw. NSPJ w Gdyni.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.30 na cmentarzu Komunalnym Witomino.
Pograżona w smutku
żona z dziećmi

308486A

Pani
GENOWEFIE KWOCZEK
Sekretarz Gminy Elbląg
wyrazy szczerzego współzucia
i żalu z powodu śmierci

MATKI

składają
Radni Gminy Elbląg.

308358A

Z niewypowiedzianym smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

ś. t. p.

ZOSI HAMADYK

Zosieńko!

Byłaś dla nas kimś wyjątkowym,
byłaś Przyjacielem naszej rodziny.

Ludzi tak wspaniałych jak Ty, dziś rzadko się spotyka...

Opuszczając nas tak nagle,
zostawiłaś w naszych sercach ogromny ból, rozpacz i pustkę.
Zostawiłaś także wiele wspaniałych wspomnień,
które na zawsze pozostaną w naszej pamięci...

Kazia z Izą
Iwona z Mariuszem, Klaudusią i Adriankiem

308672A

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 stycznia 2005 r.
zmarł nasz kochany Mąż, Tatusz, Dziadek i Pradziadek

ś. t. p.

OTTON FEISTNER

lat 76

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 8 stycznia 2005 r.
o godz. 8.30 w kościele pw. św. Antoniego, Gdańsk-Brzeźno.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 10.30
na cmentarzu Łostowice.

Pograżona w smutku
Rodzina

308659A

Serdecznie dziękuję Kierownictwu, Związkom Zawodowym
oraz Pracownikom Lasów Państwowych w Wejherowie
za złożone kondolencje i uczestnictwo w ostatniej drodze mego

MEŻA

Bogumiła Piotrowska

308469A

Wyrazy szczerzego i głębokiego współzucia
Pani **GENOWEFIE KWOCZEK**
z powodu śmierci

MATKI

składa
Grzegorz Nowaczyk
Wójt Gminy Elbląg
z pracownikami.

308366A

Łączę się w bólu
z Panią **GENOWEFĄ KWOCZEK**
i Jej RODZINĄ
z powodu śmierci

MAMY

Wojciech Jezierski
Przewodniczący Rady Gminy Elbląg

308362A

Teraz również

**NEKROLOGI
ZE ZDJĘCIEM**

Nekrologi przyjmowane są z dnia na dzień

• w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej:

od 8.00 do 18.00 od pon. do śr. i w pt.
od 8.00 do 14.30 w czwartek
od 9.00 do 15.00 w sobotę

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 30 03 216 do 217, faks 30 03 213
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. 660-65-18, faks 660-65-171 w soboty od 9.00 do 14.00
- telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce na stronie redakcyjnej

• w zakładach pogrzebowych
współpracujących z prasą Bałtycką
• w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulska - tel. 30 03 259, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulska@prasabalt.gda.pl

200501

Skoki narciarskie. Zawodnicy przenieśli się do Willingen

Gdzie jest Małysz?



Martin Hoellwarth w Bischofshofen był bezkonkurencyjny.

Gdzie jest Adam Małysz - takimi słowami przywitał Janne Ahonena jego 3-letni synek Mico. To jednak nie Mały, a Fin był gwiazdą Turnieju Czterech Skoczni. Wygrał trzy z czterech konkursów i pewnie zwyciężył

w klasyfikacji generalnej turnieju. Dopiero w ostatnich zawodach w Bischofshofen musiał uznać wyższość Austriaka Martina Hoellwartha. Dla Ahonena to trzeci w karierze triumf w Turnieju Czterech Skoczni.

- Wszyscy są zadowoleni. Ja, bo wygrałem turniej. Mar-

tin, gdyż pokonał mnie i zwyciężył w ostatnim konkursie. Sven Hannawald, bo pozostał jedynym skoczkiem, który wygrał wszystkie konkursy w Turnieju Czterech Skoczni - powiedział Ahonen.

- To drugie miejsce musiało przyjść Janneowi, że nie będzie ciągle wygrywał. Ahonenowi pomogła zmiana przepisów. Poprzednio zwyciężali zawodnicy wychudzeni, ale teraz musieli przytyć. Janne z kolei nie musiał nic zmieniać - powiedział Tommi Nikunen, trener Finów.

Adam Małysz zakończył Turniej Czterech Skoczni na czwartym miejscu, a podium przejął z Austriakiem Thomasem Morgensternem o 0,2 punktu czyli o jedenaście centymetrów. Z kolei Robert Mateja zajął wysoką siódmą pozycję. Nasz drugi skoczek został też doceniony przez niemiecką te-

lewizję RTL. Dziennikarze tej stacji uznali Mateję obok Ahonena, Niemca Michaela Uhrmanna, Japonczyka Daiki Ito i Rosjanina Dmitrija Wasiliewa największym wygranym tej imprezy.

- W Bischofshofen Adam oddał chyba dwa najlepsze skoki w tym sezonie. Nie po raz pierwszy zabrakło szczęścia. I to w rekordowym skoku na 143 metry miał wiatr pod narty, a Małysz już w plecy. Ale jego skoki są już coraz lepsze, a wyniki na pewno przyjdą. Ważne, że Adam ma prędkości na progu porównywalne z innymi zawodnikami - przyznał Heinz Kuttin, trener naszej reprezentacji.

- Adam w pierwszej serii spóźnił wybiecie. Pewnie mógłby polecieć dalej. Ale forma naszego najlepszego skoczka jest stabilna. Można spodziewać się, że będzie skakał jeszcze lepiej, więc sporo emocji przed nami.

Siedemnaste miejsce Roberta Mateja to też dobry wynik. Zabrakło nam jeszcze zawodnika w trzeciej dziesiątce - ocenił Apoloniusz Tajner, dyrektor sportowy Polskiego Związku Narciarskiego.

Tymczasem w weekend kolejna rywalizacja skoczków o punkty w Pucharze Świata. Tym razem w niemieckim Willingen. Rekordzistą tego obiektu jest Małysz, który skoczył 151,5 metra. W sobotę odbędzie się pierwszy w tym sezonie konkurs drużynowy, a w niedzielę zawody indywidualne. Do zawodów zgłoszonych zostało 70 zawodników, a kwalifikacje odbędą się w niedzielę bezpośrednio przed konkursem. Heinz Kuttin do Niemiec zabrali Adama Małysza, Roberta Mateję, Mateusza Rutkowskiego i Stefana Hu-

lą. **Paweł Stankiewicz**

MASZ WYBÓR

PIŁKA RĘCZNA

Gdańsk, hala AWFIS przy ul. Wiejskiej, sobota godz. 17 - mecz ekstraklasy kobiet Nata AZS AWFIS - Zgoda Ruda Śląska.

KOSZYKÓWKA

Tczew, hala II LO, sobota godz. 17 - mecz I ligi kobiet Unia Telkab - Kadus Bydgoszcz.

Gdynia, hala przy ul. Olimpijskiej, sobota godz. 18 - mecz I ligi mężczyzn Kager - Polpak Świecie.

ŻUŻEL NA LODZIE

Gdańsk, hala Olivia przy ul. Bażyńskiego, sobota godz. 16 - turniej żużlowy na lodzie, firmowany przez Zenona Plecha. Rywalizować będą czołowi żużlowcy polscy.

LEKKOATLETYKA

Gdańsk, obiekt AWFIS (hala lekkoatletyczna) przy ul. Wiejskiej, sobota godz. 10.30, niedziela godz. 10.30 - halowe mistrzostwa okręgu juniorów i juniorów młodszych. Pchnięcie kulą odbędzie się w niedzielę o godz. 10.30 w hali przy ul. Traugutta.

PIŁKA NOŻNA

Gdańsk Nowy Port, hala ZSM przy ul. Wyzwolenia, sobota godz. 16 (superliga), niedziela godz. 14 (I liga) - mecze Trójmiejskiej Ligi Halowej.

Starogard Gdański, hala Agro-Kociewia, sobota godz. 8-14.30 - turniej młodych piłkarzy o Puchar Gerarda Podolskiego. Jest to dziewiąta edycja tej popularnej w starogardzkim środowisku imprezy.

Miastko, hala gimnazjum przy ul. Wrzosewej, sobota godz. 10 - halowy turniej seniorów. Wystąpią m. in. Kotwica Kolobrzeg, Jantar Ustka i Brda Przechlewo.

SZERMIERKA

Gdańsk, hala AWFIS (sala nr 7), sobota godz. 9 (chłopcy), niedziela godz. 9 (dziewczyny) - trzeci turniej karnawałowy dzieci we florecie.

GIEŁDA

Gdańsk Oliwa, Zespół Szkół Zawodowych nr 7 (Szkoła Zieleni) przy ul. Czysteńskiego 31, sobota i niedziela godz. 10-18 - giełda zimowego sprzętu sportowego i turystycznego.

(ko)

Dziennik Bałtycki
z bezpłatną dostawą do domu rano
0 800 15 00 26

Wyniki konkursu w Bischofshofen

1. Martin Hoellwarth (Austria)	277,0	(135,0 - 137,5)
2. Janne Ahonen (Finlandia)	271,0	(132,0 - 140,5)
3. Daiki Ito (Japonia)	269,5	(127,0 - 143,0)
4. Jakub Janda (Czechy)	265,3	(132,0 - 134,5)
5. Thomas Morgenstern (Austria)	263,9	(130,5 - 135,0)
6. Roar Ljøekelsoy (Norwegia)	262,7	(130,0 - 136,5)
7. Adam Małysz (Polska)	262,1	(132,5 - 134,5)
8. Georg Spaeth (Niemcy)	256,3	(128,0 - 135,5)
9. Sigurd Pettersen (Norwegia)	252,1	(125,5 - 136,5)
10. Noriaki Kasai (Japonia)	245,9	(128,5 - 129,5)
11. Wolfgang Loitzl (Austria)	245,1	(125,0 - 132,0)
12. Matti Hautamaeki (Finlandia)	242,4	(127,5 - 130,5)
13. Michael Uhrmann (Niemcy)	239,4	(125,0 - 130,5)
14. Dmitrij Wasiliew (Rosja)	227,5	(123,5 - 126,5)
15. Daniel Forfang (Norwegia)	227,4	(125,0 - 125,5)
36. Robert Mateja (Polska)	94,8	(116,0)

Klasyfikacja Turnieju Czterech Skoczni

1. Janne Ahonen (Finlandia)	1043,3
2. Martin Hoellwarth (Austria)	994,2
3. Thomas Morgenstern (Austria)	985,5
4. Adam Małysz (Polska)	983,3
5. Jakub Janda (Czechy)	972,8
6. Roar Ljøekelsoy (Norwegia)	969,7
7. Daiki Ito (Japonia)	962,7
8. Michael Uhrmann (Niemcy)	939,0
9. Georg Spaeth (Niemcy)	928,5
10. Matti Hautamaeki (Finlandia)	922,2
11. Noriaki Kasai (Japonia)	907,1
12. Dmitrij Wasiliew (Rosja)	874,0
13. Wolfgang Loitzl (Austria)	859,6
14. Andreas Kuehnel (Szwajcaria)	859,2
15. Henning Stensrud (Norwegia)	855,5
17. Robert Mateja (Polska)	735,8
53. Krystian Długopolski (Polska)	170,5

Klasyfikacja Pucharu Świata

1. Janne Ahonen (Finlandia)	1160
2. Martin Hoellwarth (Austria)	637
3. Jakub Janda (Czechy)	627
4. Roar Ljøekelsoy (Norwegia)	555
5. Thomas Morgenstern (Austria)	527
6. Adam Małysz (Polska)	489
7. Matti Hautamaeki (Finlandia)	421
8. Andreas Widhoelzl (Austria)	382
9. Georg Spaeth (Niemcy)	325
10. Noriaki Kasai (Japonia)	297
11. Daiki Ito (Japonia)	281
12. Michael Uhrmann (Niemcy)	277
13. Alexander Herr (Niemcy)	233
14. Wolfgang Loitzl (Austria)	220
15. Lars Bystøl (Norwegia)	202
31. Robert Mateja (Polska)	60
53. Krystian Długopolski (Polska)	3

Skoki w TV

8.01.2005 r. (sobota)

TVP 1
16.20 - 18.30 (konkurs drużynowy, na żywo)
Eurosport
21.00 - 21.30 (retransmisja)

9.01.2005 r. (niedziela)

TVP 1
16.20 - 18.25 (konkurs indywidualny, na żywo)
Eurosport
19.00 - 20.30 (retransmisja)

Żużel. Dar od Chranowskiego Zawodnik Lotosu przekazał motocykl

Zużłowiec Lotosu Gdańsk, Tomasz Chranowski, przekazuje swój motocykl na licytację organizowaną przy okazji XIII finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Jak podkreślił zawodnik, jest to motocykl, na którym wywalczył awans do Grand Prix oraz wspólnie z gdańską drużyną miejsce w ekstraklasie.

- Chciałbym pomóc chorym dzieciom. Być może bę-

dę miał swój wkład w uratowanie komuś życia. Sprawiłoby mi to dużą satysfakcję - powiedział Chranowski. Już współła z organizatorami WOSP, by uzgodnić szczegóły przekazania motocykla.

W 2004 roku Chranowski awansował do cyklu Grand Prix i w tym sezonie jako jeden z trzech Polaków, będzie rywalizował w indywidualnych mistrzostwach świata.

(m)

Żużel. Ruchy w ekstraklasie Jaguś podpisał

Wiesław Jaguś zostaje w Apatorze Toruń. 29-letni żużłowiec podpisał wczoraj roczny kontrakt.

Jaguś jest wychowankiem toruńskiego klubu. W barwach Apatora startuje nieprzerwanie od 1992 roku. Po zakończeniu ostatnich rozgrywek otrzymał kilka propozycji, m.in. z Gdańska, gdzie był nawet w rozmowach. Postanowił pozostać jednak w macierzystym zespole, ale umowę podpisał dopiero w tym tygodniu.

W poniedziałek działacze Apatora zamierzają spotkać się z Krzysztofem Pecyną, który posiada... ważny kontrakt z Lotosem Gdańsk.

Tymczasem w Częstochowie wyjaśniła się sprawa trenera. Andrzeja Jurczyńskiego, któremu podziękowano za współpracę, zastąpi dotychczasowy szkoleniowiec leszczyńskiej Unii, Jan Krzysztyniak. Drużyna Włókniarza mierzy w tytuł mistrza Polski.

(m)

Plebiscyty. Świat, Europa Sportowcy popularniejsi od polityków

Wplebiscytach na najpopularniejsze osobowości minionego roku nierazko znani politycy, bądź też nawet koronowane głowy przegrywają ze znakomitymi sportowcami lub trenerami. Przykłady tego mieliśmy m. in. w Grecji i Szwecji, o czym poniżej.

Grecja. W plebiscycie prestiżowego ateńskiego dziennika Ta Nea (uczestniczyło w nim 13,5 tys. czytelników) „Człowiekiem 2004 Roku” w Grecji został wybrany trener piłkarskiej reprezentacji mistrzów Europy Niemiec Otto Rehhagel. 66-letni szkoleniowiec znalazł więcej uznania u czytelników gazety niż greccy politycy. Na 2. miejsce sklasyfikowany został premier Grecji, Kostas Karamanlis. Przypomnijmy, że po zdobyciu tytułu mistrzów Europy przez reprezentację Grecji, trener Rehhagel otrzymał z Niemieckiego Związku Piłki Nożnej propozycję objęcia funkcji rodzimego zespołu narodowego, ale oferty nie przyjął.

Szwecja. Plebiscyt na najpopularniejsze osobowości roku w Szwecji wygrali 21-letnia mistrzyni olimpijska w siedmiooboju, Carolina Klüft oraz piłkarz Henrik Larsson. Zdystansowali oni w plebiscycie króla Karola XVI Gustawa

i jego małżonkę Syliw oraz wielu polityków. Ciekawostka: ani Klüft, ani Larsson nie zdobyli tytułu najlepszego sportowca Szwecji w 2004 r. Przy padł on 23-letniej Anji Paerson, która sięgnęła po Puchar Świata w narciarstwie alpejskim.

Plebiscyt L' Equipe. Marokański lekkoatleta, 30-letni Hicham El Guerrouj, podwójny mistrz olimpijski z Aten (w biegach na 1500 i 5000 m) uznany został za „mistrza mistrzów 2004” w dorocznym plebiscycie francuskiego dziennika L' Equipe. Marokańczyk wyprzedził w plebiscycie szwajcarskiego lidera światowego rankingu tenisistów Rogera Federera i amerykańskiego pływaka Michaela Phelps, zdobywcę ośmiu medali olimpijskich w Atenach.

Wielka Brytania. Mistrzyni olimpijska z Aten w biegach na 800 i 1500 m, Kelly Holmes i zdobywca czwartego w karierze złotego medalu olimpijskiego w wioślarstwie, Matthew Pinsent zostali uhonorowani przez królową brytyjską tytułami Damy i Rycerza Orderu Imperium Brytyjskiego. Wyróżnienia nadaje brytyjska monarchia, ale wyboru zasłużonych dokonuje brytyjski rząd.

(ko)

Sport

Euroliga koszykarzy. Po dziwnej kolejce

Wzmocniony Olympiakos

Po dziewięciu kolejkach Euroligi koszykarzy mistrz Polski

Prokom Trefl Sopot występujący w grupie A ma na koncie cztery wygrane i pięć porażek. W środę Prokom uległ w Madrycie Realowi 66:76.

Czwartkowe spotkanie w grupie A między Olympiakosem Pireus i Ciboną VIP Zagrzeb zostało przerwane na ponad godzinę po tym, jak pod koniec drugiej kwarty zlamala się konstrukcja podtrzymująca jeden z koszy. Nie był to jednak koniec emocji.

Olympiakos wygrywał, ale w ostatnich sekundach meczu punkty zdobywał Marko Popovic, co pozwoliło drużynie z Zagrzebia doprowadzić do remisu 75:75 i dogrywki. W dodatkowym czasie gry gospodarze nie zmarnowali szansy i wygrali 89:83. W 10. kolejce Olympiakos zmierzy się w Gdańsku z Prokodem Trefl.

Sopocian czeka trudniejsze zadanie niż w w pierwszej rundzie, kiedy wygrali w Pireusie 77:75. Grecy zmienili skład. Najpoważniejszym wzmocnieniem wydaje się Robert Gulyas. Mierzący 214 cm i ważący 135 kg Węgier zastąpił Elvira Ovcinę. Przeszedł z Dynama Moskwa. Dołączyli także Słoweniec Boris Gorenc i Amerykanin z przeszłością w NBA, Rodger Mason. Pracę stracili w Olympiakosie jeszcze Milan Tomić, Dusan Vukčević, Lavar Postell i Jeff Nordgaard.

Jedynym zespołem bez porażki pozostaje w Eurolidze CSKA Moskwa. Koszykarze CSKA odnieśli w środę zwycięstwo w swojej hali z Panathinaikosem Ateny 75:72 po zaciętym spotkaniu.

Bilety na Olympiakos

SSA Trefl informuje, że bilety na najbliższy mecz Euroligi (12.01.05), Prokom Trefl - Olympiakos Pireus można od poniedziałku nabywać również w kasie hali „Olivia” (Gdańsk, ul. Bażyńskiego 1) w godz. 12-16, a w środę od godz. 12 do rozpoczęcia meczu. W dniu meczu kasa hala „Olivia” będzie jedynym punktem dystrybucji biletów. SSA Trefl informuje, że został udostępniony dodatkowy sektor C4 do sprzedaży „wejściówek”.



Czy Adam Wójcik (z lewej) i Tomas Masiulis poprowadzą Prokom do zwycięstwa nad Olympiakosem Pireus?

Fot. Robert Kwaśnik

Goście prowadzili po 30 minutach 60:52. W 37. minucie był remis 69:69, ale ostatnie akcje należały do koszykarzy z Moskwy.

Do niespodziewanej wygranej Unicaji Malaga nad TAU Vitoria poprowadził gospodarz Jorge Garbajosa, który zdobył 26 pkt, miał dziewięć zbiórek, dwie asysty i trzy bloki (został wybranym graczem dziewiętej kolejki). Bohaterem był jednak Jesus Lazaro, który na sześć sekund przed końcem meczu zdobył punkty decydujące o wygranej gospodarzy.

(m)

Wyniki i tabele

Grupa A

Real Madryt - Prokom Trefl Sopot 76:66, Efes Pilsen Stambuł - Climamio Bolonia 79:73, Partizan Pivara MB Belgrad - Estudiantes Adecco Madryt 83:77, Olympiakos Pireus - Cibona VIP Zagrzeb 89:83 (po dogrywce).

1. Efes Pilsen	9	17	704:627
2. Climamio	9	16	779:709
3. Cibona	9	14	698:664
4. Real	9	14	671:636
5. Prokom Trefl	9	13	615:656
6. Estudiantes Madryt	9	12	671:686
7. Partizan Belgrad	9	11	680:717
8. Olympiakos Pireus	9	11	627:750

Grupa B

Scavolini Pesaro - ASVEL Villeurbanne 95:86, MDP Siena - Maccabi Elite Tel Awiw 86:90, Winterthur FC Barcelona - Olimpija Lublana 79:69, Zalgiris Kowno - AEK Ateny 81:71.

1. Maccabi	9	16	873:768
2. Siena	9	14	751:689
3. Barcelona	9	14	685:671
4. Zalgiris	9	14	781:784
5. Scavolini	9	14	707:758
6. AEK Ateny	9	13	718:731
7. Olimpija	9	12	653:683
8. Asvel	9	11	631:725

Grupa C

CSKA Moskwa - Panathinaikos Ateny 75:72, Opel Skyliners Frakfurt - Benetton Treviso 58:77, Pau-Orthez - Ulker Stambuł 82:80, Unicaja Malaga - TAU Ceramica Vitoria 78:76.

1. CSKA Moskwa	9	18	734:665
2. Ulker	9	14	667:614
3. Benetton	9	14	674:634
4. Panathinaikos	9	14	731:704
5. TAU Vitoria	9	13	758:749
6. Unicaja	9	12	662:685
7. Pau Orthez	9	12	690:768
8. Opel	9	11	618:715

Dziennik Bałtycki

z dostawą
do domu rano

sprawdź
0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

* cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Piłka nożna. Lechia po pierwszym treningu

Aż pociemniało w oczach

Wchodząc w czwartkowy wieczór do gmachu olivskiej AWFIS zauważyliśmy pomocnika Lechii Gdańsk Krzysztofa Brede, czule obejmującego się ze swoją sympatią. Piłkarz nie wyglądał na specjalnie zmęczonego po badaniach wydolnościowych, od których zawodnicy biało-zielonych rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej. Ale ten sielankowy obrazek kłócił się z tym, co zobaczyliśmy na drugim piętrze. Tam obrońca Lechii, Marcin Gąsiorowski, z ledwością łapał oddech, leżąc na ławce.

- W głowie mi się kręci, a nogi mam jak z waty - wykrzusił tylko. - Próba wytrzymałościowa na rowerku daje mocno w kość. Przez trzydzieści sekund trzeba dać z siebie „maksę”.

Słowa Gąsiorowskiego potwierdziły się, gdy weszliśmy do gabinetu „tortur”. Tam dr Zbigniew Jastrzębski, fizjolog współpracujący z reprezentacją Polski, podawał testom kolejnych zawodników Lechii. Najpierw dziesięćminutowa jazda z odpowiednią ilością obrotów, po której następował pomiar tętna. I druga próba - czyli analiza poziomu wydolności bezlękowej (tzw. test Wingate). To wspominał przez Gąsiorowskiego jazda na „maksę”.

- Generalnie moi zawodnicy nie wyglądają po okresie urlopowym najgo-



Piotr Wiśniewski tu wygląda jeszcze na rześkiego. Po próbie wytrzymałościowej był wykończony.

Fot. Robert Karska

rzej - mówi trener gdańszczan, Marcin Kaczmarek, który od początku do końca przypatrywał się próbom swoich podopiecznych. Z mocą nie jest najgorzej. Najlepszy wynik miał chyba Rafał Loda. Tuż za nim uplasowali się naj-

bardziej doświadczeni zawodnicy.

Nieco gorzej wyglądała sprawa z nadmiarem tkanki tłuszczowej. W wielu graczom przydałoby się zgubić po kilka kilogramów.

- Kamil, ważysz ze sześć kilo za dużo - mówił do Ka-

mila Bieckiego trener bramkarzy Lechii, Stanisław Mikołajczyk. - Ale nie bój się. W treningu wszelkiej nagięci się pozbedziemy.

Wśród ćwiczących pojawili się także nowi zawodnicy biało-zielonych. Maciej Kalkowski, Michał Szczepi-

ski, Robert Sierpiński i Piotr Wiśniewski.

- Aż mi pociemniało w oczach po próbie wytrzymałościowej - mówił ten ostatni. - Ale nie ma innego wyjścia. Trzeba zakasać rękawy i wziąć się ostro do pracy. Pewnie, że chciałoby

się jak najszybciej wyjść na boisko i poćwiczyć z piłkami. A najlepiej rozegrać jakiś mecz. Jednak najpierw jest czas na tak zwane ładowanie akumulatorów. Z drugiej strony już 22 stycznia gramy z Górnikiem Łęczna. Już nie mogę się doczekać.

Wychodzący z ćwiczeń piłkarze ciężko oddychali. Gdy trochę ochłonęli, pytali trenera o godzinę rozpoczęcia piątkowych zajęć.

- Zaczynamy o 15, lecz wszyscy macie się stawić na zbiórce pół godziny wcześniej - stanowczym tonem oznajmiał Kaczmarek.

- A co będziemy robić? Zajęcia na hali czy w lesie? - pytał Krzysztof Rusinek.

- Sezon halowy dla was się już skończył. Przygotujcie się mentalnie na duży wysiłek - powiedział Kaczmarek, który najbardziej cieszył się, że dysponuje tak liczną kadrą. - Po pierwsze, ewidentnie zwiększył się rywalizacja o miejsce w składzie. Po drugie, kilku zawodników ma już na swoim koncie po trzy żółte kartki i każda następna wyeliminuje ich z gry w jednym spotkaniu. Dlatego duża ławka rezerwowych - i to wartościowych - jest niezbędna. Tym bardziej, że wyznaczaliśmy sobie jakiś cel. Teraz musimy odpowiednio poustawić wszystkie klocki. Tak, by na pierwszy mecz z Unią Tczew zespół był optymalnie przygotowany.

Kuba Staszekiewicz

Piłka nożna. Serie A

Derby dla Lazio

Wostatnim spotkaniu XVII kolejki Serie A Lazio Rzym pokonało na wyjeździe w pełnym Stadionie Olimpijskim zespół lokalnego rywala, AS Roma 3:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Lazio - Paolo Di Canio (29), Cesar (74), Tommaso Rocchi (85); dla Romy - Antonio Cassano (69). Odobą spotkaniem była bramka Di Canio, który popisał się wspaniałym uderzeniem z powietrza. Skandalem - rzucenie petardy w kierunku Francesco Tottiego. Gwiazdor Romy został ogłuszony i na kilka minut musiał opuścić boisko.

W tabeli prowadzi Juventus Turyn (40 pkt), który o dwa „oczka” wyprzedza AC Milan. Roma zajmuje ósme miejsce (23 pkt), a Lazio jest dwunaste (20 pkt).

(kasi)

Narciarstwo alpejskie. Puchar Świata

Ingrid po raz pierwszy

Francuzka Ingrid Jacquemond wygrała zjazd alpejskiego Pucharu Świata, który w piątek rozegrano we włoskim kurorcie narciarskim Santa Caterina. Jest to jej pierwsze pucharowe zwycięstwo w karierze.

- Jestem szczęśliwa jak nigdy dotąd. Więcej radości sprawiłoby mi tylko zwycięstwo w Val d'Isere. Właściwie dzisiaj prawie tego dokonałam, ale jednak to jest Santa Caterina, a nie moje rodzinne miasto - powiedziała na mecie Jacquemond.

W piątek Jacquemond pokonała trasę zjazdu w czasie 1:40.29. Wyprzedziła o 0.11 s Austriaczkę Renate Goetschl oraz o 0.12 s inną Francuzkę Caroline Montillet-Carles.

Najbardziej rozczarowały bohaterki pierwszego zjazdu w Santa Caterinie. Jego zwyciężczyni Austriaczka Michaela Dorfmeister była dopiero 16, a czwarte miejsce



Francuzka Caroline Montillet-Carles była w Val d'Isere trzecia.

Fot. PAP/AP

zajęła - druga w czwartkowych zawodach - Amerykanka Lindsey Kildow, która utrzymała prowadzenie w klasyfikacji PS w tej konkurencji.

Zaskakująco wysokie piąte miejsce zajęła Chorwatica Janica Kostelic, która do niedawna specjalizowała

się w konkurencjach technicznych. To sprawia, że do prowadzącej w klasyfikacji generalnej Finki Tanji Poutianen (wczoraj nie startowała) traci tylko 22 punkty. Trzecia w klasyfikacji generalnej jest Szwedka Anja Persson.

(kasi)

Piłka nożna. Obrady International Board

Zmienia przepisy?

Nadzorująca reguły obowiązujące w piłce nożnej International Board będzie w lutym dyskutować o rewolucyjnej zmianie przepisu o spalonym. Propozycja wysunięta przez federację walijską przewiduje, że spalony byłby odgizdywany tylko w polu karnym. Miałoby to uatrakcyjnić grę i pozwolić na zdobywanie większej liczby bramek.

Polski sędzia międzynarodowy Jacek Granat uważa, że ta propozycja ma nikielne szanse na zatwierdzenie.

- International Board jest ciałem niezwykle konserwatywnym. Nie wierzę, by zaakceptowała taką radykalną zmianę. A już na pewno nie nastąpi to przed mistrzostwami świata w 2006 roku - powiedział.

26 lutego w Cardiff International Board będzie się zastanawiała także nad in-

nymi proponowanymi zmianami. Jedną z nich przewiduje odwołanie od automatycznego wyrzucenia z boiska piłkarza popełniającego taktyczny faul na zawodniku będącym w czystej sytuacji. W zamian pokrzywdzonej drużynie byłby przyznawany rzut karny. Rada zapozna się także z możliwościami zastosowania rozwiązań elektronicznych, pomocnych przy ustalaniu, czy piłka przekroczyła linię bramkową.

Decydująca o zmianach w przepisach International Board została utworzona w 1886 roku. W osiemnastym gronie znajdują się czterej przedstawiciele federacji z Wysp Brytyjskich i czterech delegatów Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA). Od wprowadzenia zmian w regulaminie potrzebnych jest sześć głosów.

(kasi)

Plebiscyt „Dziennika”. Poznaliśmy najlepszych sportowców w województwie

Panie były bezkonkurencyjne



Czołowa dziesiątka naszego plebiscytu prawie w komplecie.. Na pierwszym planie medalistki olimpijskie: Anna Rogowska i Sylwia Gruchała (prawej).

Fot. Robert Kwiatk

Nasi Czytelnicy, sympatycy sportu, już po raz 52 wybrali 10 najlepszych sportowców roku w naszym województwie. W piątą salę główną Dworu Artusa wypełniła się po brzegi. Podium zdominasiwały tym razem panie. Po raz drugi z rzędu w plebiscycie „Dziennika Bałtyckiego” triumfowała Sylwia Gruchała.

Florecistka Sietom AZS AW-FIS Gdańsk w nagrodę od marszałka województwa pomorskiego otrzymała 5 tysięcy zł. Wyprzedziła Anna Rogowską, lekkoatletkę SKŁA Sopot (nagroda 3 tysiące zł) i Małgorzatę Dydek - koszykarkę Lotosu Gdynia (nagroda 2 tysiące złotych).

Gruchała, najlepsza polska florecistka, srebrna medalistka ostatnich igrzysk w Atenach,

nie wyglądała na zaskoczoną zwycięstwem.

- Rzeczywiście nie jestem zaskoczona. Spodziewałam się pierwszego miejsca, choć i z drugiego byłabym zadowolona. W końcu Ania Rogowska - podobnie jak ja - przywiozła z Aten brązowy medal olimpijski. Miałam zatem godną konkurentkę. Jestem bardzo zadowolona. To był mój najlepszy rok w karierze. Nie tylko zdobyłam medal olimpijski, ale też stałam z koleżankami z drużyny na najniższym stopniu podium na mistrzostwach świata w Nowym Jorku. Wygrałam też dwa zawody Pucharu Świata, a w klasyfikacji generalnej zajęłam trzecie miejsce. Podsumowując rok patrzę na wszystkie te osiągnięcia. Choć na pewno start olimpijski był zdecydowanie najważniejszy. Przez ostatnie cztery miesiące nie mogłam patrzeć na floret, ale już pod koniec stycznia wznawiam treningi - stwierdziła na gorąco Sylwia.

Druga w plebiscycie tyczkarka, Anna Rogowska, nie

miała wątpliwości, że zwycięstwo należało się Gruchałej.

- Sylwia nie tylko w Atenach zapracowała na uznanie kibiców. Ja cieszę się z drugiego miejsca i wygranej w zorganizowanym po raz pierwszy plebiscycie na najpopularniejszego sportowca województwa pomorskiego. Wielkie dzięki tym wszystkim, którzy moje występy odebrali w tak miły sposób. Wspierali mnie przed, w trakcie i po igrzyskach w Atenach - powiedziała Rogowska.

W imieniu Dydek, koszykarki Lotosu, nagrodę odebrała jej mama - Maria. Z wyróżnionej czołowej „10” plebiscytu oprócz „Ptysia” zabrakło jeszcze czwartej, kolejnej zawodniczki Lotosu, Agnieszki Bibrzyckiej, piszącego akurat egzamin na uczelnia żeglarsza z Sopotu, Przemysław Miarczyńskiego i przebywającego na grupowaniu lekkoatlety, Łukasza Chyły z SKŁA Sopot.

Jak zwykle wyniki do samego końca owiane były tajemnicą. Z pewnością część sportowców wyszła z sali zadowolona. Jak słusznie przyznał marszałek pomorski, Jan

W PONIEDZIAŁKOWYM „DZIENNIKU”

Wszystko o 52. Plebiscycie na 10 najlepszych sportowców województwa pomorskiego 2004 roku. Relacja z gali, rozmowy z laureatami, nazwiska nagrodzonych Czytelników.

Kozłowski, tak naprawdę wygrali jednak wszyscy.

- Mamyszpianiących sportowców - powiedział marszałek - Ten rok w sporcie zdominasiowały igrzyska olimpijskie, co potwierdzają wyniki plebiscytu „Dziennika”. Kolejność nie jest dla mnie zaskoczeniem. Jako województwo w Atenach zdobyliśmy dwa medale. Skoro mamy w kraju 16 województw, pod-

czas igrzysk w Grecji powinniśmy wywalczyć 32 krawki. Tak się nie stało, a to pokazuje jaki potencjał drzemie w sportowcach z naszego regionu.

Maciej Polny

Obszerna relacja z plebiscytowej gali w niedzielę o 8.45 w Gdańskim Magazynie Sportowym na antenie TVP 3.

Najlepszy sportowiec

Wyniki 52. Plebiscytu „Dziennika Bałtyckiego” na 10 najlepszych sportowców województwa pomorskiego w 2004 roku

1. Sylwia Gruchała (szermierka, Sietom AZS AW-FIS Gdańsk) - 44 409 punktów
 2. Anna Rogowska (lekkoatletyka, SKŁA Sopot) - 43 072 pkt
 3. Małgorzata Dydek (koszykówka, Lotos Gdynia) - 37 374 pkt
 4. Agnieszka Bibrzycka (koszykówka, Lotos Gdynia) - 29 215 pkt
 5. Przemysław Miarczyński (żeglarsztwo, SKŻ Hestia Sopot) - 27 825 pkt
 6. Robert Dymkowski (piłka nożna, Prokom Arka Gdynia) - 21 873 pkt
 7. Natalia Partyka (tenis stołowy, MRKS Gdańsk/Start Wejherowo) - 18 395 pkt
 8. Leszek Blanik (gimnastyka, MKS AZS AW-FIS Gdańsk) - 16 379 pkt
 9. Adam Korol (wioslarstwo, AZS AW-FIS Gdańsk) - 14 687 pkt
 10. Łukasz Chyła (lekkoatletyka, SKŁA Sopot) - 13 956 pkt
- Goran Jagodnik (koszykówka, Prokom Trefl Sopot) - 13 956 pkt

Najpopularniejszy sportowiec

Wyniki 1. plebiscytu „Dziennika Bałtyckiego” na Najpopularniejszego Sportowca województwa pomorskiego w 2004 roku

1. Anna Rogowska (lekkoatletyka, SKŁA Sopot) - 2096 pkt
2. Kamila Augustyn (badminton, Piast B Słupsk) - 1358 pkt
3. Marcin Rychlik (piłka nożna, Pomezania Malbork) - 1114 pkt
4. Zygmunt Petk (lekkoatletyka, LKB Braci Petk) - 722 pkt
5. Maciej Reichel (piłka ręczna, Vetrex Sokół Kościerzyna) - 677 pkt
6. Marlena Wieleba (biegi na orientację, GKS Luzino) - 373 pkt
7. Marta Stepien (lekkoatletyka, LKS Prime Food Brda Przechlewo) - 319 pkt
8. Urszula Kunciewicz (lekkoatletyka, Sambor Tczew) - 133 pkt
9. Maciej Szlaga (piłka nożna, Kaszubski Polchow) - 116 pkt
10. Monika Dejk (lekkoatletyka, KS Żukowo) - 85 pkt

Hokej. Stoczniowiec przerwał serię pięciu porażek

Zdenek idzie na króla

Hokeiści Stoczniowca przerwali serię pięciu porażek w hokejowej ekstraklasie. Wczoraj gdańszczanie pokonali na własnym lodowisku GKS Katowice 5:2. Trzy bramki zdobył w tym meczu Zdenek Jurasek, który dzięki temu wyszedł na pierwsze miejsce w klasyfikacji najsukceszniejszych graczy ligi.

Zenadą i totalnym lekceważeniem obowiązków, nazwał postawę arbitra głównego tego spotkania Grzegorza Dzięciołowskiego z Bydgoszczy trener katowickiej



Łukasz Zachariasz (w środku) tym razem nie zdołał wpisać się na listę strzelców.

Fot. Robert Kwasnik

Wyniki i tabela

Podhale - Cracovia 6:3 (2:0, 1:2, 3:1)
Stoczniowiec - GKS Katowice 5:2 (1:2, 4:0 0:0)
Sanok - TKH Toruń 3:9 (2:6, 0:1, 1:2)
GKS Tychy - Unia 3:3 (0:0, 1:2, 2:1, dogrywka 0:0)
1. Unia 30 67 142-59
2. Tychy 31 63 143-72
3. Podhale 31 57 120-88
4. Toruń 31 56 127-67
5. Cracovia 30 50 112-92
6. Stoczniowiec 31 50 129-89
7. Sanok 31 57 156-221
8. Katowice 31 5 48-189

drużyny Andrzej Tkacz. Nie chodziło mu o stronnictwo, lecz kompletny brak koncentracji i fakultatywne traktowanie nieczystych zagrań zawodników Stoczniowca.

Do słabej postawy sędziów dostrzegli się hokeiści obu zespołów. W rezultacie kibice obejrzeli słabe widowisko, które jedynie momentami

w drugiej tercji przypominało mecz drużyn ekstraklasy. Gdańszczanie początkowo zlekceważyli, zajmujących ostatnie miejsce w tabeli, rywali. Po błędach obrońców gospodarzy, Bartłomieja Wróbla i Michała Smeja

katowiczanie nieoczekiwanie objęli prowadzenie 0:1. Wprawdzie, przy stanie 0:1, Rafał Cychowski zdobył gola

dla Stoczniowca, ale arbitrowie tego nie zauważyli, choć sędzia bramkowy zapalił nad katowicką bramką czerwoną lampę.

Ze strzeleckiej niemocy wyrwał gdańszczan Zdenek Jurasek. Czech wyrównał wynik meczu na 2:2, a później jeszcze poprawił wynik na 4:2. Prawidłowość tej ostatniej bramki kwestionowa-

wał trener GKS, uważając że wcześniej Jurasek w nieprawidłowy sposób wszedł w posiadanie krążka, ale gol został uznany.

W ten sposób napastnik Stoczniowca z dorobkiem 25 goli i 22 asyst wyprzedził w klasyfikacji najsukcesz-

niejszych zawodników polskiej ligi, Artura Ślusarczyka (21+24). Oby podobną skuteczność utrzymał do końca rozgrywek. Już w niedzielę stoczniowców czeka trudny wyjazdowy mecz z Podhalem.

Adam Suska

Przechany mecz

Marian Pysz

trener Stoczniowca

Gra nie była składna i popełniliśmy zbyt dużo błędów. Poprzednie nasze zawody w Toruniu (0:2) graliśmy znacznie lepiej i mam nadzieję, że lepiej zagramy również w niedzielę w Nowym Targu. Dzisiaj mieliśmy więcej zawodników w składzie i dlatego szczęśliwie przeprzechniliśmy wynik na naszą korzyść. Nasi sędziowie przez trzy rundy dobrze wywiązywali się ze swoich obowiązków. Od czwartej zaczęli popełniać mnóstwo błędów.



Stoczniowiec - Katowice 5:2

(1:2, 4:0, 0:0)

Bramki: 0-1 G. Sobala (4.54 w przewadze); 0-2 Filo - R. Sobala (9.50); 1-2 Jurasek - Kostecki - Zachariasz (17.22); 2-2 Jurasek - Kostecki (21.24); 3-2 Dzięgiel - Drzewiecki (29.18); 4-2 Jurasek (30.24); 5-2 Drzewiecki - Dzięgiel - Grobarczyk. Stoczniowiec: Odrobny (13 Jakubowski) - Wróbel, Leśniak - Bukowski, Cychowski - Smeja, Błażowski - Wachowski, Semienik - Skutchan, Bałat, Jankowski - Jurasek, Zachariasz, Kostecki - Grobarczyk, Słodczyk, Drzewiecki - Wiśniewski, Dzięgiel, Soliński. Kary: Stoczniowiec - 38; GKS - 24 minuty. Sędziowali: Dzięciołowski (Bydgoszcz), Pachucki i Wierucki (Gdańsk). Widzów: 600.

Koszykówka. Wisła - Lotos szlagierem ligowej kolejki

Zapomnieć o wpadce w Namur

Koszykarki Lotosu Gdynia nie mają czasu na rozpamiętywanie porażki w Namur z Dexią 68:78. Już w najbliższą niedzielę czeka je ważny mecz z Wisłą Can-Pack Kraków.

Choć stawka tego spotkania będą tylko punkty w Torelli Basket Lidze, a ewentualna porażka nie pozbawi Lotosu przodownictwa w tabeli, to prestiż tego starcia będzie znacznie większy. Obie druży-

ny reprezentują polską koszykówkę w rozgrywkach Euroligi i może tak się zdarzyć, że jeszcze w tym sezonie los zetknie je ze sobą w fazie play off. Istnieje też duże prawdopodobieństwo, że Lotos z Wisłą walczyć będą w finale o mistrzostwo Polski. Zespół, który wygra w niedzielę, w aspekcie tych spotkań, zyska nad przeciwnikiem przewagę psychologiczną.



Małgorzata Dydek (z piłką) zdobyła w Namur tytuł 11 punktów.

Fot. Tomasz Bajt

LOTTO

Multilotek

10, 11, 16, 19, 21, 26, 27, 31, 38, 40

41, 44, 45, 48, 54, 61, 64, 65, 68, 73

Twój Szczęśliwy Numer

2, 13, 23, 38 (29)

Wyniki i tabele Euroligi

Grupa A	1. Dynamo 8 14 632:491
■ Sopron - Lietuvos 84:81	2. Bourges 7 13 523:412
■ Valenciennes - Kozacka 72:54	3. Pecs 7 13 519:430
■ Wisła - Gambirinus 56:63	4. Valencia 8 13 628:520
■ pauzowała Bałtyka Gwiazda St. Petersburg	5. Trutnov 8 10 536:654
1. Lietuvos 8 14 580:497	6. Koszyce 8 9 520:632
2. Valenciennes 7 13 533:407	7. Sporting 8 9 404:623
3. Gambirinus 8 13 571:504	Grupa C
4. Sopron 8 13 642:581	■ Tarbes - Vojvodina 105:78
5. Wisła 8 11 539:566	■ Parma - Szolnok 88:66
6. Kozacka 8 10 529:581	■ Dexia - Lotos 78:68
7. St. Petersburg 7 7 383:637	pauzowała Samara
Grupa B	1. Samara 7 14 569:429
■ Koszyce - Valencia 57:98	2. Tarbes 8 13 598:599
■ Dynamo - Sporting 95:28	3. Lotos 7 12 561:527
■ Trutnov - Pecs 65:83	4. Dexia 8 12 582:585
pauzował CJM Bourges	5. Szolnok 8 11 564:599
	6. Parma 8 10 578:621
	7. Vojvodina 8 9 564:666

Krakowianki, już pod nowym kierownictwem (trenera Arkadiusza Konieckiego zastąpił Wojciech Downar Zapolski), również w ostatniej kolejce Euroligi poniosły porażkę. Nie sprostały na własnym parkiecie doświadczonemu zespołowi Gambirinus Brno, ulegając 56:63.

W pierwszym meczu w Gdyni koszykarki Lotosu pewnie ograły krakowianki 81:71. Przewagę zapewnili sobie już w pierwszej połowie meczu, a po przerwie kontrolowały wynik. W zespole krakowskim nie wystąpiła w tym meczu liderka zespołu, Shannon Johnson. 30-letnia Amerykanka była wówczas kontuzjowana i całe spotkanie przebiegało na ławce rezerwowych. Oprócz Johnson, wiodącymi zawodniczkami w krakowskiej drużynie są: Maryna Kress (192 cm), Natalia Trafimowa

(185), Iva Perovanovic (190) i Jelena Skerovic (175) oraz Patrycja Czepiec, Dorota Gburczyk, Joanna Czarnecka, Katarzyna Koenig i Monika Krawiec.

Teraz w Krakowie rolę się odwróci. Tym razem osłabione brakiem Amerykanki Elaine Powell (wyjazd na pogrzeb matki) radzić będą musiały sobie mistrzyni Polski. Być może na to spotkanie dojedzie Monika Veselovskij, ale występ Serbki, która choruje na zapalenie górnych dróg oddechowych, zależeć będzie od jej samopoczucia w dniu meczu.

Powrót Powell przewidywany jest na wtorek. Jeśli nie zajądą żadne nieprzewidziane okoliczności najbliższy mecz Euroligi w francuskim Tarbes koszykarki Lotosu rozegrają w najsilniejszym składzie.

Adam Suska

Pozostałe mecze kolejki

- AZS PWSZ TelecomMedia Gorzów Wlkp. - PZU Polfa Pabianice
- Cukierki Odra Brzeg - Meblotap AZS PWSZ Chelm
- AZS Poznań - ŁKS Łódź
- Ostrovia Ostrow Wlkp. - CCC Polkowice

Dziennik Bałtycki

Redaktor wydania: Jarosław Papka

ISSN 0137/9062

REDAKCJA

80-084 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Fax 3003 303

Korespondencje: 80-950 Gdańsk, ul. pocz. 419

Redaktor naczelny: Marek Siemka, 3003 304

Z-ca red. naczelny: Marek Siemka, 3003 305

Marek Siemka, 3003 305

Marek Siemka, 3003 305

Marek Siemka, 3003 305

DZIAŁY

Agencja z Cyfryzacji 3003 340

e-mail: agencja@poczta.onet.pl

region 3003 383

Gdańsk, Sport 3003 387

Gdynia 3003 179

Gdynia 3003 761

ekonomia 3003 382

sport 3003 382

infolinia 0800 1500 39

KULTURA

dodał 3003 359

magazyn 3003 359

kolejność 3003 359

promocja (gastro) 3003 179

Buro Kancelarii 3003 382

(je 20: 10:00-18:00)

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - rano!

Twój Szczęśliwy Numer

2, 13, 23, 38 (29)

(darmowa infolinia)

REKLAMA I ODDZIAŁY REDAKCJI

Dziennik Bałtycki, Targ Drzewny 9/11

tel. (58) 300 30 34, fax 300 30 36, tel. 300 30 36, tel. 300 30 33

Gdańsk, ul. Władysława IV 43 (pobliżu)

tel. (58) 680 45 01, 680 45 01, tel. fax (58) 680 45 02

tel. (58) 680 45 02 do 31 (tylko)

Gdańsk, ul. Władysława IV 43

tel. 680 45 18, 680 45 18, 680 45 38 do 38, tel. 680 45 17

Gdańsk, ul. Świerzyńska 141 B (biuro ogólnokrajowe)

Sopot, ul. Kołłątaja 61, tel. 551 54 56, fax 555 42 38

WYDAWCA

POLSKOPRESS sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11

Pracownia: Kancelaria Kupa

Drukarnia POLSKOPRESS sp. z o.o.

Oddział Prasa Bałtycka

ul. Polna 3, tel. 30 03 700, fax 30 03 703

Prac. graficzne - Kancelaria Kupa

tel. 3003 128

W każdy wtorek



z książką

Najpiękniejsze książki dzieciństwa

Już we wtorek, 11 stycznia z Dziennikiem*
powieść „Tajemniczy ogród”
w rewelacyjnej cenie

3,50 zł

plus cena gazety

* książka będzie dołączona
do części nakładu gazety



W kolejne wtorki, aż do 22 marca, „Dziennik Bałtycki”
będzie można kupić z następującymi książkami:



Zbierz całą kolekcję jedenastu książek!

Nasza seria zyskała pozytywną opinię Kuratora Oświaty w Gdańsku, który rekomenduje ją wszystkim uczniom i nauczycielom.

W prenumeracie komplet 11 książek taniej ~~38,50 zł~~

Zadzwoń i zamów całą kolekcję i prenumeratę: 0 800 15 00 26 (bezpłatna infolinia)

25 zł!



WIECZÓR wybrzeża

8 stycznia 2005 sobota, nr 9
ISSN 0137-9380 nr indeksu 350 540

Duma wójta

Czy Miss Polonia zostanie synową wójta
stawieńskiego gminy Malechowo?

11



Coś z „Solidarnością”

kupie



W przededniu 25 rocznicy Sierpnia '80
związkowe pamiątki budzą
coraz większe zainteresowanie
i pożądanie zbieraczy

6

Adriana Niecko

Powrót gwiazdy czy gwiazdeczki?

Jest śliczna, ale brakuje
jej charyzmy.
Tak uważają internauci

4



Studentka szuka sponsora



8

Studiuje. Mieszkam w Trójmieście. Mam mało
pieniędzy i duże potrzeby- tymi oto słowy
zaczęłam swoją wizytówkę, którą wrzuciłam
do jednego z internetowych portali.

Brutalna kariera Hymie Polacka



O gangsterze z Pomorza
co się Alowi Capone nie kłaniał

14

PŁOTA ZZA PŁOTA

Uwaga na Szynalską



PH. JAWY P. KUBA

Jeżeli główny strateg koncernu Energa SA nie poda się do dymisji, to być może przeprowadzi się do Gdańska. A z nim pewnie trafi na Pomorze nowa parlamentarzystka, jego żona Renata. Ręce zacierają już policjanci. - No to będziemy mieli zabawę! - cieszą się. Posłanka Szynalska jest bowiem piratem drogowym. Zatrzymana już jakiś czas temu, gdy spowodowała wypadek, prowadząc samochód „po kilku głębszych”, do tej pory nie została pociągnięta do odpowiedzialności.

Nasi policjanci nie obawiają się polityków, ani innych znaczących postaci publicznych. Poseł, nie poseł, adwokat, nie adwokat - wypileś, to nie jedź!

Jednak radości policjantów nie podzielał zwykły gdańszczanin.

- Toż to strach będzie wyjść na ulice, a co dopiero wyjechać samochodem. Może posłowie powinni mieć na swoich autach jakieś nalepki? Kiedyś początkujący kierowcy wieszali sobie zielone listki, to może teraz jakiś trójkąt ostrzegawczy z łaską marszałkowską? - zastanawiają się. - Przecież tej Szynalskiej nikt u nas nie zna. Trzeba będzie uważać na wszystkie blondynki. A jak to zrobić?

(JAR)

Bo już miał tabliczkę

Jerzy Ochotny, nowy kurator pomorskiej oświaty, został wybrany w demokratycznym i uczciwym konkursie. Na miejsce jednak mówi się o pewnym wydarzeniu z tym związanym. - Tak bardzo urzędnicy Urzędu Wojewódzkiego wzięli sobie do serca uwagi premiera Belki o konieczności oszczędzania w administracji, że wybrali Ochotnego, bo miał on już swoją tabliczkę na drzwiach z napisem „kurator oświaty”. Nie trzeba było wydawać dodatkowych pieniędzy. A do tego jeszcze wizytówki, kalendarzyki, papier firmowy, pieczątki. To kupa kasy - usłyszeliśmy.

Faktycznie. Jerzy Ochotny, który zastąpił niesławnego kuratora Kortasa w materiałach biurowych jest już wyposażony. I choć komisja konkursowa nie brała tego pod uwagę, to jednak coś chyba w tym jest...

(JAR)

WIECZÓR
wybrzeża

Redaktor wydawnictwa:
Dariusz Szwarc
d.szwarc@naszemiasto.pl

Redakcja
95-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Tel. centrala 3003 190; fax 3003 303
Korespondencje: 95-958 Gdańsk sk. poczt. 419

Infolinia 0800 1500 39

Prenumerata z bezpłatną dostawą
tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

Reklama
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. (58) 300 30 74
fax 300 30 66; tel. 300 30 16; fax 300 30 13

Wydawca
POLSKAPRESS sp. z o.o. Oddział Prasa Baltycka
90-494 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prasa: Krysztal Kłopot

Druk
Drukarnia POLSKAPRESS sp. z o.o.
Oddział Prasa Baltycka, ul. Polajka 3

ISSN 0137-9380

Coś z „Solidar

Wydawać by się mogło, że historia, która zaczęła się 25 lat temu, jest jeszcze za młoda, żeby kusić pamiętkami, że może dopiero za kilkanaście lat na aukcjach, targach staroci i w antykwariatach pojawią się przedmioty z logo „Solidarności”. Tymczasem plakaty, pocztówki, nalepki czy najróżniejsze przedmioty z charakterystycznym napisem budzą coraz większe zainteresowanie i pożądanie zbieraczy. Ba, nawet bytunki i to, do kogo powinny należeć, stają się powodem wielkich dyskusji.

Pocztówka dla sąsiada

- Jeszcze kilka miesięcy temu o „Solidarność” pytano bardzo rzadko - przyznaje Andrzej Niedzielski, pracujący w antykwariacie w centrum Gdańska. - A jeszcze rzadziej przynoszono jakieś pamiętki. Kilka miesięcy temu młoda dziewczyna przyniosła kilka pocztówek z lat osiemdziesiątych. Na ich odwrocie były solidarnościowe stemple. Leżały pod szkle. Leżały pod szkle, nikt nawet na nie nie spojrział, aż przyjechała wycieczka z Niemiec. Kupiło je starsze małżeństwo, mówili, że mają sąsiada Polaka, który przed wyjazdem z Polski był związkowcem i dał mu te pocztówki w prezencie. Zapłacili chyba z 15 euro.

Plakat „Solidarność” z kotwicą wykonany w obozie dla internowanych w Kwidzynie w sierpniu 1982 r. Wykonany został z okazji 2. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych. Obóz w Kwidzynie był więzieniem zbiorczym dla internowanych z innych obozów, które zostały zlikwidowane w lipcu 1982 r.

Nieźle „schodzą” takie pamiątki podczas Jarmarku Dominikańskiego. Kolega Niedzielskiego, który czasami wykupuje sobie stanowisko na jarmarku, zbiera wcześniej różne nalepki, pocztówki, gadżety z PRL-owskiej przyszłości, a wśród nich także te solidarnościowe. Do niedawna najlepiej szły pamiątki z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych - różne publikacje propagandowe, kalendarze robotnicze i opakowania po grzebnym socjalistycznych towarach. Tylko czasami pojawiali się zbieracze, „ukierunkowani” na lata osiemdziesiąte i na „Solidarność”.

- W tym roku na jarmarku wielkie poruszenie wzbudził dwudziestozłotowy banknot z pieczęcią „Solidarności walczącej” - mówi Niedzielski. - Przechodził z rąk do rąk. Kolega sprzedał go za osiemdziesiąt złotych, ale słyszałem, że nowy właściciel opchnął go dalej za trochę więcej.

Gdyby dziewczyna, która przyniosła pocztówki do antykwariatu albo pierwszy właściciel banknotu, poczekali do jesieni, pewnie dostaliby więcej. A to za sprawą jednego plakatu z logo „Solidarności” i ceny, jaką ten plakat uzyskał. Związkowe pamiątki sprzed ćwierć wieku z pawlaczy, strychów i piwnic zaczynają oznaczać konkretne sumy. Można nawet powiedzieć, że zaczyna się moda na przeszukiwanie szuflad.

Plakat z pawlacza

Najpierw Krystyna Janiszewska, żona autora logo, związkowa, słynna „solidarycy”, ogłosiła, że sprzeda oryginalny plakat - ten pierwszy, powielany potem w tysiącach egzemplarzy i z podpisem Lecha Wałęsy. Wybuchła burza, okazało się, że takich „pierwszych” egzemplarzy jest więcej, a jednym z

Po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. Solidarność Walcząca (podziemna), w ramach wielu akcji mających udowodnić, że ruch Solidarności nie został zniszczony przez stan wojenny, nabijała na monetach 1-złotowych znak Solidarności Walczącej (kotwicę z literami P i S).



nich dysponuje m.in. Komisja Krajowa „Solidarności”. Nie przeszkodziło to Janiszewskiej zupełnie nieźle sprzedać swój egzemplarz. Na specjalnie w tym celu zorganizowanej aukcji jedna z firm zapłaciła za niego ponad 60 tysięcy złotych.

To właśnie skłoniło wiele osób do przeszukiwania swoich mieszkań.

- Pamiętałem, że mój syn miał masę przedmiotów związanych z „Solidarnością” - mówi Kazimierz B. z Gdańska. - Po jego wyjeździe do

było niemal dwieście. Wiadomo oczywiście, ile chowało się do dzisiaj, więcej ich będzie, ale mniejsza jest szansa, któryś osiągnie cenę tego pierwszego sprzedanego na aukcji.

Sala to też pamiątka

Zamieszanie, jakie towarzyszyło sprzedaży egzemplarza plakatu, posiadającego przez Krystynę Janiszewską, może okazać się w porównaniu awantury, wiszącej w



„Banknot” - 50 groszy podziemnej Solidarności. „Wydany” w dniu 13 maja 1982 r., w czasie stanu wojennego.

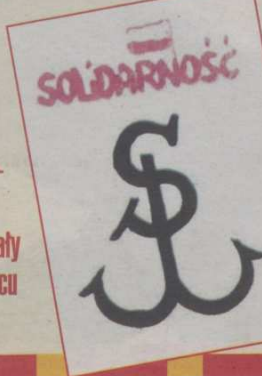
Hiszpanii schowaliśmy wszystko na pawlaczu, żeby sam zrobił z tym porządek, jak wróci. Teraz znaleźliśmy wśród tych rzeczy plakat, który wygląda tak samo jak ten sprzedany na aukcji. Syn nie chce go sprzedawać, ale jestem ciekawy, ile ten plakat jest wart.

Okazuje się, że takich plakatów, siewionych metodą sitodruku z oryginału,

wietru z powodu historycznej sali BHP, z której „Solidarność” Stoczek Gdański czuje się bardzo związana.

W grudniu ubiegłego roku salę BHP gdzie 31 sierpnia 1980 podpisano historyczne Porozumienie Sierpniowe, obecnie zarządzający postoczniowymi terenami przekazał Komisji Krajowej.

- Najpierw zabrano nasz majątek, a teraz



nością" kupię



Fot. Robert Kwiatek

pozostałaby jego właścicielom.

- Sala trafiła do rąk komisji, czyli do nas wszystkich - uspokajał Krzysztof Dośla, szef zarządu regionu gdańskiego „S”.

Izba pamięci

- W tym roku pewnie i tak wzrosło zainteresowanie pamiątkami związanymi z Solidarnością, ze względu na okrągłą rocznicę powstania związku - uważa antykwariusz Beata Krajewska. - Ale przy tych kłótniach o obiekty i plakaty, ciekawość będzie większa. Tyle że na razie widać ruch ze strony właścicieli pamiątek. Starsza pani chciała ostatnio sprzedać oporniki - pełne pudełko po butach. Była pewna, że je sprzeda. Mimo wszystko nie wzięła. Ale pięć znaczków z symbolem „Solidarności walczącej” sobie zostawiła.

Swoje archiwum Solidarności tworzy Wyższa Szkoła Morska w Gdyni, apelując w internecie o przyniesienie pamiątek z czasów „Wielkiej Solidarności” i stanu wojennego.

- Przecież „Solidarność” to jednak „Solidarność”, nie było jakiejś zawodowej

lecz związek, który swojego czasu „przestawiał zwrócić historię” - apelują pomyślnie. - Jakżeż można o tym nie pamiętać!

„Zwrótnica” w każdym razie nabiera swojej ceny.

Wielkanocną pocztówkę z logo „S” Beata Krajewska sprzedawała za 30 złotych. Kupił ją młody chłopak.

- Na pamiątkę - powiedział.

Małgorzata Gradkowska



W 1983 roku wydano znaczek pocztowy upamiętniający wojskową juntę - Wojskową Radę Ocalenia Narodowego (WRON), która wprowadziła 13 grudnia 1981 r. stan wojenny. Znaczek przedstawiał dwa medale, na jednym z nich na tle sztandaru narodowego widniało hasło: „Ocalimy ojczyznę naszą Polskę”.

Zagadka kradzieży tablicy rozwiązana Skruszona Wszechpolska?

Rozwiązanie zagadki przyszło niespodziewanie. Według relacji Pawła Szewczyka, zdarzył się... cud. W słupskiej siedzibie Federacji Młodych Socjaldemokratów pojawił się jeden z sympatyków Młodzieży Wszechpolskiej i przyznał, że to jego organizacja „maczała palce” w pewnej niezbyt chlubnej sprawie. O co chodzi? O tabliczkę z logo FMS, która zniknęła z budynku miejscowej siedziby Sojuszu Lewicy Demokratycznej przy ul. Sienkiewicza.

- Pewnego dnia po prostu jej nie było - wyznaje Paweł Szewczyk, lider słupskich Młodych Socjaldemokratów. - Nie wiedzieliśmy kto to zrobił, ale domyślaliśmy się. Jednak bez dowodów nie można było nikogo o to pościć. Aż w końcu pojawił się skruszony wszechpolski.

Zgodził się nawet zeznawać na policji i wskazał miejsce, gdzie tabliczka miała się znajdować. Nie udało się jej jednak odnaleźć i z powodu braku wykrycia bezpośredniego sprawcy policja sprawę umorzyła.

Robert Strąk, poseł Ligii Polskich Rodzin, uważa, że sprawa ta jest prowokacją.

- Człowiek, który powiedział FMS nie był w żaden sposób związany z Młodzieżą Wszechpolską. Poza tym nikomu nie postawiono zarzutów - skomentował.

(Kłotz)



Paweł Szewczyk

Fot. AFR SAS/collage kowal

PŁOTA ZZA PŁOTA

Zagoniony jak zając

Mirosław Cz., który udawał, że jest rolnikiem, żeby wyciągnąć z Unii Europejskiej dopłaty, ma teraz kłopoty. Nie dość tego, że będzie musiał tłumaczyć się przed odpowiedzialnymi organami, to jeszcze traci sympatię swoich kolegów. Do tej pory ta sympatia widoczna była, gdy Mirosław Cz. zapraszał swoich partyjnych kolegów z SLD na imprezy pod chmurką i polowania. Teraz nie będzie już grilla, pieczonych kurczaków i zaganiania zająca w kozi róg. Sam jak zając zagoniony Cz. będzie musiał poradzić sobie z problemami bez pomocy kolegów. Bo błąd strach padł na SLD.

- Niech mnie nikt z nim nie łączy. Nie przypominam sobie, żeby kiedykolwiek u niego bawił - mówi jeden z wojewódzkich działaczy lewicowego ugrupowania.

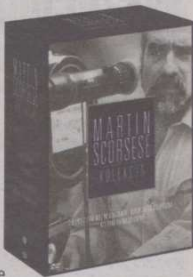
- Co z tego, że u niego raz polowałem? I tak nic nie ustrzeliłem - dodaje drugi.

(JAR)

NOWOŚCI VHS I DVD

Kolekcja mistrza

Martin Scorsese, jeden z najlepszych i najmniej docenianych reżyserów amerykańskich (do dziś nie otrzymał Oscara) jest jednym z ostatnich twórców kina autorskiego, wyjątkowego, oryginalnego. Nie popada jednak w samouwielbienie i nieustannie szuka wyzwań. Chociaż najlepiej wychodzą mu filmy rozgrywające się w środowisku gangsterskim chętnie sięga po inne gatunki (kostiumowy „Wiek niewinności”, obyczajowy „Alicja już tu nie mieszka”, „New York, New York”, kontrowersyjne „Ostatnie kuszenie Chrystusa”).



W oczekiwaniu na najnowszy film Scorsese, „The Aviator” (polska premiera 18 lutego), warto sięgnąć po kolekcję DVD, którą Warner Home Video uczciło 62. urodziny mistrza. Znalazły się w niej 3 filmy, które po raz pierwszy ukazują się w Polsce na DVD: „Kto puka do moich drzwi” (1968), „Alicja już tu nie mieszka” (1974) i „Po godzinach” (1985). Każdy z filmów opatrzony został komentarzem reżysera. Prawdziwym rarytasem jest 4 tytuł: specjalne dwupłytowe wydanie „Chłopców z ferajny” z odnowionymi obrazem i dźwiękiem oraz nowymi, unikalnymi dodatkami.

(ma)
Kolekcja filmów Martina Scorsese, 4 tytuły, USA 1968-1990. Warner Bros

Wojna według Sveráka

Jan Sverák, reżyser, scenarzysta i okazjonalnie aktor, to jeden z najlepszych twórców eksportowych czeskiej kinematografii. Już w 1991 r. zdobył pierwszą nominację do Oscara dla najlepszego filmu obcojęzycznego za „Szkołę podstawową”, opowieść o uczniach z przedmieść Pragi w latach 40. Drugi wielki sukces Sveráka to oczywiście „Kola” (1996), który Oscara już zdobył, przy okazji podbijając serca publiczności nie tylko w Europie ale i za oceanem. Vision wybrał właśnie na DVD najnowszy film Czecha, „Ciemnoniebieski świat”. Obraz zdobył poki co nagrodę Czeskiego Lwa dla najlepszego filmu roku i znakomite recenzje.



Akcja zaczyna się w Czechosłowacji w roku 1938, gdy kraj zostaje włączony do III Rzeszy. Kontrolę nad armią przejmują Niemcy. Część nie pogodzonych z losem czeskich żołnierzy ucieka do Anglii, by dalej prowadzić walkę z okupantem. Film opowiada o losie dwóch z nich - przyjaciół i znakomych pilotów. Jeden wątek to ich przygody wojenne, a szczególnie udział w bitwie o Anglię. Drugi wątek traktuje o miłości jednego z nich do pięknej Angielki.

(ma)

„Ciemnoniebieski świat”. Reż. Jan Sverák. Wyst.: Ondrej Vetchý, Krystof Hadek, Tara Fitzgerald, Charles Dance. Czechy 2001. Czas: 114 min. Vision.

Krwawy spektakl

Dla miłośników bardzo silnych wrażeń. Już w czasie pierwszych 15 minut leją się hektolitry krwi. Kto dotrwa do końca - a fani gore z pewnością nie odpuszczą - może liczyć na ostry spektakl pełen dreszczy i posoki.

Grupka przyjaciół postanawia uczcić ukończenie studiów wspólnym wyjazdem na łono natury. Wynajmują chatę górką położoną na odludziu. Sielankę przerywa incydent z tajemniczym, dotkniętym nieznaną chorobą mężczyzną. Od tego momentu wakacje zamieniają się w krwawą łaźnię...

Dla odważnych mamy płytę DVD z filmem, dzwonicie do nas w poniedziałek o godz. 11 pod nr 301-27-61.

(ma)

„Śmiertelna gorączka”. Reż. Eli Roth. Wyst.: Jordan Lado, Rider Strong, James Debello. USA 2002. Czas: 88 min. SPI.



Adriana Niecko znów w Teleexpressie

Powrót gwiazdy czy gwiazdeczki?

Odejścia i powroty to już tradycja telewizyjnej rzeczywistości. Prezentery jak szybko pojawiają się na srebrnym ekranie, tak szybko z niego znikają. Teraz czas na wielki powrót Adriany Niecko. Prezentka w styczniu wróciła do Teleexpressu po czteroletniej przerwie. Będzie też zapowiadać programy telewizyjne w „Jedynce”.

Stara gwardia

Niecko należy do gwardii osób zwolnionych przez Roberta Kwiatkowskiego, byłego prezesa Telewizji Polskiej. Jan Dworak, nowy szef, widać stawia na starą ekipę. Przyjął powrotnie do pracy nie tylko Niecko, ale też m.in. Krzysztof Maternę, Wojciech Manna i Piotra Góreckiego. Niecko pochodzi z Trójmiasta. Ma 34 lata. Z zawodu jest nauczycielką języka angielskiego. Uczyła w Szkole Okrętowych i Ogólnoszkolnych „Conradinum” w Gdańsku. Po kursie dziennikarskim trafiła do gdańskiej telewizji. Tam pracowała jako prezentka Panoramy. Z gdańskiej redakcji przeniosła się do ogólnopolskiej „Jedynki”. Przez trzy lata prowadziła Teleexpress, a przez rok Panoramę w dwójce.

Odejście Niecko spowodowało lawinę domysłów. Panią Adrianę zwolnił Wiesław Ra-

jewski, ówczesny kierownik Teleexpressu, a obecnie wicedyrektor Telewizyjnej Agencji Informacyjnej. Płotka głosi, że pozbył się Niecko, żeby przyjąć na jej miejsce swoją ulubienicę Beatę Chmielewską Olech. Niecko jest chwalona za nienaganną dykcję. Ale, jak twierdzą internauci, taka zaleta nie musi się liczyć na srebrnym ekranie.

Dodają bowiem, że następczyni Niecko jest prezentką średnią, ale ma jedną zaletę - promienisty uśmiech. Tym zjednała sobie publikę i swojego szefa.

Podzielone opinie

Opinie widzów na temat pani Adriany są dość podzielone. Dla jednych prezentka urasta do rangi gwiazdy i telewizyjnej osobowości. Pojawiają się głosy, że Niecko wręcz wyprowadziła Teleexpress z zapaści. Sprawia wrażenie skromnej, powściągliwej i spokojnej. Sama twierdzi, że lubi domowy tryb życia i gotowanie. Są i tacy, którym taki charakter prezentki wybitnie nie przypadł do gustu. W portalach internetowych aż huczy od obelg na jej temat.

To prezentka bez wyrazu, bez cienia oryginalności, czy przebojowości - mnożą się opinie. Pokazywała się w telewizji, żeby tylko „odkle-

pać” informacje z kartki, daleko jej do błyskotliwości Macieja Orłosa - donoszą internauci.

Burzliwe życie

Tymczasem życie prywatne Niecko do spokojnych nie należy. Prezentka wyszła pierwszy raz za mąż jeszcze na studiach za dużo starszego od siebie przedsiębiorcę. Po półtorarocznym małżeństwie rozwiodła się. Gdy już pracowała w telewizji, związała się z popularnym trójmiejskim dziennikarzem Sławomirem Sienkiewiczem. Kąśliwe osoby nie omyślały zauważyć, że to dzięki niemu Niecko rozpoczęła piątą się w dziennikarskiej hierarchii. Historię kolejnego związku a potem małżeństwa z dużą uwagą śledziła prasa.

Romantyczny i szarmancki - taką opinię zyskał Michał Rej, jej wybranek. Warszawski biznesmen był stałym widzem Teleexpressu. Jak sam mówi, gdy tylko zobaczył Niecko w telewizji, zakochał się. Już następnego dnia przesłał jej bukiet róż. Oświadczył odeszły się podczas Sylwestra, organizowanego dla pracowników telewizji. Ślub miał miejsce sześć miesięcy później. Była wystawna

uroczystość i biały rolls-royce. Mimo romantycznej otoczki małżeństwo rozpadło się. Niecko obecnie nie ma męża.

Czubówną nie była

Bez wątpienia telewizja jest instytucją, gdzie powroty i odejścia odnotować można na masową skalę. Dziennikarze prezentery, którzy wracają po latach na „starych” urastają do rangi weteranów i telewizyjnych gigantów. Na takimi miano zasługuje z pewnością para Materna-Mann. Niecko gigantem raczej nie jest. I to nie tylko za sprawą raczej skromnego wzrostu. Nie od dziś publika jest żądna „świeżego mięsa”. Widzowie chcą nowych twarzy.

Chcą najlepszych. Prawdopodobnie zagorzałym przeciwnikiem osoby Niecko wśród widzów-internauci nie wprost: Niecko zabłysła tylko na łamach kółkowej prasy i Czubówną gdy nie była.

Agnieszka Kamińska



FAJNY FILM WCZORAJ WIDZIAŁEM

Miłość
to pole bitwy

O komedii „Dziś 13, jutro 30” rozmawiają Henryk Tronowicz i Tomasz Rozwadowski

Henryk Tronowicz: - Znam pana poczucie humoru, panie Tomaszu, ale coś mi się zdaje, że komedia pt. „Dziś trzynaście, jutro trzydzieści” ubawiła pana nie za bardzo. To nie jest oczywiście arcydzieło, ale czy zarazem tylko taka sobie marginalna imprezka?

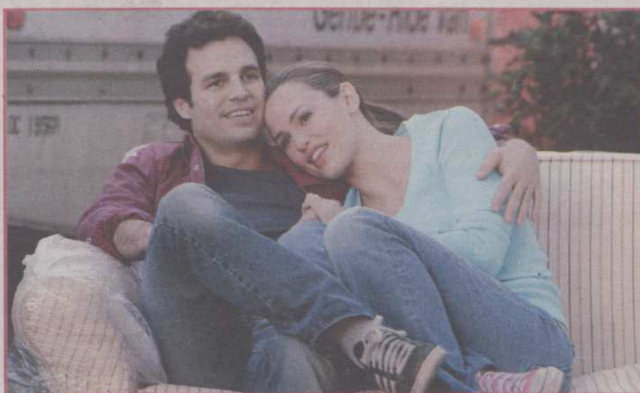
Tomasz Rozwadowski: - Pomysł scenariuszowy nie należy do oryginalnych: dziecko staje się nagle osobą dorosłą ze wszystkimi tego konsekwencjami. Wystarczy przypomnieć „Dużego” Penny Marshall, film, który był początkiem wielkiej kariery Toma Hanksa. Tu schemat jest bardzo podobny, choć mamy dziewczęcą bohaterkę.

HT: - Bohaterami tej komedii są stwarzani w bujnej wyobraźni trzydziestolatkowie, w wykonaniu dzieciennych nastolatków. W ich imaginacji jest jednak sporo podtekstów.

TR: - No właśnie. Dorosłość i kariera nie jawią się sielankowo. Jenna, która marzyła, by wyrosnąć w tempie ekspresowym, pragnie za wszelką cenę stać się znów nastolatką. Trzydziestolatkom w głowie tylko seks i pieniądze, czasem w takiej, czasem w innej kolejności. Ich świat jest dżunglą, w której nie ma miejsca na uczucia.

HT: - Po seansie zagadnąłem grupkę gimnazjalistek, które w czasie projekcji wybuchły gromkim śmiechem. Okazało się, że miłe dziewczyny śmiały się... nie tam gdzie trzeba. Bo - tak mi powiedziały - ich wesołość budziły sceny w filmie chybione, te, które wcale nie miały wywoływać komizmu...

TR: - Jest parę gagów, parę celnych ripost, perełką jest



scena, w której dorosła Jenna próbuje poderwać piętnastolatka, ale całosc nie zachwyca. Osobiście najbardziej podoba mi się odtworzenie atmosfery końca lat 80. Jestem z trochę starszej generacji, ale doskonale pamiętam ówczesną modę tekstylną i muzyczną. Sam nie chodziłem w legginsach, ale się na nie napatrzyłem. Muzycznie film jest podróżą w krainę ówczesnej muzyki pop, nie brakuje Ricka Springfielda (idola nastoletniej Jenny, który widziany po latach wygląda po prostu groteskowo), Michaela Jacksona, Madonny, zespołu Duran Duran. Nostalgiczna podróż w czasy radośnego kiczu.

HT: - Film ten uchodzi za komedię mało poważną, infantylną. Ale czy tego samego nie można powiedzieć o klasyku „Pół żartem, pół serio”? Przy wszystkich różnicach, aktorka Jennifer Garner nie ma takich „zarabistych” waleń, z jakich słynęła Marilyn

Monroe, ale światowe upodobania prą naprzód. Jak panu podobala się dziarska Jennifer?

TR: - To ładna i utalentowana aktorka, pewnie da jeszcze o sobie znać. Bardzo dobrze zagrała także jej partner, o wiele bardziej już znany Mark Ruffalo. Nie brakuje perełek w rolach drugoplanowych, ale nie mogę się pozbýć poczucia jałowości i zbezdności całej tej produkcji. Jak zwykle w Hollywood - techniczna perfekcja i bardzo płytki sens.

HT: - W tej komedii widzimy młodzież, która nie pali, nie pije, nie cpa. Wyrażnie za to manifestuje piękny głód uczuć romantycznych. Główna bohaterka Jenna raz i drugi kładzie na to akcent, kiedy powiada, że miłość to pole bitwy. Ona szarżuje, ale to się mieści w konwencji.

TR: - Ta sentencja jest wzięta ze szlagieru „Love Is a Battlefield” kompletnie już dzisiaj zapomnianej Pat Benatar. Jest to myśl tak prosta, jak cała popkultura, na której wychowali się współcześni Amerykańscy trzydziestolatkowie. Może kryje się tu aluzja, że takie myślenie w życiu się nie sprawdza, ale nie mam pewności.

HT: - Co do mnie więc, ja tę niezobowiązującą zabawę nastolatkom polecam. A pan?

TR: - Biorąc pod uwagę posuchą repertuarową, obejrzenie tego filmu nie zaszkodzi. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to tuzinkowy obraz, o którym nie będziemy pamiętać już po miesiącu.

Adriana
Niecko
jest śliczna,
ale brakuje
jej charyzmy.
Tak uważają
internauci

Radio słuchaczy

Rozgłoszenie radiowe wychodzą ze skóry, by złapać nowych słuchaczy (a co za tym idzie, pieniądze z reklam). Na nowy pomysł wpadli marketingowcy z RMF FM. Pomysł polega na większym udziale słuchaczy w kształtowaniu programu. Na stronie internetowej www.rmf.fm znajduje się bogata, złożona z kilku tysięcy tytułów lista nagrań różnych wykonawców. Wyścig słuchaczy zaznaczyć na niej ulubione piosenki, by mieć szansę usłyszenia ich na antenie następnego dnia. Można pisać również uzasadnienia swoich wyborów, najciekawsze z nich będą nagradzane. Ciekawe, czy dzięki temu program radia stanie się mniej komercyjny, czy wprost przeciwnie.

(tor)

Nie chcieli
leczyć Lennona

List zamordowanego w 1980 r. eks-beatlesa, Johna Lennona z sprzedano na aukcji za 13 350 funtów. Może nie byłoby w tym nic specjalnie dziwnego, gdyby nie fakt, że list ten, pochodzący z 1962 roku, jest świadectwem ówczesnych problemów finansowych muzyka. Lennon zwraca się w nim do brytyjskiego odpowiednika naszego Narodowego Funduszu Zdrowia o przywrócenie mu prawa do korzystania z bezpłatnej opieki zdrowotnej. Urząd cofnął mu ten przywilej po wyjeździe Beatlesów do Hamburga, sądząc, że Lennon wyemigrował na stałe. Kilka miesięcy później pierwszy singiel Beatlesów „Love Me Do” doszedł do 17 miejsca listy przebojów, a następna płyta „Please, Please me” przyniosła im pierwszy numer 1 światową sławę i bogactwo.

Bili, rozbierali, sikali

Jak się pobiera haracze w Tucholi

le „kosztuje” handlowanie na targowisku w Tucholi? Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej około 4 zł za metr kwadratowy dziennie. 19-letniego Łukasza W. z Chojnic sprzedawanie na tamtejszym terenie kosztowało o wiele drożej. Mogło się dla niego skończyć nawet śmiercią! Musiał bowiem wносить „opłatę dodatkową”, czyli tak zwany haracz! Długo jednak nie wytrzymał pazerności, okrutnych metod traktowania i zastraszania ze strony trzech mieszkańców Tucholi: 20-letnich Dawida B. pseud. „Kozia” i Marka O. oraz 26-letniego Piotra R. pseud. „Rozwon”. W związku z tym, że zamierza zmienić miejsce zamieszkania zdecydował się powiadomić o trwającym procederze policję.

Pokrzywdzony nawet nie próbował się stawiać sprawcom. Bał się. Myślał początkowo, że jeśli da im pieniądze to dadzą mu spokój. Jednak wracali. Chcieli więcej. Okaleczali skórę, cięli ubrania. Opór był bezcelowy, byli więksi - mówi Tomasz Kąkolowski, oficer prasowy KPP w Chojnicach.

Kazali zjeść dżdżownicę

Na co stać oprawców, którym kieruje chęć zysku? Prześladowcy Łukasza W.

wykazali się nader wymyślnymi metodami wyłudzenia pieniędzy i zgotowali mu piekło. Groźenie utratą życia, fotografowanie rozebranego do naga chłopaka i zapowiedź upublicznienia ośmieszających go zdjęć, gdy nie będzie im płacił, zmuszenie do zjedzenia dżdżownicy czy oddanie moczu na jego głowę - to tylko niektóre z ich pomysłów.

Łukasz poznał „Rozwoną” w restauracji „Terminal” w Sępólnie Krajeńskim, gdzie ten pracował jako ochroniarz. Wspólnie jeździli po odzieży do Łodzi. Każdy kupował dla siebie. W sprzedawał ubrania w Tucholi. W sierpniu „Rozwon” zażądał od niego 600 zł za handel na jego terenie. Przez sześć kolejnych tygodni zgotował chojnickaninowi piekło, dzwonił, żądał określonych kwot, w przypadku odmowy groził pozbawieniem życia. 10 sierpnia wraz z Markiem O. i „Kozą” przyjechał w „odwiedziny” do Łukasza W. Oplem corsą i zawieźli na swój teren - do Tucholi. Na parkingu między blokami ponownie zażądali „opłaty”. „Rozwon” uderzył chojnickanina w twarz, kopnął w klatkę piersiową. Obrzucili go wulgarnymi wyzwiskami, po czym odwieźli do Chojnic. Za „przejażdżkę” policzyli sobie słono. Zabraли spodnie dresowe i perfumy wartości 400 zł. Kilka dni później miał im przywieźć 3 tys. zł. Mimo starań, nie uzbierał

tej sumy, więc unikał kontaktu, telefonicznie przekładał termin zapłaty.

Oprawca oddał mocz na jego głowę

Był koniec sierpnia, gdy z dwoma kolegami Łukasz W. jechał do Bydgoszczy. Mieli sprzedawać tam odzież. Zatrzymali się w barze w Silnie (gm. Chojnice) i przypadkowo natknęli na... „Rozwoną”. Ten rozkazał mu zabrać karton z ubraniami wartości 2 tys. zł i jechać z nim do Tucholi. Kolegom wskazał drogę... Chojnice! Sam zatelefonował do dwóch kompanów, którzy już czekali gdy ten dojechał do domu. Tam we troje „zapłacili” Łukasza - wicz za przekazanie im towaru: biciem, kopa-

niem, groźbami. 19-latek musiał uderzać się butelką po głowie. Przeciągnięty do toalety musiał włożyć głowę do sedesu, by „Rozwon” oddał na niego mocz. Nie dość na tym upokorzeń. Podsunęli mu karmę dla kota. Nie było mowy o odmowie. Podobnie jak w chwilę później, gdy z głową owiniętą w worek foliowy wywieźli go do lasu. Całą drogę Piotr R. uderzał go w głowę „komórką”. Czy wówczas obmyślił plan, aby obnażyć Łukasza W.? Tego właśnie zażądał na miejscu. Gdyby tego nie było mało, popchnął go na mrowisko. Marek O. fotografował „zabawę”. Kazali mu przyjmować zabawne pozy zjadając dżdżownicę. Po tym przedstawieniu poganiani kijami miał szybko się ubierać. W mieszkaniu „Rozwoną” zgotowali mu natomiast solidne lanie i tak upokorzonego odwieźli do Chojnic.

Wioząc niespodziankę - miał mówić „Rozwon” dzwoniąc po drodze do Andrzeja M., 31-letniego kierowcy taksówki z Chojnic.

Oprawy w „lakierkach”

Taksówkarz czekał na nich przed budynkiem Starostwa Powiatowego. Domagał się zwrotu długu, którego Łukasz nigdy nie zaciągnął. Potem z 300 zł

zrobił się tysiąc. M. uderzył W. w twarz, wulgarnie wyzywał. Następnie podwiózł do matki dziewczyny Łukasza, by pożyczyci od niej pieniądze. Dostał 50 zł. Z mieszkania W. sprawcy zabrali natomiast toster, wiertarkę, męskie buty „lakierki”, a nawet gumowy miotek stolarski. Następnego dnia ponownie plądrowali jego lokum grożąc rozpowszechnieniem „rozbieranej sesji”. W przekazał im jeszcze tuner do satelity, głośniki do auta, spodnie. Potem przyjechali jeszcze po trzy rowery. W. dostał je od kolegi, wiedział, że pochodzą z kradzieży.

Wpadka, areszt, akt oskarżenia

14 września „Rozwon” przyjechał kolejny raz po pieniądze do mieszkania Łukasza W. Tym razem czekała już na niego policja. Znalazł się w areszcie śledczym. Podobny los spotkał jego współników. Po niespełna trzymiesięcznym odosobnieniu żaden nie przyznał się do zarzucanych im czynów. Andrzej M., który jako jedyny nie spędził kwartału w areszcie, też nie przyznaje się do winy.

Nikt nie zabrał nic z mieszkania Łukasza W., twierdzi taksówkarz.

- Był winny pieniądze - mówią zgodni.

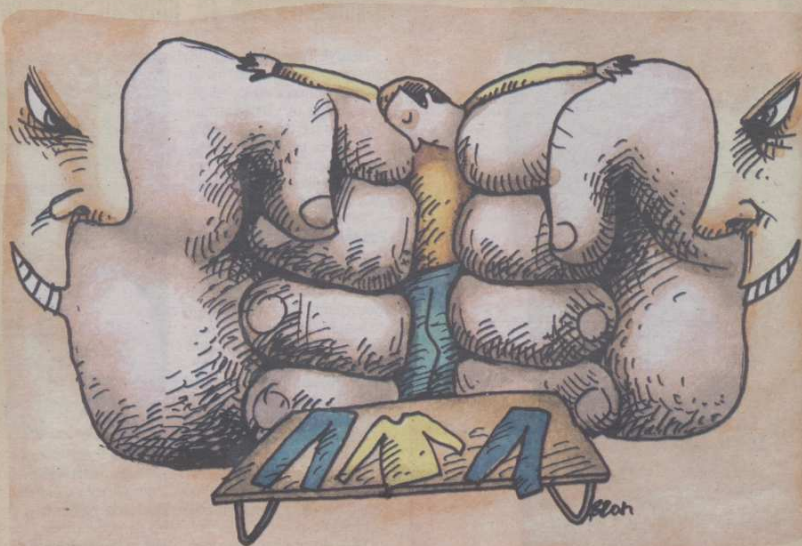
Taksówkarzowi za kurs, „Rozwonowi” - za co? „Kozia” i Marek O. zapewniają, że byli tylko „szoferami” Piotra R.

Prokuratur, Hanna Pruska, nie dała wiary ich zapewnieniom o niewinności. Przedstawiono im zarzuty. Prześladowcy odpowiedzieli z dwóch artykułów: za wymuszenia rozbójnicze i pozbawienie wolności.

Działali wspólnie i w porozumieniu w krótkich odstępach czasu i w celu wykonania z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, grożąc pozbawieniem życia, pobiciem oraz pozbawieniem wolności ze szczególnym udręceniem doprowadzili Łukasza W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy, odzieży, sprzętu AGD i innych o wartości 3,5 tys. zł. Wyjaśnienia oskarżonych uznano za nieprawdziwe, zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności karnej, a swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanych im czynów - czytamy w uzasadnieniu prokuratorskim.

Być może trafią do więzienia nawet na 10 lat.

Monika Smół



Rys. Bartłomiej Brosz

Napadł sam na siebie

Do sopockiej komendy policji zgłosił się przerażony 27-letni mężczyzna. Zeznał, że trzech rosyjskich osiłków napadło go i ukradło mu 20 tys. zł - utarg, jaki niósł ze sklepu, w którym pracuje. Policjantom sprawa wydała się podejrzana.

Mężczyzna zrelacjonował dokładnie przebieg zdarzenia, łącznie ze szczegółowym opisem sprawców napadających - mówi Andrzej Tewiel, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Sopocie. Zapamiętał nawet takie detale, jak rodzaj biżuterii, jaką rzekomo nosił jeden z przestępców.

Policjanci ustalili, że pracownicy sklepu nie mają w zwyczaju zabierać utargu do domów. Okazało się, że żadnego napadu nie było, a Robert R. wymyślił całą tę historię, aby ukryć fakt, że to on ukradł pieniądze.

27-latek po prostu przywłaszczył sobie pieniądze z utargu - mówi Andrzej Tewiel. - W dodatku 8 tys. zł., czyli niemal połowę przepuścił w sopockim salonie gier Tip Top. Aleksandra Rzewuska



GILDIA

prawdopodobnie
najniższe
ceny na świecie !

CENTRUM HANDLOWE Gdańsk, Targ Sienny 7(vis a vis LOT)

www.gildia.com.pl



Studentka szuka



Collage: Przemysław Szenderak

Studuję. Mieszkam w Trójmieście. Mam mało pieniędzy i duże potrzeby – tymi oto słowami zaczęłam swoją wizytówkę, którą wrzuciłam do jednego z internetowych portali. Napisałam wprost. Bez owijania w bawełnę. Podobnie jak dziesiątki innych dziewczyn z całej Polski szukających mężczyzn gotowych sfinansować im naukę, życie w w dużych miastach, imprezy.

Jestem dowcipna, uśmiechnięta, inteligentna – bynajmniej tak o mnie mówią :-). Napisałam na koniec. Wypełniając dodatkowo ankietę zaznaczyłam, że interesuje mnie sponsoring. W zamian daję siebie. Kliknęłam myszką. Poszło. Za kilka minut w mojej skrzynce były już trzy wiadomości zwrotne. Jeszcze tego samego dnia konto było niemal pełne.

„Sponsorów” pojawiło się za trzęsieniem. Ale nie tylko sponsorów...

Tak mało?

„Bardzo zainteresowała mnie twoje ogłoszenie. Pragnę poznać właśnie kogoś takiego jak ty, choć oczywiście się nie znamy się jesz-

cze. Podoba mi się to co napisałaś. Jestem zamożnym młodym mężczyzną, prowadzę własną firmę handlową. Wykształcenie wyższe. Ciemne blond włosy, średni wzrost, pewne oczy. Jestem miłym, spokojnym facetem. Proszę napisz lub zadzwon. Mój tel. (...)” – napisał Darek.

Wystukałam numer. – Cześć tu Mała Istota (tak zalogowałam się w serwisie).

– Aaaaa, to ty – usłyszałam po drugiej stronie. – Rządź, która dziewczyna oddzwoniła.

– No cóż, potrzebuję pomocy.

– Jakiej konkretnie? – mężczyzna zaczął być rzeczowy.

– Finansowej oczywiście. Chcę wynająć mieszkanie. Mieć pieniądze na życie. Chcę żyć na średnim poziomie.

– A jaka kwota ma ci zapewnić?

– Myślę, że ok. 2 tys. zł. rzuciłam niepewnie.

– O, to naprawdę niewiele w porównaniu z rozszarpanymi innymi.

– A są takie, co chcą więcej?

– No, zdecydowanie.

Umówiłam się z Dardem na kolejny telefon. Nie dzwoniłam.

Domatorka

na resztę życia

Zainteresował mnie kolejny anonis. Napisał „notariusz”, 55-letni mężczyzna

BAZA DO PODRYWU

Niemiecka firma wydawnicza Langenscheidt Publishing Group (znana na naszym rynku m.in. z charakterystycznych żółtych słowników z literką „L” na okładce) ma w swojej ofercie nowy produkt. Tym razem przeznaczony dla posiadaczy telefonów komórkowych. Za sumę około 5 dolarów, firma oferuje bazę około 600, zdaniem autorów najlepszych, „tekstów” dla flirtujących. Oczywiście są one dostępne w kilku językach. Prócz nich dostępne są też porady dotyczące poprawnej wymowy proponowanych zdań.

Przedstawiciele wydawnictwa twierdzą, że uzbrojony w słownik telefon komórkowy może być podczas zagranicznej podróży nieocenionym pomocnikiem.



Fot. archiwum

Prosto z łóżka: zazdrość, zdrada, byli partnerzy

Jak wiele jesteśmy w stanie wybaczyć partnerowi, na jak wiele „Luzy erotycznego” pozwolić sobie w związku i ile mówić o tym, co było wcześniej. Mówią o tym Gosia Kowalczyk i Dawid Madurajski, studenci, którzy są parą od roku. Czy zdradę można wybaczyć? Dawid: Na pewno zdrady bym Ci nie wybaczył. Nawet jednorazowej. Po zdradzie dalszy związek nie ma sensu. Taki skok w bok pokazuje, że coś nie gra. Kocham Cię, dlatego nie wyobrażam sobie, bym mógł spać z inną.

Gosia: Jednorazowy skok w bok byłabym zdolna Tobie wybaczyć. Mogłabym się z tym jakoś pogodzić. Chyba, że ukrywałbyś dłuższy romans. Zwoził mnie, okamywał,

mówił „kocham Cię”, a jednocześnie spał z inną, wówczas byłoby mi ciężko. Natomiast jakiś wybrzyk np. po alkoholu mogłabym zrozumieć. Dawid: Tłumaczenie zdrady zbyt dużą ilością wypitego alkoholu jest bzdurą. Alkohol nie jest wymówką. Tak samo nie przekonuje mnie tłumaczenie, że facet oddzieli miłość od seksu. Gdybyś mnie zdradziła już na zawsze bym ci to w głowie zostawił, ponownie nie potrafiłbym zaufać. Jeśli kochasz, nie chcesz zdradzać. Gosia: Ja jednak walczyłabym o nasz związek, próbowałabym go naprawić. A może trójką? Dawid: Absolutnie nie! Po moim trupie. Jestem strasznie zazdrosny. Nie mógłbym patrzeć jak inny facet

Cię dotyka. Gosia: Ja też nie mam takich fantazji, ale jeśli ktoś inny chce się tak bawić, to niech robi co chce. Dawid: Takie eksperymenty są dla tych, którzy traktują seks wyłącznie przedmiotowo. Na pewno nie ma w tym miłości. Ja jestem typowym monogamistą, takie atrakcje nie dla mnie. Czy mówić o ekspartnerze? Dawid: Chcę wiedzieć z kim kiedyś byłaś. Nie chcę być w przyszłości zaskoczony, gdy spotkam twojego eks. Jednak szczegółów możesz mi oszczędzić. Jestem zazdrosny, więc takie pikantne elementy na pewno bym mnie nie zdradziła. Przy spotkaniu z Twoim byłym moja wyobraźnia zaczęłaby pracować.

To byłoby niemiłe. Gosia: Ja chcę wiedzieć wszystko. Niedomówienia mogą wywołać niepotrzebne nieporozumienia. Chociaż... gdybyś obyspała mnie szczegółowymi informacjami o Twoich eks-dzieciach, zaczęłabym się do nich porównywać. Dawid: Jestem zazdrosny o przeszłość, choć wiem, że nie mogę mieć o to żadnych pretensji. Szarają się dwie sprzeczności: z jednej strony chcę wiedzieć o wszystkim, a z drugiej się wkurzam.

wystukała
Anna Lorek

Sponsor

Warszawy. Na wózku. Thucydides, przysięgi, ustabilizowany finansowo i zawodowo. Zadowolony.

„Zapewnię pełne bezpieczeństwo, opiekę i pomoc finansową na stałe u mnie. Lodek domatore z dużym, rzeźbionym biustem lub z ładną buzią” - napisał.

Dodał, że nie potrzebuje pieniędzy, a o partnerki oczekuje seksu bez stosunku. Zaczęły, że w grę wchodzi tylko jedna kobieta. Oferuje dach nad głową oraz pokrywa wszelkie koszty związane z życiem.

Wymarzona zdaniem „notariusza” kobieta powinna być:

- Ciepła, cierpliwa, lojalna, miła, przyjacielska, seksowna, uprzejma, wiarygodna, zabawna - wylicza.

A czego od niej oczekuje? Ciepłej atmosfery w domu. Lojalności.

- Wierności? - pytam przy okazji.

- Bardzo bym sobie życzył. Ale nie wiem, czy związek bez typowego seksu na tego przywiąże do mnie kobietę - wyjaśnia mi tłumacz. Notariusz jednak partnerki znaleźć nie może.

- To chyba przez kalektwo wyjaśnia.

A mi w pamięci na długo pozostanie widok siwego mężczyzny siedzącego na wózku. Widziałam go na ulicach...

sekreterka i nie tylko

Jako studentka, mogłabym zostać sekretarką. Seks

sekreterka - wypadałoby dodać.

„Będę bardzo szczery, za co cię już przepraszam, poszukuję reprezentatywnej dziewczyny do oficjalnych spotkań, jako moja asystentka i do luźnej znajomości ze mną, na bazie seksu. Jeśli jesteś zainteresowana - napisz”.

Spojrzałam w lustro zastanawiając się, czy jestem dość reprezentatywna. Postanowiłam jednak nie odpowiadać. Za co „Pluszaka” przepraszam.

Masaż i nie tylko

Zamarzyły mi się konkretne pieniądze.

„Witaj. Poszukuję atrakcyjnej dziewczyny jako ekskluzywna escort girl - do obsługi biznesmenów w Trójmieście. Masaż erotyczny, towarzyswo.”

Miesięczne zarobki zaczynają się od 14 tys. zł w górę (dziennie od 500 zł w górę). Praca dyskretna, w komfortowym apartamencie w centrum miasta. Tylko ty i jeszcze jedna dziewczyna. Klientami są wyłącznie ludzie na poziomie, zamożni, często obcokrajowcy. Interesuję mnie dziewczyna zdecydowana na taką formę zarabkowania. Kulturalna, dbająca o higienę i zdrowie. Możliwość zamieszkania gratis. Proszę o przemyślaną odpowiedź. Jeśli jesteś zainteresowana odezwij się.”

Zadzwońiłam.

- Ja w sprawie pani anonisu.

- A ile ma pani lat? - została zapytana na początek

- Dwadzieścia cztery.

- Mogę poznać pani wzrost i wagę - usłyszałam po drugiej stronie.

- 174 cm wzrostu i 54 kg wagi.

- Wspaniale - słysząc było prawdziwy entuzjazm.

- Jak wyglądają zarobki? - przejechałam paleczką.

- 200 zł. Z czego 100 zł dla pani.

- A czy naprawdę chodzi tylko o masaż? - zapytałam

- No wie pani, żyjemy w Polsce. Warunki są jakie są.

Oczywiście, że chodzi o uprawianie seksu. Za masaż nikt nie płaci 200 zł.

- A w jakich godzinach miałabym pracować?

- Największy ruch mamy między 12. a 20.

- Ale ja studiuję.

- Możemy godziny dobrać indywidualnie, choć nie wykluczam, że zdarzy nam się panią ściągnąć do hotelu na kilka godzin.

- Przemyślę to i do pani oddzwonię - zapewniłam na koniec.

Nie miałam jednak najmniejszego zamiaru.

Wirtualny?

Napisał też do mnie inny seks stręczyciel.

„Poszukuję dziewczyn do pracy (wirtualny seks). Zakwaterowanie w Szczecinie. Wysokie zarobki, do 10 tys. zł miesięcznie, dobre warunki. Jeśli jesteś zainteresowana. Napisz lub zadzwoń.”

Numer z którego dzwoniłam kilka razy do Szczecina był zastrzeżony. Stręczyciel nie odebrał ani razu.

A ja zakończyłam poszukiwania środków na studenckie życie. Możliwość „utrzymania” jest naprawdę wiele. Nie przystają jednak do mitu o prawdziwej miłości, tym jedynym mężczyźni na całe życie. No cóż nie liczą na to ci, którzy zamieszczając i odpowiadając na anonsy sami odzierają się z ideałów. Ale układ jest jasny. Sponsor daje kasę, dziewczyna siebie...

Magdalena
Rusakiewicz

SERCA DWA

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pismną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę, znaczek oraz kupon i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. We-sterplatte 28, 83-110 Tczew.

Uwaga! Oferty Czytelników i odpowiedzi na anonse przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym kuponem.

KUPON



Kawaler, 38 lat, 176 cm, bez nałogów, własne M, wykształcenie średnie, interesuję się mechaniką samochodową, gdyż posiadam warsztat, Kocham dzieci, lubię także gotować, lubię czytać książki a także długie spacerować. Obecnie znajduję się w miejscu, w którym nie powinienem. Może znajdzie się jakaś pani, która odważy się do mnie napisać? sygn. 24

Jestem przystojnym, wolnym, nieszukającym przygód, 30-letnim, niebieskookim, wysokim szatynem spod znaku Ryb, bez zobowiązań i szkodliwych nałogów. Poznam panią do 30 lat w celu chętnie matrymonialnym, pani chętnie z dzieckiem. Foto miłe widziane. Niebawem opuszczam ZK sygn. 25

Wolny, sympatyczny biznesmen, palący papierosa, 47 lat, 170 cm, 72 kg, pozna atrakcyjną panią z dużym biustem, temperamentem do 40 lat. Pani może mieć dziecko. Potrafią stworzyć ciepłe, domowe ognisko. Zdzicie miłe widziane. Cel - wspólna przyszłość. sygn. 26

Samotność ci doklewa? Nie masz z kim porozmawiać? No cóż są zimne, bo nie ma się do kogo przytulić? Jeśli jesteś 100-proc. kobietą, do 36 lat, napisz do wysokiego blondyna, 34 lata, który cię zrozumie, spełni twoje oczekiwania, nie zawiedzie, który pragnie stabilizacji w życiu. Odkryj swoją duszę, a otrzymasz serce. Telefon przyspieszy kontakt. sygn. 27

Jestem wdową, mam 62 lata, czuję się bardzo samotna i szukam bratniej duszy w stosownym wieku, mieszkam z synem, który pracuje, mało kiedy jest w domu. To ciągle przeżywanie samotności, ani z kim iść na spacer... sygn. 28

Pani, bliska 60, szczupła blondynka, średniego wzrostu, wolna, z własnym M, bez zobowiązań i uzależnień, wykształcona, zadbana, prostolinijna i pełna ciepła. Pozna pana do 66 lat, min. 172 cm, bez zbędnej nagi, z uregulowanymi sprawami, niepalącego z Pucka lub bliskiej okolicy. sygn. 29

Młody romantyk, 25 lat, 170 cm, pisze wiersze, Kocham blask księżycy, ma romantyczną muzykę. Pozna miłą pannę, bardzo samotną, której zależy bardzo na przyjaźni, wiek 17-22 lata ze Starogardu G. i okolic. Miłe widziane zdjęcie i nr telefonu. sygn. 30

Rozwiedziona, 48 lat, puszysta, czyba ładna, spokojna, jestem tolerancyjna, ale do czasu, Kocham życie i muzykę, mam dwoje dzieci, ale jestem bardzo samotna, dlatego poszukuję przyjaciela, a może kogoś więcej. Pan musi mieć do 60 lat, mieć dobre serce, Kochać dzieci i być szczerzy i uczciwy. Panowie z ZK wykluczani. Mieszkam blisko Przywidza. sygn. 31

Rozwiedziona od wieków, brunet, gęste włosy, 57 lat i ok. 70 kg, 170 cm. Samotny rencista, sprawny i uczciwy. Nie szukam przygód, lecz pani również samotnej w odpowiednim wieku. Mieszkam w bardzo dużej wsi. Kocham lasy i przyrodę. Pragnę kochać i być kochanym, na dobre i na złe. Przeszard. sygn. 31

Kawaler, 40 lat, katolik, bez nałogów i zobowiązań, wykształcenie zawodowe. Uczciwy, odpowiedzialny. Poznam panią do 38 lat w celu matrymonialnym, z okolic Chojnic, Starogardu Gd. I nie tylko. sygn. 33

Erotyczna encyklopedia

I jak impotencja

Ty impotencje! Tego zdania mężczyzna nie chce usłyszeć nawet we śnie. To prawdziwa obelga usłyszeć, że w łóżku jest się do niczego. Szczególnie, gdy wiek powinien jeszcze pozwalać na miłosne igraszki. I na nic zdadzą się tu tłumaczenia, że impotencja jest przypadłością, którą można leczyć. A jej powodów może być tysiąc: podeszły wiek, choroby, czy silne czynniki psychologiczne. Z tą przykrą przypadłością trzeba więc się udać do lekarza. Chyba że komuś odpowiada śmierć seksualna. A jednym z cudownych specyfików pomagających przezwyciężyć trudności jest niebieska tabletki zwana Viagra. Seksuologowie podkreślają, że brana pod kontrolą lekarza każdego mężczyznę przywróci do sprawności. (M)



FENOMEN

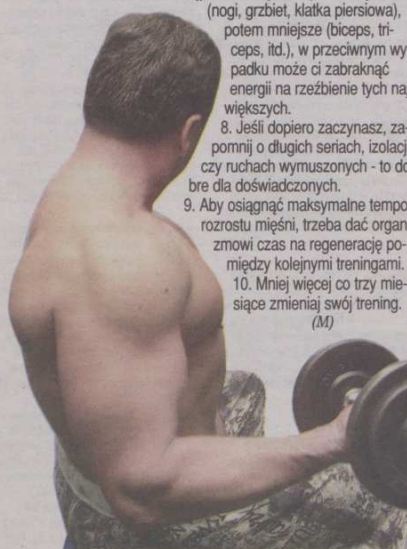
Złote zasady na siłowni

Postanowiłeś popracować nad swoim ciałem? Poznaj 10 podstawowych zasad, które powinieneś znać zanim przekroczysz próg siłowni.

1. Jesteś początkujący? Powinieneś zacząć od nieskomplikowanych treningów, nawet jeśli wydają ci się one zbyt proste i mało przekonujące.
2. Technika - stosuj małe obciążenia w celu wypróbowania ruchów w poszczególnych ćwiczeniach.
3. Ćwiczenia powodujące ból należy modyfikować - zmniejszając ciężar.
4. Wdychamy powietrze podczas opuszczania ciężaru, wydychamy podczas podnoszenia.
5. Nie przesadzaj z ciężarami - stosuj takie, które pozwolą ci prawidłowo wykonać założoną liczbę powtórzeń danego ćwiczenia.
6. Między powtórzeniami rób przerwę na złapanie oddechu. W przerwach między seriami staraj się rozciągać i masować mięśnie, to przyspiesza ich regenerację przed następną serią.

7. Najpierw trenuj duże partie mięśni (nogi, grzbiet, klatka piersiowa), potem mniejsze (biceps, triceps, itd.), w przeciwnym wypadku może ci zabraknąć energii na rzeźbienie tych największych.
8. Jeśli dopiero zaczynasz, zapomnij o długich seriach, izolacji czy ruchach wymuszonych - to dobre dla doświadczonych.
9. Aby osiągnąć maksymalne tempo wzrostu mięśni, trzeba dać organizmowi czas na regenerację pomiędzy kolejnymi treningami.
10. Mniej więcej co trzy miesiące zmieniaj swój trening.

(M)



Dariusz Szreter

Felieton

Wstydliva sprawa

Noworoczne postanowienia są chyba jedną z najbardziej wstydlwych rzeczy jaka nam się przytrafiła w życiu i najciszej strzeżonym sekretem. Ja w każdym razie nie mogę sobie przypomnieć, żeby ktośkolwiek z moich znajomych, kiedykolwiek mi się z niego zwierzył. Nie mówię już nawet o ujawnianiu konkretnych punktów z noworocznej listy zobowiązań wobec samych siebie, ale o samym fakcie jej sporządzenia. Bo choć większość z nas gotowa jest przyznać się do tej czy innej słabości, to jednak żeby tak ujawnić przed innymi, że chcemy się jej wyrzucić? Nigdy w życiu! Większość z nas (z wyjątkiem tych, którzy nie kryją wstydlwiości przed otoczeniem fakty, że są doskonałymi), demonstracyjnie kocha swoje przyzwyczajenia. Powiedzieć, że nie jesteśmy z siebie zadowoleni i próbujemy się zmienić, to gorzej niż pokazać się publicznie z gaciami opuszczonymi do kolan.

Ponieważ jednak żyjemy w epoce postępującego bezwstydu, nie zdziwi się, jeśli któregoś dnia jakaś stacja telewizyjna zaanonsuje nowy reality-show. Polegać będzie on na tym, że jego uczestnicy pojeżdżą przed kamerą noworoczne zobowiązania, a potem przez kolejne tygodnie śledzić będziemy próby ich wypełnienia. Choć ośobiście stronię od programów tego typu - przyznaję, że chętnie pokibicowałbym jego bohaterom. Bo sam, nie raz myślałem, że warto by w sobie zmienić to i owo, ale skutek, jak na razie, jest dość marny. Więc chętnie przekonałbym się, że jednak można. Niekoniecznie dla pieniędzy.

Strategia Strąka



Kiedy ma wolny dzień potrafi grać na komputerze nawet 14 godzin. Czasami z tego powodu spóźnia się na spotkania. Robert Strąk, słupszczanin, poseł Ligi Polskich Rodzin przyznaje, że gry komputerowe obok czytania książek są jego najważniejszą pasją.

- Wszystko zaczęło się kilka lat temu. Obserwowałem wówczas brata i jego żonę, którzy spędzali

mnóstwo czasu przed komputerem. Zastanawiałem się co jest w tym takiego ciekawego? Sprawdziłem. No i wpadłem po uszy - wyjaśnia polityk.

Ulubionym gatunkiem gier Roberta Strąka są tzw. RTS-y (z ang. Real Time Strategy) czyli strategię czasu rzeczywistego. Takie gry polegają na zdobywaniu surowców i budowaniu armii, która posługuje do zwyciężenia komputerowego przeciwnika. Słupski polityk zapewnia, że przetestowa-

wał prawie wszystkie najważniejsze strategię czasu rzeczywistego. Najmiej wspomina granie w: Age of Empires, Empire Earth, Rome: Total War oraz Medieval: Total War.

- Najwięcej frajdy jest wtedy, gdy akcja dzieje się w średniowieczu - mówi z wyraźnym entuzjazmem Strąk. - Jeszcze nigdy nie zrezygnowałem z polityki na rzecz gier komputerowych. Ale podczas różnych spotkań, zjazdów, czy nawet posiedzeń sejmowych cza-

sami łapię się na tym, że moje myśli krążą wokół tego jak przejść wyjątkowo trudną misję w grze.

Polityk przyznaje, że gry komputerowe są dla niego odrağanym od... polityki.

- To pewnego rodzaju ucieczka od rzeczywistości - wyjaśnia Strąk. - Zasady w grach komputerowych są jasne i proste. Nie tak jak w życiu. Zresztą o wiele lepiej grać na komputerze niż upijać się, czy zdradzać żonę.

(greg)

TYM ŻYJĄ MĘŻCZYŹNI

Zegarek twoim odbiciem

Kobitka obwieścię jak choinka i wiadać czy ma gust czy też nie ma. Facet biżuterii nie nosi. No, nie licząc spiniek do mankietów czy krawata. Co zatem o nim świadczy? Odpowiedź jest prosta - zegarek. Zasad jego dobru jest sporo.

Oto kilka najważniejszych:

- Elegancki czy sportowy? Oto wieczny dyalemat. Rodzaj zegarka determinowany jest rodzajem stroju, a nie wykonywaną czynnością.
- W zegarkach wizytowych i wieczorowych szczególną uwagę przykładają się do wyglądu zegarka. W modzie jest tradycyjnie klasyka.
- Najlepiej by twój zegarek był wyłącznie w jednym kolorze. Wszelkie złocenia i dekoracje to przeszłość. Zegarki z wyższych półek cenowych są

niemal wyłącznie jednolite. Pamiętaj o tym kupując nawet tańszy model.

- Jeśli chcemy być trendy wybierając zegarek, zdecydowanie się na mechaniczny. Jest on uznawany za bardziej prestiżowy i nobliwy.
- W ostatnim czasie sugerowany jest skórzany pasek a jeśli bransoleta, to tylko taka wyjątkowo delikatna.
- Jeśli masz jednak ochotę na odrobinkę ekstrawagancji pamiętaj, że koperta powinna być duża lub nawet bardzo duża.

(M)

Duma wójta

Kiedy miss zawita do Malechowa?

Wójt gminy Malechowo (pow. sławieński), Jan Szlukif, ma w nowym roku powód do dumy. W urzędzie aż huczy od plotek o „synowej szefa”. W sprawie nie było by nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że wybranką syna wójta jest Katarzyna Borowicz - Miss Polonia. Zresztą kolorowe magazyny już informują o grafiku komputerowym z Poznania, który jest wybraniem najpiękniejszej Polki.

Jak się okazało, grafik pochodzi z Sianowa koło Koszalina i bardzo dobrze zna szefa gminy Malechowo. Bo Jan Szlukif to jego ojciec.

- Tomek zadzwonił do mnie przed transmisją wy-

borów Miss Świata i kazał mi oglądać - zdradza Jan Szlukif, wójt gminy Malechowo. - Nie udało mi się jednak zobaczyć wybranki syna, bo... zasnąłem przed telewizorem.

Dziewiętnastoletnia Miss Polonia studiuje w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. Przez najbliższy rok czekają ją bale i imprezy charytatywne.

Później prze-

każe koronę kolejnej pięknej.

- Z Tomkiem pracowaliśmy razem w wakacje przy akcjach promocyjnych i tam się poznaliśmy - wyjaśnia Katarzyna Borowicz. - Jesteśmy razem od pół roku... Ale nie planujemy jeszcze ślubu.

Młoda Miss Polonia dostała się także do ścisłego finału Miss Świata. Kasia

nosi na głowie również koronę Miss Publiczności (wybory Miss Polonia) i Miss Max Factor. A prywatnie...

- Ma teraz dużo zajęć związanych z tytułem miss. W tym trudnym dla niej okresie staram się ją wspierać - mówi Tomasz Szlukif.

Miss Polonia nie poznała jeszcze rodziców Tomka. Jednak zapewniła, że po starsza się odwiedzić rodzinne strony swojego chłopaka.

(mas)

TYM ŻYJĄ KOBIETY

Poświęteczny (nad)bagaż



Patrzysz w lustro: co u licha?! Spodnie jakieś przyciasne. Trudno się dopiąć w ulubioną spódnicę. No tak. Trzeba się pogodzić z myślą - przytyłam. Pogodzić i zaraz przeciwdziałać. Nadbagaż ciała to efekt świątecznego obżarstwa i leniuchowania. A karnawał w toku. A więc do dzieła. Zajrzyjmy w poświęcony jadłospis, trzymając się kilku zasad.

- zmniejsz o połowę udział tłuszczów w codziennym menu
- ogranicz zużycie cukru
- dostarczaj organizmowi białek z właściwego źródła: kurczaka, ryby, twarogu, jajek czy jogurtu
- jedz przynajmniej jeden jaski obiad w tygodniu, przerzuć się na ziarna, owoce i warzywa
- spożywaj mleko o niskiej zawartości tłuszczu
- przynajmniej dwa razy dziennie spożywaj świeże owoce
- zamiast soku owocowego napij się wody. Dodaj do smaku plasterki cytryny
- w porze obiadowej zjedz 1-2 sałatki/surówki
- wyłącz telewizor, gdy spożywasz posiłek, ogranicz to mimo wolne zwiększanie porcji i sięganie po zakąski
- wybieraj kalorie, które możesz przetrawić. Napoje gazowe zawierają puste kalorie, a sok owocowy znacznie mniej włókien niż pełnowartościowy owoc, z którego został zrobiony
- zaplanuj posiłki nim zaczniesz jeść lub nim zacnie cię dopadać głód. Pamiętaj, że wybory dokonane „na głódzie” są najbardziej kaloryczne i ciężkostrawne.

(MAR)



Małgorzata Gradkowska

Felieton

Będzie zdrowie

Każdy kolejny rok zaczynał się tak samo. Tuż po wygaśnięciu sylwestrowo-noworocznej euforii nastawał czas rachunku sumienia. I zaczynało się - jeden przez cały rok za dużo palił, drugi za dużo jadł, trzeci zdradzał, czwarty oczerniał. Ale teraz już będzie inaczej, z nowym śniegiem, z nowym rokiem wszystkie grzechy i słabości znikną jak sen czarny, a my z zupełnie nowymi siłami weźmiemy się za walkę ze słabościami charakteru.

Każdy przez to przechodził, stary i młody, szlachetny i złośliwy. Każdy liczył na to, że noworoczne postanowienia jakimś cudem przestaną być tylko postanowieniami, a zamienią się w nawyki. I że nagle przestanie palić, obżerać się, zdradzać i plotkować.

Tymczasem agielscy naukowcy stwierdzili, że nie powinno się podejmować noworocznych postanowień, co więcej - że to nawet bardzo niezdrowe. Lepiej zostać przy swoim obżarstwie i papie-rosach, niż budzić się codziennie rano i z przerażeniem myśleć o tym, że to właśnie pierwszy dzień reszty życia i, do licha, czas zacząć realizować to, co w chwili słabości sobie obiecaliśmy!

Podobno to kobiety bardziej sobie obiecują i to one są bardziej narażone na psychiczne dolegliwości. Może więc obiecajmy sobie, że nic nie obiecamy. Będzie zdrowie, a przecież i tak z tych postanowień nigdy nic nie wychodzi.

Miss Polonia
ma 19 lat,
173 cm
wzrostu
i wymiary:
84-60-90.



Fot. Marek Wojcik/Gazeta Pomorska

MISSTYCZNE

Co w szafie piszczy

Ach ten karnawał. Właśnie się rozpoczął. A w szafie jak zwykłe nic. A może jednak? Należy zrobić remanent. W tym roku modne są różne długości, kolory i dodatki. Hitem bali, imprez sylwestrowych będą kreacje niesymetryczne. Bluzeczki, sukienki na jednym ramiączku. Sukienki, spódnice asymetryczne - z przodu krótsze, tyłu dłuższe, czy też z jednego boku krótsze, a z drugiego dłuższe.

Co odważniejsze panie mogą włożyć przezroczyste topy. Ba, jeśli pozwala figura to i całe sukienki. A pod spód seksowna bielizna. Panom na pewno opadnie wówczas szczeka.

Modny jest oczywiście czarny. Jednak najwyższy czas coś zmienić! Może soczysta czerwień, słodki róż, głęboki brąz czy wręcz kreacja różnokolorowa - w kwiaty, romby? A zatem do szaf marsz! Na przegląd rzecz jasna. (AR)



CIEKAWY I PRAWDZIWE

Wąchanie wulkanu



Dotychczasowe metody przewidywania erupcji wulkanów się nie sprawdziły. Sejsmometry monitorują drgania i inne ruchy gruntu sygnalizujące przebudzenie wulkanu, ale ich zapisy dalekie są od precyzji, a interpretacja trudna. Najbardziej obiecująca technika wczesnego ostrzegania polega na obserwacji zmian zawartości izotopów węgla w ditlenku węgla. Już nawet małe zmiany proporcji, rzędu 0,1 ppm (części na milion), mogą świadczyć o wydobywaniu się ditlenku węgla z magmy zarówno zalegającej w głębi wulkanu, jak i wznoszącej się ku wylotowi. Do wykrywania tych zmian mogą być wykorzystywane kwantowe lasery kaskadowe.

Czy wirusy są żywe?

Wirusy są pasożytami istniejącymi na granicy między życiem a materią nieożywioną. Mają białka i kwasy nukleinowe podobnie jak żywe komórki, lecz nie potrafią samodzielnie namnażać się i rozprzestrzeniać. Badacze od dziesięcioleci dyskutują nad tym, czy wirusy są żywe czy nie. To odrzuciło uwagę od dużo ważniejszej kwestii - tego, że wirusy są istotnym czynnikiem zmian ewolucyjnych. Wielkie ilości wirusów nieustannie namnażają się i mutują. Proces ten daje początek wielu nowym genom. Nowy gen o pożytecznej funkcji czasem zostaje włączony do genomu komórki gospodarza i staje się jego częścią.

Wilgotna przeszłość Marsa

Marsjański łazik Opportunity nie tylko wytropił ślady wody, lecz także zdobył pierwsze wskazówki przemawiające za tym, że w historii planety był więcej niż jeden „wilgotny epizod”. Wskazówek tych dostarczyła spekulacja w charakterystyczne wielokątne skały osadowe o nazwie Escher, którą łazik znalazł w kraterze Endurance (na Ziemi tak samo pęka mól w wysychającym zbiorniku wodnym). Naukowcy sądzą, że w jakiś czas po powstaniu krateru klimat Marsa ocieplił się, wskutek czego dno krateru zostało zalane wodą, która następnie powoli wyparowała. Potwierdzenie tego wymaga jednak dalszych badań.



Losy dzieła Kopernika

Amerkański naukowiec Owen Gingerich postanowił sprawdzić, jakie były losy dwóch pierwszych wydań dzieła Mikołaja Kopernika „O obrotach sfer niebieskich”. Najpierw odszukał wszystkie zachowane egzemplarze, rozrzucone po całym świecie. Okazało się, że łączny nakład obu wydań wynosił około 1000 egzemplarzy. Gingerichowi udało się ustalić istnienie i miejsce przechowywania około 600 egzemplarzy - całkiem sporo, zważywszy na to, co działo się w Europie przez setki burzliwych lat, które upłynęły od czasu publikacji. Najwyraźniej książka była traktowana jako niezwykle cenna i starannie chroniona.

Garfield nadziewany

Garfield, jeden z najsympatyczniejszych kotów na świecie, pojawił się na rynku w pluszowej wersji wyposażonej w łączę USB. Music Buddy Garfield Plush Toy jest odtwarzaczem mp3 ze 128 MB pamięci (co pozwala zapisać 10 utworów, np. pomruków, chrapania itp.), którym steruje się, ucinając kocię nogi. Pytanie tylko, czy mysz komputerowa będzie wiedzieć, że Garfield jest dla niej zupełnie niegroźny.

Źródło: miesięcznik „Świat Nauki”, będący polską edycją pisma „Scientific American”, wydawany przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne SA.

Posłali go w na śmierć

Ta sprawa zbulwersowała opinię publiczną w całym kraju

Ewa i Adam D. z Katowic, którzy w lipcu w paczce odesłali 2,5-miesięcznego labradora Frodo do hodowcy w Osieku pod Toruniem, odpowiadają za swój czyn przed sądem. Grozi im kara do roku pozbawienia wolności lub grzywna. Małżonkowie nie przyznają się do winy. Odmawiają też kontaktów z prasą.

Umieścili psa w kartonie, stanowiącym opakowanie przesyłki pocztowej i nadali ją do miejscowości Osiek pocztą kurierską, przez co spowodowali zbędne cierpienie i stres psa podróż trwającą około 16 godzin, co skutkowało jego śmiercią - informuje prok. Elżbieta Mizeracka, zastępcza szefa Prokuratury Rejonowej Katowice Centrum Zachód.

W czerwcu młode małżeństwo z Katowic kupiło pod Toruniem szczeniaka labradora. Po kilku tygodniach odkryli, że Frodo ma... krzywy ogonek. Ponieważ katowiczom marzył się udział w wystawach, medale i puchary postanowili psiaka zareklamować tak, jak reklamuje się telewizor, pralkę czy buty i odzyskać pieniądze. Zamiast oświadczyć o wadzie go pod Toruń, wsadzili Frodo do kartonu i w największy upał wysłali pocztą. Wcześniej dzwonił do Moniki Dogwałto, właścicielki hodowli i domagał się zwrotu gotówki. Po dotarciu do Osieku Frodo padł z wycieńczenia.

Pocztowcy od początku mieli wątpliwości, czy pies został dobrze zabezpieczony do przewozu. Sprawę bardzo dokładnie zbadano Józef Buzała, kierownik działu kontroli Dyrekcji Okręgu Poczty Polskiej w Katowicach, twierdził już w lipcu, że jego pracownicy troskliwie zajął się szczeniakiem. Do Torunia jechał w specjalnym wagonie. W czasie podróży został wypuszczony z paczki i biegał po wagonie. Mimo upału na zewnątrz było mu, zdaniem pocztowców,

Tak wyglądał labrador

chłodno. Nieco później patrolno się jednak w prawidłowości.

Podczas wewnętrznej go postępowania stwierdziliśmy minimalne uszkodzenia dotyczące rodzaju materiału, z którego została zbudowana klatka, w której przewożono psa. Nie kreślę jednak, że miało to absolutnie żadnego wpływu na dalszy przebieg szczeniaka - twierdzi Adam Lewandowski, rzecznik Dyrekcji Okręgu Poczty Polskiej w Katowicach.

Listonosz, który zabrał przesyłkę do Osieku, został właścicielem hodowli.

Pospolite bestialstwo

Witold Pelka, weterynarz

Każdy zdrowo myślący człowiek bez wahania powie, że to co stało się z Frodo uraga wszelkim moralnym normom. Pies został w upalną pogodę wysłany w tekturowym pudełku jak przedmiot. Warunki podróży nie spełniły zapisów ustawy o ochronie zwierząt. Z aktami bestialstwa wobec zwierząt miałem wielokrotnie do czynienia. Jakis czas temu nieznany sprawca łapał na ulicy psy, zaprowadzał je pod drzwi mieszkania właścicieli i polewał benzyną. Następnie dzwonił do drzwi, podpalał i szybko uciekał. Większość tych zwierząt umierała w męczarniach. Nie dało się ich uratować. Także nieznany osobnik przez jakiś czas łapał bezpańskie psy i kastrował je. Nie podwiązywał przy tym naczyń krwionośnych. Zwierzęta były wypuszczane na wolność i umierały z powodu upływu krwi.

R E K L A M A

MATRYMONIALNE

RAZEM - Sopot, 555-1-555
sopot@razem.com.pl

NORWEG (51170),
poważny, finansowo

TOWARZYSKIE

BEATKA 661-16-77

ZATRUDNIĘ

BIURO MATRYMONIALNE

SZUKAM PARTNERKI

niezależna, pełna ładną Polką
35-45 lat+ foto. Cel

USŁUGI

KAROLINA, 553-16-91

HOSTESSY

KOJARZYM samotychny,
(0-33) 873-79-85

MĘCZYŻNA 48 lat
wysoki, przystojny z
samochodem, zapozna
panią mieszkającą na wsi
z małym gospodarstwem
rolnym do 50 lat stanu
wolnego, chętnie bez
dziedzia. Oferty składać
Biuro Ogłoszeń Targ
Dzienny 9111, Ołtarz nr
251264

matrymonialny. Rozmawia po
angielsku, norwesku. Oferty
nr 307446, 81-703 Sopot

AMOR calodobowo
0601-67-01-01

MIX
0607-67-67-67

0607-67-67-67

OMEN, (0-58) 623-66-25

Kościszki 61 Biuro Ogłoszeń

Teraz Twoje ogłoszenie za pół ceny

Zadzwoń:
660-65-15, 551-54-55

Stowarzyszenie

UBEZPIECZENIA

✓ najtańsze OC
✓ pakiety
✓ mieszkania

KONSORCJUM FINANSOWO-UBEZPIECZENIOWE SALOMON

Gdynia, ul. Starowiejska 41-43
tel./fax 620-21-04, 620-43-85 304954

Dom +nieruchomości +wnętrza

zamów reklamę we wtorek
w Dzienniku, (058) 30 03 200

paczce



Frodo, kiedy D. zapakowali go do kartonu i wystali na śmierć.

Fot. Adam Nocuń

w domu. Był jednak jej mąż. Mógł psa odebrać, ale nie chciał. Gdy po pół godzinie kobieta się pojawiła, stanowczo odmówiła przyjęcia Frodo. Listonosz skontaktował się wówczas ze swoim bezpośrednim przełożonym, który polecił mu powrót do adresata i wzięcie od niego odmowy przyjęcia przesyłki na piśmie. Dopiero wówczas właścicielka hodowli odebrała psa.

Monika Dowgiałło twierdzi, że pies dotarł do niej po 16-godzinnej podróży w stanie skrajnego wyczerpania. Zaniósła go do weterynarza, któremu jednak nie udało się uratować mu życia. Na-

stępnie zawiadomiła o przebiegu choroby prokuraturę.

- Musiałam to zrobić, bo tak nie wolno traktować zwierząt. Zrobiłam wszystko, aby uratować Frodo - zapewnia Dowgiałło.

Prokuratura bada także dlaczego pracownicy poczty

przyjęli nieprzepraszając przesyłkę.

Materiały tego wątku zostały jednak wyłączone do odrębnego postępowania. Na razie nikomu nie postawiono zarzutów.

Aldona Minorczyk-Cichy

Poczta świadczy usługi przesyłania zwierząt i roślin. Zgodnie z regulaminem zwierzę musi być zamknięte w klatce, koszu lub skrzyni z zawieszonym na niej kluczem. Pojemnik musi być obszerny i przewiewny. Zwierzę musi w nim swobodnie stać. Dodatkowo w pojemniku muszą się znajdować woda (na przykład namoczona gąbka) i jedzenie oraz podłoże chłonące wilgoć.

SKRÓTEM

Obywatelu Ryba melduj się

Sensacja! Do grona mieszkańców Kępny (k. Słupska) należy zaliczyć również ryby, a konkretnie łososie i trocie. Tak przynajmniej przekonuje Park Krajobrazowy „Dolina Słupi” i Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Słupsku - inicjatorzy budowy w Kępnie sztucznego tarliska dla tych gatunków ryb. W piśmie, w którym wystosowali do mieszkańców czytamy: „Łososie i trocie zawsze wracają na tarło do w miejsc w którym się wychowały, tak więc ryby przylatują do naszej rzeczki właściwie są mieszkańcami Kępny”. Niestety nie udało nam się porozmawiać z „nowymi” obywatelami Kępny... Zapytaliśmy Lidę Orłowską-Getler, sekretarza Urzędu Gminy Słupsk, czy podwodni mieszkańcy miejscowości zostali już zameldowani?

- Żadna ryba jeszcze się z nami nie skontaktowała. A nawet gdyby, to podpisanie wniosku o zameldowanie pletwaka może sprawić kłopoty. Spróbujemy jednak jakoś rozwiązać ten problem - odpowiedziała pani Lidia.

(greg)



Tajniacy zjadą się do Słupska



Fot. PAP

W tym roku w budynkach Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku zaoi się od panów w długich czarnych płaszczach i postawionymi kołnierkami. Nie będą to jednak aktorzy grający w filmach sensacyjnych klasy B, ale wykładowcy i studenci nowego kierunku studiów. Po raz pierwszy w historii słupskiej uczelni zostaną zorganizowane będą studia podyplomowe tylko dla osób mających dostęp do tajnych informacji.

- Reagujemy w ten sposób reaguje w ten sposób na mającą wejść w życie ustawę o ochronie informacji niejawnych, która ustawowo zobowiąże osoby odpowiedzialne za stan ochrony informacji niejawnych i danych osobowych, pracujących w pionach ochrony, oraz w komórkach przetwarzających dane osobowe do ukończenia specjalistycznych studiów podyplomowych - mówi Jolanta Nitkowska-Węglarz, rzecznik prasowy PAP.

Wymagania stawiane przepisami muszą spełnić pracownicy tajnych kancelarii, administratorzy sieci teleinformatycznych, inspektorzy bezpieczeństwa, inspektorzy ochrony danych osobowych, pełnomocnicy ds. ochrony Danych Osobowych.

osoby takie szkolono tylko w trzech uczelniach w kraju. Słupsk będzie pierwszą na Pomorzu. Najbliższa tego typu uczelnia jest w Poznaniu. Skóra cierpienie już od samego spojrzenia na listę wykładowców. Rekrutują się oni z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Komendy Głównej Policji, Sądu Najwyższego, Głównego Inspektoratu Danych Osobowych, Archiwum Akt Nowych.

- Z uwagi na specyfikę tematów poruszanych na zajęciach będzie to jedyny kierunek studiów, na którym wykłady i ćwiczenia będą zamknięte dla ludzi z zewnątrz - zauważa Nitkowska-Węglarz. Studia zaczną się w styczniu tego roku.

(map)

Ostrożnie z tą piłą

Przyjeżdżajcie, bo chyba kogoś mordercy, albo to jakiś gwałt zbiorowy - alarmowała sopocką policję przerażona kobieta. - Widziałam, że do mieszkania weszło czterech mężczyzn i kobieta, a teraz słychać jakieś jęki i wołanie o pomoc...

W ciągu dwóch minut, dwa radiowozy znalazły się pod wskazanym adresem, w dziesięciopiętrowym wieżowcu, przy ulicy Bitwy Pod Płowcami.

- Rzeczywiście, zza drzwi na ósmym piętrze dochodziły takie odgłosy, o jakich mówiła telefonująca do nas pani - potwierdza komisarz Andrzej Tewel, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Sopocie - Funkcjonariusze zaczęli najpierw pukać do drzwi, potem walić w nie pięściami i wołać: policja, otwierać. Na nie się to zdało. Zza drzwi nadal dochodziły ekstatyczne jęki.

Policjanci wezwali więc straż pożarną z drabiną. Niestety, nie udało się wejść przez okno. Wtedy w ruch poszła piła tarczowa. Po wycięciu drzwi, policjanci, z pistoletami na wierzchu, gotowymi do strzału, wpadli do wnętrza. Zastali tam tylko dwie osoby: parę, uprawiającą seks.

- Co wy tu k... szukacie? - wrzasnęła dziewczyna. - Wynocha! Chcecie, żeby nerwy dostała? Chcę do lekarza!

Usłusznili policjanci wezwali karetkę, ale gdy już służby medyczne pojawiły się na ósmym piętrze, dziewczyna nie skorzystała z oferowanej pomocy.

A oto komentarz, jaki przeczytaliśmy w internecie, który doskonale pasuje do opisanego tu sytuacji: „Prawdziwy seks to taki, po którym nawet sąsiedzi wychodzą zapalić papierosa...”

Kazimierz Netka

MORZE TAJEMNIC

Rzeczna kawaleria

Przed drugą wojną światową Polska Marynarka Wojenna działała nie tylko na Morzu Bałtyckim ale także w granicach II Rzeczypospolitej, rzekach. Operujące tam okręty tworzyły dwie flotyle rzeczne - pińską i wiślaną.

Na morzu pińskim

Flotylla Pińska powstała w 1919 roku w Pińsku (stad nazwa). To nieco zapomniane obecnie miasto na Polesiu (dzisiaj na terenie Białorusi) liczyło wtedy ponad trzydzieści tysięcy mieszkańców. Tutaj urodził się znany reporter Ryszard Kapuściński i przyszła premier Izraela Golda Meir.

Pińsk leży przy ujściu Piny do Prypeci. Prypec jest dopływem Dniepru. Dorzecze Prypeci miejscowi nazywali morzem pińskim. Było ono na tyle rozległe i głębokie, że mogły po nim pływać nieduże okręty.

W 1939 roku Flotylla Pińska składała się z 6 monitorów, 3 kanonierek, statków uzbrojonych, kutrów i trawolców - w sumie z blisko trzydziestu jednostek. Głównym zadaniem tej rzecznej armady, której dowódcą w czasie kampanii wrześniowej był komandor Witold Zajackowski, było strzeżenie wschodnich granic Polski przed agresją ze strony ZSRR.

Swoją chwałę bojową przeszła jednak Flotylla Pińska znacznie wcześniej - w czasie wojny z bolszewikami w 1920 roku. Marynarze „spokojnych wód”, jak ich czasami nazywano, toczyli walki pod Łomaczami, Koszarówką i Czarnobylem.

Ale prawdziwe wyzwanie stanęło przed Flotyllą Pińską 17 września 1939 roku po napaści na Polskę Związku Sowieckiego. Niestety po wyjątkowo upalnym lecie woda w rzekach opadała tak, że nie da-



ło się po nich żeglować. Dlatego generał Franciszek Kleeberg dowódca Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” wydał rozkaz zatopienia wszystkich okrętów. Poszły na dno Prypec, Horynia, Pina, Kanahu Królewskiego i kilku przygranicznych jezior.

Z załóg flotylli sformowano dwa bataliony w sile dwóch tysięcy żołnierzy. Jako Batalion Morski, pod dowództwem komandora podporucznika Stefana Kamińskiego, wzięli oni udział w ostatniej bitwie kampanii wrześniowej pod Kockiem.

Nie wszyscy mieli jednak szczęście walczyć z wrogiem. Kilkudziesięciu oficerów i podoficerów Flotylli Pińskiej zostało, 26 września 1939 roku, bestialsko zamordowanych przez Sowieców w Mokranach.

W obronie Plocka

Druga z polskich flotylli rzecznych - Flotylla Wiśłana - powstała w 1918 roku. Tere-
nem jej działania była Wisła a główną bazą najpierw Modlin, później Toruń. Podobnie jak Flotylla Pińska Flotylla Wiśłana na pierwsze swoje boje stoczyła w wojnie polsko-bolszewickiej. Jej jednostki dzielnie stanęły w obronie Plocka.

Pomimo tego Flotylla Wiśłana, została, w 1926 roku, rozwiązana a wchodzące do tej pory w jej skład jednostki bojowe przekazane Flotylli Pińskiej.

Nie oznaczało to jednak końca obecności okrętów spod biało-czerwonej bandery na Wiśle. Na początku 1939 roku, w obliczu narastającego zagrożenia ze strony III Rzeszy, stworzono z części Flotylli Pińskiej Oddział Wydzielony „Wisła”. Jej bazą stało się, położone niedaleko Bydgoszczy, przy ujściu Brdy do Wisły, Brdyujście.

W czasie kampanii wrześniowej oddział został podporządkowany Armii Pomorze. Dowodził nim komandor podporucznik Roman Kanafoyski. Miał on do dyspozycji osiem okrętów na czele z ciężkim kutrem uzbrojonym ORP „Nieuchwytny”.

Przez pierwsze dziesięć dni września 1939 roku okręty Oddziału Wydzielonego „Wisła” brały czynny udział w walce z Niemcami broniąc m.in. mostów w Toruniu i Włocławku. Jednym z bohater-
skich epizodów tych walk była ewakuacja przez Wisłę, w okolicach Świecia i Chełmna, kilkuset żołnierzy Pomorskiej Brygady Kawalerii.

Ostatecznie jednak szybko nacierające armie niemieckie zmusiły załogi okrętów Flotylli Wiślanej do ich zatopienia pod Duninowem i Plockiem.

Łabędzi śpiew flotylli

Zatopienie jednostek wchodzących w skład obu polskich flotylli rzecznych zakończyło ich historię jako części Polskiej Marynarki Wojennej. Ciekawostką może być fakt, że niektóre z tych okrętów zostały po wrześniu 1939 roku, wydobyte - zarówno przez Rosjan jak i Niemców. Ci ostatni użyli potem części z nich do dławienia Powstania Warszawskiego.

Udział flotylli rzecznych w wojnie 1939 roku był ich łabędzim śpiewem w ramach polskich sił zbrojnych. Podobnie jak kawaleria już wtedy były bronią ograniczoną i przestarzałą. Dlatego po wojnie nie zostały odbudowane.

Tomasz Falba

Pomorzanin, co się Ałowi Capone nie kłaniał

Brutalna
Hymie Polack

Życie Hymie Weisa, Ala Capone czy Dona O'Banniona, słynnych chłabo-
stało się w latach 30. tematem wielu filmów.

AI Capone. To nazwisko kojarzą wszyscy. Tymczasem niewiele osób wie, że jednym z jego największych konkurentów w gangsterskim świecie Chicago był... Pomorzanin. Do historii przeszedł jako Hymie Weiss, ale tak naprawdę nazywał się Henryk Wojciechowski. Nie wiadomo do końca, skąd i kiedy przybył do Ameryki.

Niektórzy badacze twierdzą, że pochodził z Gdańska, inni mówią, że pochodził z okolic Tczewa, a jego brat prowadził w mieście zakład szewski, a potem zginął zamordowany przez hitlerowców. W każdym razie nie zrobił takiej zawrotnej „kariery” jak Hymie Weiss.

„Deja vu”

Hymie nie był przystojnym mężczyzną. W butach na podwyższonym obcasie miał raptem 1,70 wzrostu. Do tego twarz pokrytą bliznami po przebytej ospie i rzędne włosy. Jednak miał inne cechy, które zapewniły mu ogromny autorytet w przestępczym świecie Chicago w latach 20. zeszłego stulecia. Znakiem strzała, bił się na pięści i był przede wszystkim pozbawiony skrupułów. Przyjaciele, o ile takowych w ogóle miał, nazywali go Hymie Polack. Najprawdopodobniej właśnie on stał się pierwowzorem polskiego gangstera z Chicago, granego przez Jerzego Stuhra w filmie Juliusza Machulskiego „Deja vu”, który wyprawia się z misją

kilera do Odessy, gdzie rezultacie trafia do... kładu dla obłąkanych.

Profesjonalista
z różańcem

Hymie Weiss w rzeczywistości nigdy tam nie trafił, ale na koncie miał jedno zlecenie na zabójstwo, które wykonywał szybko i profesjonalnie. Nie przeszkadzało mu w systematycznym chodzeniu do... polskich ścieśców. Hymie był bowiem żarliwym katolikiem. Nosił różaniec i miał z Matką Boską. Choć stochońską na piersi. W końcu lat 20. Weiss, który ponoć używał jeszcze wtedy nazwiska Wojciechowski, podporządkował sobie północne dzia-



Kariera Polacka



skich gangsterów,

ice Chicago. Zyski czerpał głównie ze ściągania haraczy od sklepikarzy i właścicieli restauracji. Szybko też wszedł w konflikt z bandziorami Ala Capone. Poczuli się na tyle silni, że 12 stycznia 1925 roku zorganizował na niego zamach. Ludzie Weissa, głównie Żydzi i Irlandczycy, ostrzelali samochód Ala. Ojca chrzestnego

chicagowskiej mafii nie udało się co prawda zabić, ale jak historia mówi Capone przeżył zamach tak mocno, że przez następnych kilkanaście dni w ogóle nie wychodził ze swojej kwatery, urządzonej w jednym z chicagowskich hoteli. W międzyczasie Weiss rozprawił się z gangiem braci Gennów. Bardzo skutecznie, bo zostali na nich tylko cmentarne tablice.

Ten mały Polak

Właśnie wtedy Włosi zaczęli mówić o Weissie „ten mały brudny Polak”. Nie wiadomo, dlaczego brudny, bo Hymie był znany z obsesyjnego wręcz przywiązania do higieny osobistej i nosił zawsze czyste garnitury.

Z upływem czasu były one coraz bardziej eleganckie, bo Weissowi powodziło się coraz lepiej. Zaczął też jeździć czarną opancerzoną limuzyną z obstawą kilku goryli, wśród których wyróżniał się niejaki Johnny Walus, następny Polak, który w starym kraju nazywał się Waluszewski. Hymie Weiss pogodził się z Alem Capone, ale były to tylko pozory zgody. 20 września 1926 roku Capone razem ze swoją świtą zjawił się w restauracji „Hawthorne Inn”, aby skosztować obiad. W pewnym momencie przed lokalem zatrzymały się dwa auta. Wyśiadło z nich pięciu mężczyzn w czarnych prążkowanych garniturach i zaczęli strzelać z karabinów maszynowych w okna restauracji. Jednak i tym razem Al Capone miał szczęście.



W latach 20. Al Capone dwa razy cudem uniknął śmierci. Chcieli go „sprzątnąć” ludzie polskiego gangstera.

Schowal się... pod stół i w ten sposób przeżył zamach, zorganizowany - oczywiście - przez ludzi Hymie Polacka.

Kres gangstera

Jednak jego szczęśliwa gwiazda świeciła coraz słabiej. Policja, skorumpowana przez gang Ala Capone, aresztowała kilku ludzi polskiego gangstera. On też zaczął mieć kłopoty z wymiarem sprawiedliwości, bo opłacał się nie tym prokuratorom, co trzeba. 11 października 1926 roku był dla Weissa fatalny. Przez pół dnia bronił swoich ludzi przez widmem odsiadki. Potem wrócił do swojej kwatery, która mieściła się w... kwiaciarni przy ulicy North State Street. Nie zdążył do niej wejść. Z okna sąsiedniego

budynku padło kilka strzałów. Hymie Polack osunął się na ziemię, zającany krwią. Umarł minutę później. Ponoć Johnny Walus, który próbował ratować swojego szefa, stwierdził, że jego ostatnimi słowami było „Po co mi to wszystko”, wypowiedziane po polsku. Weiss umarł ściskając w rękę różniczkę, który do dłoni wcisnął mu Walus. Pochowano go kilka dni później. Alowi Capone nigdy zaś nie udowodniono zlecenia tego zabójstwa.

Ryszard Janowski

PODRÓŻ W CZASIE Komendant łapie Kubę



Fot. Robert Kwiatkowski

Wieczorowy wehikuł czasu zabrał dziś na pokład najważniejszego policjanta w naszym województwie. Inspektor Janusz Bienkowski postanowił, że cofnie się w czasie by rozwiązać jedną z najsłynniejszych i do dziś niewyjaśnionych zagadek.

- Gdybym miał możliwość podróży w czasie, to przeniósłbym się w epokę wiktoriańską, w rok 1888, gdzie w okolicach Londynu działał seryjny morderca kobiet - opowiada Janusz Bienkowski.

Ów tajemniczy seryjny morderca z Londynu to oczywiście Kuba Rozpruwacz.

Po raz pierwszy na ulicach Londynu zaatakował 31 sierpnia 1888. Jego ofiarami padły prostytutki. Wszystkie ofiary zabił nożem.

Zniknął tak nagle, jak się pojawił.

Tajemnicznego nożownika z londyńskiego East Endu nigdy nie złapano. Prawie na pewno można mu przypisać pięć morderstw, choć ofiar jego „działalności” mogło być o wiele więcej. Badacze twierdzą, że „Jack the Ripper” zamordował co najmniej piętnaście kobiet.

Kim był? Tego prawdopodobnie nigdy się już nie dowiemy. Wśród najsłynniejszych podejrzanych wymienia się nawet Levisa Carolla, słynnego autora „Przygód Alicji w Krainie Czarów”. Ten w swoich książkach miał zawrzeć zaawolowane, lecz dokładne opisy swych zbrodni. Z biegiem czasu tej chwytliwej i popularnej teorii nie udało się jednak obronić.

Przez 116 lat rolę Kubę Rozpruwacza przypisano pomad dwudziestu osobom. Wśród nich jest też parę nazwisk brzmiających bardzo swojsko.

Na Kubę Rozpruwacza typowano np. niejakiego Seweryna Kłosowskiego, alias George Chapmana, adepta chirurgii, fryzjera. Pochodził z Polski, gdzie był od grudnia 1880 do lutego 1887 roku asystentem, a później młodszym chirurgiem. Wyemigrował do Anglii. Nie wiadomo, kiedy osiedlił się w Londynie, gdzie pracował jako fryzjer. O dokonanie morderstwa podejrzewano też Aarona Kłosowskiego, Żyda polskiego pochodzenia.

Dziś Kuba Rozpruwacz nadal jest bohaterem masowej wyobraźni. Napisano o nim kilkadziesiąt książek. Ilość horrorów mu poświęconych, przewyższa już liczbę jego ofiar.

- Zmierzyłbym się z tą zagadką i być może mając tę wiedzę co dziś, doprowadziłbym do jego złapania i ukarania - opowiada inspektor Bienkowski. - Oczywiście, w czasie przeniósłbym się sam, bo swojej rodzinie nie zrobiłbym, powiem krótko, takiego świństwa. Dla przeciętnego człowieka te sprawy byłyby bardzo ciężkie.

Marcin Tyminski

Mumia w tomografii



Mumia faraona Tutechamona, który zmarł w 1323 r. p.n.e. w wieku ok. 17 lat, została w środę na krótko wydobyta z grobowca w egipskiej Dolinie Królów w celu zbadania jej tomografem komputerowym. Badanie to - jak wyjaśnił szef służby archeologicznej Egiptu Zahi Hawass - ma pomóc wyjaśnić zagadkowe okoliczności śmierci tego władcy.

Fot. PAP/EGA

Nie tylko Hymie Polack

Hymie Weiss nie był jedynym polskim gangsterem, który działał w Chicago. Na pewno był jednak najbardziej wpływowym i brutalnym. Oprócz niego w latach 20-tych zeszłego stulecia głośne były nazwiska Steve Wisliewskiego, który trudnił się nielegalnym handlem alkoholem i Józefa Kleonowskiego vel Josepha Kleina, Żyda z Radomia, który zbił majątek w czasach prohibicji. Klein dożył sędziwego wieku 85 lat. Jego potomkowie do tej pory mieszkają w Chicago.

kandydatka nr 7

Emila Konkel



Na razie jej największym marzeniem jest zdanie matury. Co potem? Na razie nie ma jeszcze planów. Podobnie jest z wypoczynkiem zimowym, który Emilia najchętniej spędziłaby w ciepłym kraju, opalając się na rozgrzanej plaży. Jest zodiakalnym strzelcem o aksamitnym głosie i spokojnym usposobieniu. Stała do konkursu, gdyż jak mówi: chciałaby się przekonać jak oceniają ją inni.

Fot. Przemysław Świdziński

Dzisiaj przedstawiemy kolejną kandydatkę w nowym konkursie na najładniejszą Czytelniczkę „Wieczoru Wybrzeża”. Żeby wziąć udział w naszym konkursie i zagłosować na Miss Wieczoru Wybrzeża wystarczy regularnie zaglądać do Internetu - www.gdansk.naszemiasto.pl. Tam przedstawiać będziemy zdjęcia wszystkich kandydatek i aktualne wyniki głosowania. W ten sposób wybierze my najładniejszą dziewczynę „Wieczoru Wybrzeża”. Na zgłoszenia kandydatek, które chciałyby wziąć udział w konkursie czekamy pod adresem: **Biura Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”**, Targ Drzewny 9/11, Gdańsk. Można też dzwonić pod numer telefonu (58) 300 33 55

Głosuj w Internecie!
www.gdansk.naszemiasto.pl

Niebywałe przygody Włodzimierza Cimoszewicza



Zdjęcia PAP/P. Kula, T. Gzell, J. Turczyński

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV)

Czasami trzeba zdobyć się na szczerość w stosunkach przyjacielskich. Prawdziwy przyjaciel, to ten, który mówi prawdę, nawet jeśli jest ona gorzka.

BYK (21 IV-21 V)

Twój umysł pracuje dziś na wysokich obrotach. Nauczysz się wszystkiego, co jest ci potrzebne aby zdać egzamin lub opanować nowe umiejętności.

BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Nie lekceważ zwykłych codziennych obowiązków, nawet jeśli ci one teraz wydają się ciężkie i marzysz o lepszym życiu. Lepszy wróbel w garści niż gołąb na dachu.

RAK (22 VI-22 VII)

Nadmierne folgowanie zachciankom przy stole może ci popsuć humor, szczególnie wtedy, gdy w końcu staniesz na wadze. Więcej ruchu i mniej słodczy!

LEW (23 VII-22 VIII)

Tylko się nie leń. Okazje same ci wpadają ci do ręki. Możesz się wzbogacić, zrobić dobry interes, pod warunkiem, że skorzystasz z oferty losu.

PANNA (23 VIII-22 IX)

Komus się ostatnio bardzo podobasz i to ze wzajemnością. Może warto zrobić pierwszy krok? Nie unikaj też lekkiej kokieterii, pokaż, że zależy ci na akceptacji tej drugiej strony.

WAGA (23 IX-23 X)

Wenus dba o twoją urodę. Piękniejesz w oczach. Nie żałuj więc środków i czasu na to, aby ją podkreślić odpowiednią oprawą.

SKORPION (24 X-22 XI)

Wokół ciebie będzie dziś niespokojnie. Ukryte animozje i pretensje mogą eksplodować. Lepiej więc unikać drażliwych tematów, bo awantury niczego nie rozwiążą.

STRZELEC (23 XI-21 XII)

Nie ufaj za bardzo dziś w deklaracje innych osób. Więcej działasz sam, tym bardziej, że ktoś nieodpowiedzialny zwyczajnie może cię wystawić do wiatru.

KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Nie zwracaj dziś uwagi na złośliwości osób, które żyją tylko po to, aby innym grać na nerwach. Puszczając je mimo uszu, dasz im niezłą nauczkę.

WODNIK (21 I-20 II)

Dzisiaj wszyscy mogą mieć do siebie pretensje nie wiadomo o co. Zamiast trwać w warstwach innych, lepiej wybrać chwilę relaksu z lekturą lub oddać się ulubionemu hobby.

RYBY (21 II-20 III)

To spokojny, rodzinny dzień. Poświęć go na rozmowy ze swoimi bliskimi lub wspólnie biesiadowanie przy wyszukiwaniu kolacji.